

UNIwersytet WarMińsko-Mazurski w Olsztynie
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

Prace
Językoznawcze
XVI / 1
2014



WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
OLSZTYN 2014

Tytuł angielski: PAPERS IN LINGUISTICS

Rada Programowa

ZOFIA ABRAMOWICZ (Białystok), MARIA BIOLIK (Olsztyn), BERNHARD BREHMER (Greifswald, Niemcy), MIROSŁAW DAWLEWICZ (Wilno, Litwa), DMITRO BUČKO (Tarnopol, Ukraina), LILIANA DIMITROVA-TODOROVA (Sofia, Bułgaria), ADAM DOBACZEWSKI (Toruń), JERZY DUMA (Warszawa), CHRISTINA GANSEL (Greifswald, Niemcy), IWONA KOSEK (Olsztyn), JAROMIR KRŠKO (Banská Bystrica, Słowacja), VALENTINA KULPINA (Moskwa, Rosja), MARIUSZ RUTKOWSKI (Olsztyn), ZYGMUNT SALONI (Warszawa), WANDA SZULOWSKA (Warszawa), MÁRIA VARGA (Győr, Węgry), MARIA WOJTAK (Lublin)

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe
Czasopismo wdrożyło procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem ghostwritingu

Redaktor naczelna
MARIA BIOLIK

Redaktor zeszytu
MARIA BIOLIK

Redaktor tematyczny
ALINA NARUSZEWICZ-DUCHLIŃSKA

Sekretarze redakcji
IZA MATUSIAK-KEMPA, DOMINIKA MALINOWSKA

Redaktorzy językowi
ROBERT LEE, RENATA MAKAREWICZ, SEBASTIAN PRZYBYSZEWSKI, MARZENA GUZ

Redaktor statystyczny
MONIKA CZEREPOWICKA

Projekt okładki
BARBARA LIS-ROMAŃCZUKOWA

Redakcja wydawnicza
BARBARA STOLARCZYK

ADRES REDAKCJI
UWM w Olsztynie
Instytut Filologii Polskiej
ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn
tel. (89) 527-63-13
e-mail: filpol.human@uwm.edu.pl

On-line: <http://wydawnictwo.uwm.edu.pl>
<http://www.uwm.edu.pl/polonistyka>

ISSN 1509-5304

© Copyright by Wydawnictwo UWM • Olsztyn 2014

Wydawnictwo UWM
Olsztyn 2014
Nakład: 125
Ark. wyd. 8,0; ark. druk. 6,75
Druk: Zakład Poligraficzny UWM, zam. nr 232

Spis treści

Wspomnienia

Renata Marciniak-Firadza: Prof. zw. dr hab. Sławomir Gala (9 VI 1944 – 11 XII 2013)	5
--	---

Artykuły

Maria Biolik: Mazurski <i>platek</i> – znaczenie i pochodzenie wyrazu	9
Edward Breza: Imiona dwuczłonowe analogiczne (wtórne)	19
Małgorzata Gębka-Wolak, Andrzej Moroz: O nieswobodnej grupie syntaktycznej	45
Marzena Guz: Lexikalische Archaismen im Märchen <i>Die Karawane</i> von Wilhelm Hauff	63
Natalia Kmieć: Epistemologiczne aspekty pragmatyki językowej: prawda w komunikacji potocznej	73
Małgorzata Kucińska: Imiennictwo w księgach chrztów dwóch mazowieckich parafii (Strzegowo i Wrona) na przełomie XVIII i XIX wieku	87

Recenzje, omówienia, sprawozdania, komunikaty

Wojciech Gustowski: <i>Komunikacja w mediach społecznościowych</i> . Novae Res. Gdynia 2012, ss. 212 (<i>Alina Naruszewicz-Duchlińska</i>)	97
Halszka Górny: <i>Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna</i> . Wydawnictwo LEXIS Spółka z o.o. ISBN 978-83-89425-84-3. Kraków 2013, ss. 255 (<i>Maria Biolik</i>)	99
Sprawozdanie z LXXI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w Gnieźnie (<i>Mariola Wołk</i>)	103

WSPOMNIENIA

Renata Marciniak-Firadza
Łódź

**Prof. zw. dr hab. Sławomir Gala
(9 VI 1944 – 11 XII 2013)**



Fot. Robert Kamiński

17 grudnia odprowadziliśmy na wieczny spoczynek na cmentarzu komunalnym Doły w Łodzi Profesora Sławomira Galę wybitnego polskiego językoznawcę, onomastę i dialektologa, naukowca cenionego w kraju i za granicą, osobę oddaną nauce, uczelni i katedrze, którą kierował.

Sławomir Gala¹, urodził się 9 czerwca 1944 r. w Piotrkowie Trybunalskim. Tam ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Batorego, z którym związani byli m.in. Stanisław Konarski, Onufry Kopczyński, Stanisław Małachowski. W 1967 r. uzyskał tytuł magistra filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Pięć lat później podjął pracę w Uniwersytecie na stanowisku starszego asystenta w Katedrze Języka Polskiego. Swoje życie naukowe związał z łódzką uczelnią, zdobywając w niej kolejne stopnie i tytuły naukowe (1976: doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa; 1985: doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa;

¹ A właściwie, zgodnie z metryką urodzenia, Adam Sławomir Gala. Tradycją w rodzinie Pana Profesora było nadawanie pierwszemu synowi imienia Adam. Pan Profesor w życiu prywatnym i naukowym używał imienia Sławomir.

1995: profesor nauk humanistycznych) oraz stanowiska (1976–1985: adiunkt w Katedrze Historii Języka Polskiego i Filologii Słowiańskiej; 1986–1989: docent w Katedrze Historii Języka Polskiego i Filologii Słowiańskiej; 1989–1995: profesor nadzwyczajny w Katedrze Historii Języka Polskiego i Filologii Słowiańskiej; 1995–1997: profesor tytularny w Katedrze Historii Języka Polskiego i Filologii Słowiańskiej; od 1997: profesor zwyczajny w Katedrze Dialektologii Polskiej). Profesor Gala czuł się wiernym uczniem prof. prof. Stefana Hrabca, Witolda Śmiecha, a przede wszystkim Karola Dejny, co niejednokrotnie z dumą podkreślał.

Profesor Sławomir Gala pozostawił po sobie bogaty dorobek naukowy, na który złożyło się 8 książek (autorstwo i współautorstwo), 9 redakcji naukowych oraz ok. 200 rozpraw i artykułów, ogłoszonych w wydawnictwach krajowych i zagranicznych. Większość z nich dotyczy antroponimii (por. *Polskie nazwy osobowe z podstawowym -l-, -ł- w części sufiksalnej*, Łódź 1985 (wyd. II, Łódź 1992); *Słownik nazwisk i przezwisk ludności ziemi piotrkowskiej*, Piotrków Trybunalski–Łódź 1987; *Nazwiska historyczne piotrkowian* (współautor E. Piotrowicz), Prace Wydziału I... ŁTN, Łódź 2001) oraz dialektologii. Owocem prac nad tematyką pogranicza językowego (interdialektalnego) na obszarze Polski środkowej oraz badań nad morfologią wyrazową (słowotwórstwem gwarowym) są: dwutomowa monografia *Małopolsko-śląsko-wielkopolskie pogranicze językowe*, Łódź 1994; tzw. wielki *Atlas gwar polskich*, t. 2: *Mazowsze* (współaut. K. Dejna, A. Zdaniukiewicz, F. Czyżewski), PAN, Komitet Językoznawstwa, Warszawa 2000 oraz *Atlas gwar polskich*, t. 3: *Śląsk* (współaut. K. Dejna), PAN, Komitet Językoznawstwa, Warszawa 2001, a także *Kwestionariusz do badań słowotwórstwa i słownictwa w gwarach pogranicza wielkopolsko-małopolsko-mazowiecko-śląskiego*, Łódź 2008; *Indeks alfabetyczny i indeks a tergo do „Słownictwa ludowego...” Karola Dejny* (współaut. Grażyna Frank-Rakowska, Beata Gala-Milczarek), ŁTN, Łódź 2010. Jest Profesor Gala redaktorem prac z zakresu dialektologii i dydaktyki (*Z dydaktyki języka ojczystego w szkole*, Łódź 1996; *Teoretyczne, badawcze i dydaktyczne założenia dialektologii*, Prace Wydziału I... ŁTN, Łódź 1998; *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, ŁTN, Łódź 1998/1999; *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki*, ŁTN, Łódź 2002 (Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie).

Ważnym elementem w biografii naukowej Profesora Gali, będącym wyrazem estymy dla Jego kompetencji, była praca w komitetach redakcyjnych kilku czasopism o zasięgu ogólnopolskim: od 2005 r. był redaktorem naczelnym periodyku „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, był także członkiem redakcji „Prac Językoznawczych” Wydawnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, członkiem redakcji „Kształcenia Polonistycznego Cudzoziemców” Wydawnictwa UŁ oraz członkiem redakcji naczelnej wydawnictw ŁTN.

Wyrazem aktywności Pana Profesora Gali, a zarazem uznania Jego zasług było uczestnictwo w towarzystwach i organizacjach naukowych. Był bowiem Profesor Gala przewodniczącym Wydziału I – Językoznawstwa, Nauki o Literaturze i Filozofii ŁTN, przewodniczącym Komisji Językoznawczej Oddziału Łódzkiego Polskiej Akademii Nauk oraz członkiem Sekcji Językoznawstwa KBN (2002–2004), członkiem Komisji Dialektologicznej Międzynarodowego Komitetu Sławistycznego, członkiem Komisji Dialektologicznej i Komisji Onomastycznej przy Komitecie Językoznawstwa PAN, członkiem Komisji ds. Kontaktów z Oświatą, powołanej przez Radę ds. Szkolnictwa Wyższego i Nauki przy Prezydencie Miasta Łodzi oraz członkiem Zespołu Ekspertów ds. Obsady Stanowisk Lektorów i Wykładowców Języka i Literatury Polskiej w Ośrodkach Zagranicznych przy MEN (1991–1998).

Sylwetkę Profesora jako uczonego dopełnia praca dydaktyczna. O Jej randze świadczy promotorstwo w 12 przewodach doktorskich i tylu wypromowanych doktorów, liczne recenzje w przewodach doktorskich i habilitacyjnych. Wielokrotnie Profesor Gala był również powoływany na recenzenta w przewodach o tytuł profesora. Pracę dydaktyczną traktował Profesor z wielkim zaangażowaniem i podchodził do niej z wielką troską, był cenionym, choć wymagającym dydaktykiem.

Mimo niezwykle wyteżonej pracy naukowej i dydaktycznej, nie uchylał się od pracy organizacyjnej na rzecz łódzkiego środowiska akademickiego, pracy wymagającej pieczołowitości i poświęcenia. W latach: 1986–1989 był prodziekanem Wydziału Filologicznego UŁ, 1993–2009: kierownikiem Studium Doktoranckiego na Wydziale Filologicznym UŁ, 1993–1997: kierownikiem Zakładu Dydaktyki Języka Polskiego i Literatury Polskiej, od 1 lutego 1997 r. kierownikiem Katedry Dialektologii Polskiej (od 1 października 2012 – Katedry Dialektologii Polskiej i Logopedii). Jako kierownik Katedry prowadził współpracę na podstawie umów z Zakładem Ukrainistyki UMCS (Lublin), z Katedrą Filologii Polskiej Uniwersytetu w Grodnie (Białoruś) oraz Uniwersytetem Tarasa Szewczenki w Kijowie, a także współpracę personalną z Narodową Akademią Nauk Ukrainy (Kijów), Uniwersytetem Wiedeńskim (Austria), Słoweńską Akademią Nauki i Sztuki w Ljubljanie (Słowenia), Uniwersytetem Preszowskim w Preszowie (Słowacja), Uniwersytetem Łomonosowa w Moskwie, uniwersytetami w Kazaniu, Wołgogradzie, Federalnym Uniwersytetem Syberyjskim w Krasnojarsku. Jako członek Senatu UŁ pracował w komisjach senackich: w Komisji ds. Badań Naukowych, Komisji Statutowej. Profesor Gala jest twórcą kierunku logopedia z audiologią na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

Za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne otrzymał wiele nagród i odznaczeń. Najważniejsze z nich to: Nagroda Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, indywidualna stopnia trzeciego (1977); Nagroda Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, indywidualna stopnia trzeciego (1986); Nagroda Rektora

Uniwersytetu Łódzkiego, indywidualna stopnia pierwszego (1995); Nagroda Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, indywidualna stopnia pierwszego (2009); Nagroda Naukowa Zarządu Łódzkiego Towarzystwa Naukowego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie językoznawstwa (2011). Z licznych odznaczeń należy wymienić Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Medal w Służbie Społeczeństwu i Nauce, Medal „Andrzej Frycz Modrzewski 1503–1572”, Złotą Odznakę Uniwersytetu Łódzkiego, Medal Universitatis Lodziensis Merentibus.

W środowisku naukowym postrzegany był Profesor jako osoba o wielkiej pracowitości, niezwyklej aktywności, twórczej inicjatywie, życzliwości, dobroci, pogody ducha, zdolnościach organizacyjnych i łatwości nawiązywania kontaktów naukowych, jako człowiek wielkiego formatu.

Gronu swoich uczniów i współpracowników stawiał wysokie wymagania co do wiedzy i rzetelności badawczej, a także odpowiedzialności dydaktycznej. Nasze dokonania oceniał surowo, ale życzliwie i sprawiedliwie. Mogliśmy uczyć się od Niego ogromnej pasji do pracy, systematyczności, rzetelności, kreatywności. Kultura osobista i wszechstronne zainteresowania Pana Profesora sprawiały, że przyjemnie było z Nim prowadzić dyskusje i rozmowy. Był człowiekiem skromnym, emanującym pogodą ducha, lubiącym żartować. Często powtarzał nam ze swoistym humorem, że w pracy naukowej „nie liczy się ilość a... jakoś to będzie”.

Jeszcze we wtorek, 10 grudnia, snuł dalekosiężne plany dotyczące badań naukowych w Katedrze, rozwoju kadry, plany dotyczące rozwoju kierunku, który stworzył.

Zmarł nagle 11 grudnia. Śmierć zastała Go w domowym gabinecie przy ulubionym biurku w trakcie pracy naukowej. Odszedł przedwcześnie, pozostawiając w stadium projektu wiele planów i zamierzeń, które my, współpracownicy i uczniowie, traktujemy jako testament naszego Mistrza.

Chociaż Profesora Gali nie ma już wśród nas, to jednak nie wszystkim umarł. Życ będzie w pamięci i sercach swoich kolegów i uczniów. Pozostanie z nami w swoich pracach, które wpisały się na trwałe do dorobku polskiej lingwistyki. Pozostanie Pan Profesor w naszej wdzięcznej pamięci jako nauczyciel i wychowawca, który swoją pracę na rzecz nauki traktował jako posłannictwo, misję.

ARTYKUŁY

Maria Biolik
Olsztyn

Mazurski *platek* – znaczenie i pochodzenie wyrazu**Masurian *platek* – the meaning and etymology of the word**

The article presents the etymology of the word *platek* used in Masuria in the sense of ‘a piece of cloth worn around the head or neck – a scarf or a bandana’ and other words like: *płat*, *placić*, *plótno*.

Słowa kluczowe: leksyka gwarowa, regionalizmy, dialekt, Mazury, *płat*, *placić*, *platek*, *platać*, *plótno*
Key words: slang, slang lexicon, regionalisms, dialect, Masuria, *płat*, *placić*, *platek*, *platać*, *plótno*

Na przełomie XIX i XX w. na Mazurach, będących częścią dawnych Prus Wschodnich, rozwijała się literatura ludowa. Wiersze w języku polskim pisali chłopcy – właściciele gospodarstw rolnych – drobni rzemieślnicy i wiejscy nauczyciele. Ich utwory, zapewne poprawiane pod względem fonetycznym i ortograficznym przez wydawców znających polski język literacki, były drukowane w prasie polskiej, listach, pamiętnikach i kalendarzach. Wiersze pisane przez poetów ludowych z Mazur wydał Zbigniew Chojnowski w książce *Pieśni duchowne i poemata światowe. Antologia mazurska*¹. W wierszach zamieszczonych w *Antologii mazurskiej* zachowało się dużo wyrazów gwarowych, regionalizmów, archaizmów leksykalnych, morfologicznych, frazeologicznych i semantycznych, wyrazów przestarzałych, jak też zapożyczeń niemieckich, które utrudniają współczesnym czytelnikom zrozumienie treści utworów. Do grupy tych wyrazów można zaliczyć wyraz *platek* zapisany przez Jana Domasza w wierszu *O terażniejszych modach*, drukowanym w „Kalendarzu Królewsko-Prusko Ewangelickim” w 1925 r.:

Doktor mówi: „Będzie zdrowa, / Posłuchajta mego słowa /
I schowajta jej zwierciadło, / Niech obwinie sobie gardło.

¹ *Pieśni duchowne i poemata światowe. Antologia mazurska*. Wypisał, opracował i wstępem opatrzył Zbigniew Chojnowski. Gołdap 2004.

Kiedy wyjdzie na ulicę, / Weźmie *platek*, ciepłą mycę /
I obwiąże sobie szyję, / To nie umrze, lecz wyżyje”².

Jak wynika z kontekstu, rzeczownik *platek* na Mazurach był używany w znaczeniu ‘to co służy do obwiązania szyi – szalik lub chustka’. Do ochrony głowy przed zimnem służył *platek* i *myca*. Wyraz *myca* zapożyczony z niem. *Mütze* był używany częściej w formie zdrobniałej *mycek* ‘mała, okrągła czapeczka bez daszka’ lub *mycka* w znaczeniach 1. ‘dawne kobiece nakrycie głowy, czepek’, np. w zestawieniach: *twarda mycka*, *sztynna mycka*, *mycka nocna*, 2. ‘czapka męska, rzadziej kobieca’, jako: *mycka z rydlem*, *z rydelkiem*, *mycka dziana z wełny*, 3. ‘czapeczka niemowlęca’, 4. ‘rodzaj chustki na głowę’ (SGO-WiM 4, 207). W wierszu Jana Domasza wyraz *myca* mógł być użyty w znaczeniu ‘czepek na głowę’ lub ‘czapka dziana z wełny’, a wyraz *platek* ‘okrycie na szyję’.

W celu ochrony głowy przed wiatrem i zimnem kobiety na Mazurach używały najczęściej chustek. Oczywiście chustki były różne, zwykle podstawę do utworzenia nazwy stanowił ich wygląd lub funkcja, jaką spełniały. Kobiety nosiły *małe chustki* zakładane na głowę oraz *duże chusty* zarzucane na plecy i ramiona. Jak pisze Danuta Barska-Antos w „Studiach Warmińsko-Mazurskich”: „Małe chustki odznaczały się dużą różnorodnością. W zależności od funkcji, jaką spełniały w kobiecym stroju ludowym: ozdoby czy ochrony przed zimnem, deszczem, słońcem – chustki były wełniane, lniane lub jedwabne, białe, czarne lub różnokolorowe, w kratę, w prążki, w kwiaty itp.”³. Badania dialektologiczne prowadzone w latach pięćdziesiątych XX w. we wsiach na wschód od Giżycka i Piszca potwierdzają występowanie na Mazurach wyrazu *platek* i wyrazu ‘chustka’ na określenia tego samego desygnatu – małej chustki. W części zachodniej Mazur powszechna była nazwa *chustka*, a w części wschodniej dominowała nazwa *platek*⁴.

Wiktor Steffen w *Słowniku warmińskim* nie notuje wyrazów *chustka* i *platek*, zamieszcza tylko wyraz *mycka* w znaczeniu ‘chustka na głowę’, z niem. *Mütze* ‘czapka’ i wskazuje na dwa desygnaty: *twarda* lub *sztynna mycka* w znaczeniu ‘czepek’ (Steffen, SWar. 86).

Wyraz *platek* nie jest także notowany, jako osobne hasło, w *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza, ale występuje jako zdrobnienie wyrazu *płat* ‘kawał tkaniny, najczęściej płóciennej’, ‘płótno’. Rzeczownik *platek*, jako zdrobnienie wyrazu *płat*, w gwarach polskich używany był w znaczeniu ‘kawałek płótna’

² Ibidem, s. 86.

³ D. Barska-Antos: *Słownictwo Warmii i Mazur. Odzież*. „Studia Warmińsko-Mazurskie” 12. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 11.

⁴ Ibidem, s. 12.

lub ‘chusteczka’, ‘chustka do nosa’ (SGPKarł. 4, s. 135). To drugie znaczenie gwarowego wyrazu *platek* można zestawzić z tym używanym na Mazurach ‘chustka na głowę’. Wyrazy *płat* i *platek* występują w kartotece *Słownika gwar polskich*⁵, a *Mały słownik gwar polskich* notuje wyraz *płat* w dwu różnych znaczeniach: 1. ‘kawałek płótna, szmata, ścierka’ oraz z terenu Mazowsza znaczenie ‘chustka na głowę’ i 2. ‘zapłata, wynagrodzenie’ (MSGp). Te dwa znaczenia wyrazu *płat* dominują również w słownikach historycznych języka polskiego.

W *Słowniku współczesnego języka polskiego* występują oba hasła: *płat* i *platek*. Wyraz *platek* używany jest w znaczeniach ‘barwna, pojedyncza część korony kwiatowej otaczającej słupki i pręciki’; mały *płat* np. ligniny, papieru toaletowego, żółtego sera; zwykle w liczbie mnogiej: płatki śniegu lub płatki owsiane, kukurydziane oraz np. *platek* ucha, płatki nosa (SWJP 759). Wyraz *płat* w znaczeniach: ‘kawał czegoś cienkiego, płaskiego, zwykle tkaniny, papieru itp.’ lub ‘płaski, cienki kawał, warstwa czegoś odkrojonego, oderwanego itp. od całości’, ‘część narządu oddzielona od drugiej części szczeliną, wcięciem itp.’, jak też ‘para skrzydeł samolotu znajdujących się po obu stronach kadłuba’ i ‘duży *platek* śniegu’ (SWJP 759). Jak wynika z przytoczonych definicji, wyrazy *płat* i *platek* należą do wyrazów wieloznacznych i mają we współczesnym języku polskim inne znaczenia niż te używane w gwarach, por. *płat* 1. ‘kawał tkaniny, najczęściej płóciennej’, ‘płótno’, 2. ‘zapłata, wynagrodzenie’, czy *platek* ‘chustka, okrycie głowy i szyi’ utrwalone w wierszu Jana Domasza.

W mającym już charakter historyczny *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego wyraz *platek* także nie występuje w znaczeniu ‘chustka na głowę, okrycie głowy i szyi’. Jest notowany w innych znaczeniach⁶, z których jedynie wyraz *platek*, jako zdrobnienie od *płat* (SJP Dor. 6, s. 495–496) można zestawiać z mazurskim *platek*. Wyraz *płat*, będący podstawą wyrazu *platek*, ma w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego

⁵ Indeks alfabetyczny wyrazów z kartoteki „Słownika gwar polskich”, t. II: P–Ż. Pod red. J. Reichana, Kraków 1999, s. 45.

⁶ Por. *platek*: 1. ‘listek korony kwiatowej otaczającej, osłaniającej słupki i pręciki, wolny lub zrosnięty z innymi, zwykle barwny’; 2. zwykle w liczbie mnogiej ‘kryształki lodu w kształcie sześciopromiennych gwiazdek’; 3. zwykle w liczbie mnogiej ‘kryształki lodu w kształcie sześciopromiennych gwiazdek’; 4. zdrobnienie od *płat*, w znaczeniu określonym przez kontekst 1. „Tradycyjnym ubiorem błazna był dziwaczny kostium, uszyty z różnobarwnych płatów, z czapką z wielkimi uszami i dzwonekami”; 2. „Głowę [...] konia i kark przykrywał kutan, to jest kapa z białego sukna prostego, na którym były poprzyszywane innego sukna rozmaitego koloru płatki, wystrzygane w kwiaty, płatki i różne figury”. Wyraz *platek* występuje we frazeologizmie, por. „Coś idzie, pójdzie jak z płatka” czyli „coś układa się pomyślnie, szczęśliwie”, występuje w znaczeniu przenośnym, jako: *platek*, czego?, np. nieba, pola, lasu, złota, mięsa itd. oraz w zestawieniach słowotwórczych: płatki mydlane, płatki owsiane, jak też w znaczeniu anatomicznym: *platek* ucha i zoologicznym: płatki skrzelowe (SJP Dor. 6, s. 495–496).

aż pięć znaczeń⁷, z których tylko pierwsze ‘kawał materiału, najczęściej płótna; płachta, szmata’ (SJP Dor. 6, s. 493–494) można łączyć z mazurskim *platek* ‘chustka na głowę, okrycie głowy i szyi’.

Historyczne słowniki języka polskiego, tzw. warszawski (SW) i wileński (SWil.) potwierdzają znaczenia wyrazu *platek* przytoczone w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego⁸. Ze znaczeniem wyrazu *platek* ‘chustka na głowę, okrycie głowy i szyi’ można łączyć tylko notowany w Słowniku tzw. warszawskim wyraz *platek* o znaczeniu ‘szmatka, gałganek; okrawek, okrojek, ścinek, łatka’ i ‘kawałek płótna lub gazy przykładany na ciało; podszeczka ze skubanki do tegoż użytku’ (SW, 4, s. 252) oraz notowane w Słowniku, tzw. wileńskim znaczenie wyrazu *platek* ‘mały kawałek jakiejś materii, sukna, płótna; listek, warstewka czegoś mała’ (SWil. 1028).

Notowany na Mazurach wyraz *platek* ‘chustka, okrycie głowy i szyi’ pod względem strukturalnym można analizować jako zdrobnienie utworzone sufiksem *-ek* od wyrazu *plat*. Wyraz *plat* w Słowniku tzw. warszawskim ma aż dziewięć znaczeń, z których *platek* ‘mały płat, listek, blaszka’ oraz ‘kawał płótna, sukna, szmata, chusta; płachta, łata, łach, gałgan, lichota’, por. frazeologizm; *Blady jak plat, jak płótno, jak chusta*’ oraz ‘szal wiejski na Podlasiu’, też ‘chusteczka’ można łączyć semantycznie z mazurskim *platek*. Specyficznym rodzajem *plata* jest ‘różnobarwny kawał sukna z frędzlami do ozdoby chomąta krakowskiego’, *plat* albo *placa* ‘obrus włosienny w olejarni’, *plat na konia* ‘kawał filcu podkładany pod siodło’ oraz zaczerpnięte z języka wioślarskiego: *plat* ‘derka flanelowa służąca do obwijania burtnicy’ (SW 4, s. 251). Inne znaczenia wyrazu *plat* przytoczone w tym słowniku nie są związane z desygnatem *plat* ‘kawał płótna, sukna’⁹.

W Słowniku tzw. wileńskim wyraz *plat* notowany jest aż w siedmiu znaczeniach, z których ‘kawał płótna, sukna, płachta’, ‘fachman’, ‘łata, płasta’, ‘wełniany różnobarwny kawał sukna z frędzlami do ozdoby chomąta (w Kra-

⁷ Wyraz *plat* to 1. ‘kawał materiału, najczęściej płótna; płachta, szmata’, 2. ‘kawał, część jakiegoś obszaru (ziemi, gruntu); szmat’, 3. ‘płaski kawał, cienka warstwa, odpłatane, odcięte, oderwane itp. od całości’, 4. anat. ‘część jakiegoś narządu’, 5. lot. ‘każde ze skrzydeł samolotu po obu stronach kadłuba’ oraz daw. ‘dochód, zysk, lichwa, procent’ (SJP Dor. 6, s. 493–494).

⁸ Są to znaczenia wyrazu *platek* związane z anatomią: *platek ucha*, botaniką: *listek korony kwiatowej*; zdobnictwem: ‘blaszka, listek, cienka warstewka’, np. *platek złota malarzkiego*, por. też *platek* ‘zlepek, kłaczek, obłoczek tworzący się w rozczywie’; plamka, łatka biała na środku czoła u koni, różyczka; w liczbie mnogiej *platki* ‘kluski, łazanki tatarskie z makiem’; *platki przed oczyma* – ‘zjawisko chorobne polegające na widzeniu płatków ciemnych, latających jakby przed oczyma’; *plataś* ‘pies z białymi łatami’ (SW 4, s. 252), czy *platek* ‘skóra mięsista, wisząca pod żuchwą i na szyi ptaków’; w liczbie mnogiej *platki* ‘zlepki’ (SWil. 1028).

⁹ Są to znaczenia wyrazu *plat*, por. ‘część narządu odgraniczona wyraźnie’, ‘mięśnie i skóra pozostawione po odjęciu członka, służące do pokrycia pozostałej stąd rany’ oraz *platy* w liczbie mnogiej ‘karty do gry’ (SW 4, s. 251).

kowskimi)’ (SWil. 1027) semantycznie można łączyć z wyrazem *platek* ‘chustka, okrycie przed zimnem głowy i szyi’¹⁰.

Na podstawie przedstawionych powyżej znaczeń leksykalnych wyrazu *platek* zdrobnienie *plat* można wnioskować, że mazurskie *platek* ‘chustka, okrycie głowy i szyi’ mogło powstać poprzez przeniesienia znaczenia całości: ‘kawał płótna, sukna’ na utworzoną z tej całości mniejszą jej część oznaczającą ‘kawałek płótna, sukna używany do obwiązywania głowy i szyi’, por. w Słowniku tzw. wileńskim znaczenie wyrazu *platek* ‘mały kawałek jakiejś materii, sukna, płótna [...]’ (SWil. 1028).

W *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego wyraz *plat* ma dwa znaczenia. Jedno z nich, por. *plat*, gen. *platu*, zdrobniale *platek*, *platuszek*; czes. *plat* ‘blacha, misa’, serbskie *plat* ‘pwat, sukno, płótno’, *pwatnik* ‘sukienik, ros. *платъ* ‘płachta, chusta’; ‘kawał sukna, płótna, łąta’; *plat* skórzany, *plat* wełniany: „Człowiek zgniłością będzie strawion w dole, Jako gdy stoczą *plat* wełniany mole” (Linde 4, s. 145) jest zbieżne z przytoczonymi powyżej znaczeniami tego wyrazu. Wyrazy *platek*, *platka*, *platuszek*, zdrobniale od *plat*, S. B. Linde łączy z czes. *platek*, ros. *платокъ* [*platok*] ‘chustka’; ‘okrajek, łątka’, por. „By nie cudze *plátky*, Nie miałyby krawiec krawatki” (Linde 4, 145)¹¹.

Drugie, podstawowe znaczenie wyrazu *plat* ‘płaca, zapłata, wynagrodzenie’ łączy się z czasownikiem *placić* i omawianymi wyżej rzeczownikami *plat* ‘kawał tkaniny, najczęściej płóciennej, płótno’, *platek* ‘zdrobnienie od *plat*’, bowiem jak pisze Aleksander Brückner „w IX i X wieku *platy* i *plátky* cienkiej tkaniny lnianej były u Słowian monetą obiegową; stąd *placić* w naszym znaczeniu; *zapłata* jest więc i ‘pieniędzem’ i ‘łątą’” (Br 420). S. B. Linde to znaczenie wyrazu *plat* gen. *platu* w rodzaju męskim i w rodzaju żeńskim *plata*, gen. *platy* łączy z ros. *плата* [*plata*] ‘płaca, zapłata, opłata’ np. ‘intraty, dochody’, ‘czynsz, podatek, pobór’, por. „Był podskarbnim na *platy* królewskimi”, „Každy przyniósł *plat*, który Mojżesz włożył na lud”, jak też *plat*, lichwa, pożytek z lichwy’ „Wziółś od niego pieniądze, i dajesz mu lekki *plat* od tego” (Linde 4, s. 144–145), por. też w rodzaju żeńskim *plata*, gen. *platy* ‘płaca, *plat*, *zapłata*’ (Linde 4, s. 145).

To znaczenie wyrazu *plat* w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego było już opatrzone kwalifikatorem „dawne”, por. *plat* ‘dochód, zysk, lichwa, procent’ (SJP Dor. 6, s. 494).

¹⁰ Inne znaczenia wyrazu *plat* to: ‘deseczka, szmat rozplatanego drzewa’, ‘część na które się dzieli organ jaki’ (SWil. 1027).

¹¹ S. B. Linde wymienia różne rodzaje *platków*: „*plátky* barwiczkowe, których niewiasty używają ku rumienieniu lica. *Platek* złota malarskiego, Śnieg *platkami* pada”. (Linde 4, 145) oraz przytacza frazeologizm: *jak z platka*: „Jak z *platka* wywinał, wszystko u niego”. „Dobry porządek robi, że nie trzeba szukać, ni biegać; lecz każda rzecz jak z *platka* wywiniona, pogotowiu będzie” w znaczeniu ‘gładko, smarownie, na jednej nodze’ (Linde 4, 146).

Wyraz *płat* w znaczeniu ‘płaca, płacenie, opłata, wyliczanie za co pieniędzy’ oraz *płat* ‘płaca, opłata, pobór, podatek, danina, czynsz’ był notowany również w Słowniku tzw. warszawskim (SW 4, s. 251). Zestawiono z nim derywaty *plataś* albo *platek* ‘przewisko mieszczanina – obszarpaniec, włóczęga, próżniak, ni to pan ni to chłop; sługa dworski, pisarz pokątny’ (SW 4, s. 252), *płatka*, *plata* ‘składka, stawka za przegraną’ oraz z kwalifikatorem „przestarzałe” *płatka* ‘położenie ryzykowne, ryzyko, opały, niebezpieczeństwo’ oraz ‘sprawozdanie, raport, relacja’ (SW 4, s. 252)¹².

W Słowniku tzw. wileńskim notowany jest także wyraz *płat*, *plata*, w liczbie mnogiej *platy* ‘płaca, płacenie, opłata, wyliczanie za co pieniędzy’ (SWil 1027), jak też wyrazy: *placca* albo *plajca* ‘płatnik, płacący, wydający opłatę, wynagradzający zasługi czyje’ (SWil. 1025), *płatka* ‘w grze kartowej zamiast stawka’ (SWil. 1028), *płatnik* ‘plajca, ten co opłatą się zajmuje, wypłaca’ (SWil. 1028), wyraz *płatno* z kwalifikatorem „przestarzałe” w wyrażeniach: *być płatno ku czemu* ‘być użytecznym na co, służyć ku czemu’ (SWil. 1028).

Linde notuje również czasowniki *platać*, *platanąć* ‘splatać, rozplatać’, ros. *платать* ‘wzdłuż rozcinać, rozszczepiać, szczepać’, czes. *placeti*, *plácy*, *zaplacugi*, ros. *платить*, *платчу*, por. „Klamry drzewo ściskają, klin płata na poły” (Linde 4, 145) i *płatka*, *platki* zdrobniale od *plata*, *płat* „Grając w karty, chcę postawić płatkę, alic i szeląga już nie miałem” (Linde 4, 146) oraz *płatnik*, *płatnika* ‘plajca, który wypłaca’, *płatno* ‘popłaca, płaci co’ (Linde 4, 146).

Oba podstawowe znaczenia wyrazu *płat* ‘chustka, kawał płótna, sukna’ i ‘płaca, płacenie, opłata’ zachowały się w języku ukraińskim, por. u B. Hrinčenki z Huculszczyzny: *platók*, *platká* 1) ‘sój, warstwa’; 2. *platók*, zdrobniale *platóčok* (Hrin 3, s. 192) i w języku literackim homonim: *platók*, *platká* o znaczeniu ‘chustka’ oraz *platók*, *platká* mający znaczenia: 1. dial. ‘warstwa’ (za Hrin), 2. tylko l. mn. ‘platki np. śniegu’, 3. ‘pojedynczy listek kwiatka’, 4. ‘łatka’ (SUM 6, s. 569), jak też w języku czeskim *plátek*, *plátku*, zdrobnienie od *plát* używany w pierwszym znaczeniu: ‘cienka, najczęściej metalowa płytką; blaszka; [...] np. kolia ze złotych płatków’, zdrobniale *pláteček* oraz wyraz **plátěňák* ‘płócienny płaszcz, płócienne ubranie lub but’ oraz *plat* w znaczeniu ‘płaca, zapłata’ (SCz 4, s. 126).

Wiesław Boryś w *Słowniku etymologicznym* podaje, że wyraz *płat*, którego zdrobnieniem jest wyraz *platek* był notowany w języku ogólnopolskim od XV w., jako ‘kawałek materiału, zwłaszcza płótna; płaski kawałek, cienka warstwa czegoś’, natomiast w dialektach używany w znaczeniu ‘kawał tkaniny, zwłaszcza płóciennej’, ‘płachta, szmata’, por. kasz. *płat* ‘łata’ (BoryśSE,

¹² Por. frazeologizmy: *Jak z płatka wywinął* „jak z pudełka, świeżo, czysto, porządnie, elegancko, jak z igły”, *Jakby go z płatka wywinął* „gładko, jak po maśle, szybko jak piórko osmalił, piorunem, na poczekaniu, szczęśliwie, po myśli, pomyslnie” (SW 4, s. 252).

s. 443). Z wyrazem *plat* łączą się wymieniane w słownikach historycznych derywaty: *platek*, *placić*, *płatowy*, *płatować*, *opłacać* oraz *placie* ‘łaty, przyszwyy’, *placież* ‘zapłata’, *placi* ‘pewnie, chyba’, *plajca* (< *placca*) ‘płatnik’ (Br 420).

Wyraz *plat* należy do grupy wyrazów odziedziczonych z epoki prasłowiańskiej. Można go rekonstruować w formie **platú* używanej w znaczeniu ‘kawał tkaniny, płótna’. Znaczenie to uległo rozszerzeniu w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, w którym wyraz *platъ* oprócz znaczenia ‘tkanina, płótno’ posiadał też znaczenie *knot* ‘nić paląca się w świecy lub kawałek tkaniny w lampie olejnej lub naftowej’ (BoryśSE, s. 443).

Rdzeń psł. **plat-* można łączyć z lit. *platùs* ‘szeroki, rozszerzony’, por. też lit. *platinùs* ‘szybko rozprzestrzeniający się’, lit. *platà* ‘szerokość’, łot. *plats* ‘szeroki, przestronny’, grec. *πλατύς* ‘szeroki, płaski, przestronny’ (Fr 606–607) por. używany w funkcji przysłówka w XVII i pierwszej połowie XVIII w. wyraz *platem* jako ‘jeden kawałek, szmat materiału; płasko, na płask, szeroko’ (SJP XVII/XVIII). Wyrazy związane z rdzeniem **plat-* występują w staropruskich nazwach miejscowych, por. *Plat-medyen*, *Plote-medye* (człon drugi, stpr. *median* ‘las’) (Gerullis 125) i stpr. nazwach osobowych, por. *Hanns Platelavke* (Trautmann 77) z drugim członem od stpr. *lauks* ‘pole. Do grupy nazw z morfemem leksykalnym **plat-* należy zaliczyć nazwę miejscowości *Platławki* niem. *Platlack*, *Platlach* w powiecie kętrzyńskim na Mazurach (Rospond 651) oraz nazwę wsi *Platyny* w powiecie ostródzkim, por. 1360 *ist des guttes Platten* (Biolik 1992, 107) położoną nad jeziorem o tej samej nazwie, por.: 1360 *See zcu Platten* [*Playtten*], *des sehes Plattyns* (Biolik 1994, s. 132).

W gwarach Polski północno-wschodniej znaczenie wyrazu *platek* od *plat* ‘kawał materiału, zwłaszcza płótna’ zawężono do desygnatu ‘mały kawał materiału, zwłaszcza płótna’, nadając mu nowe znaczenie „chustka na głowę i szyję używana do ochrony przed wiatrem i mrozem”. Używany na Mazurach wyraz *platek* ‘chustka na głowę’, jako zdrobnienie od *plat*, ma swój odpowiednik semantyczny w przestarzałym wyrazie ros. *plat* ‘chusta’, psł. **platъ* ‘kawał tkaniny, płótna’ należy łączyć z psł. **platati* ‘rozcinać na kawałki, płaty’ oraz zapewne psł. **poltъno* ‘tkanina lniana, płótno’ od pie. **pol-to* < **plō-to*, a to od pie. rdzenia **pel(ə)-* ‘okrywać, osłaniać; skóra, błona; okrycie, chusta’ (BoryśSE, s. 447) oraz z wyrazem *płaski*, por. stpol. XIV w. *płoski* ‘równy, gładki, bez wyniosłości’ (BoryśSE 443).

Przedstawione wyżej rzeczowniki *plat*, *platek*, *płótno*, czasowniki *placić*, *platać* i przymiotnik *płaski* można wywodzić od pie. rdzenia **pel(ə)-* ‘okrywać, osłaniać; skóra, błona; okrycie, chusta’ (BoryśSE, s. 443, 446–447) oraz rozpatrywać w triadzie: **pelH-* / **polH-* / **plH-*, a opisywany wyraz *plat* < **platъ* uznać za derywat od stopnia zanikowego rdzenia **plH-* rozszerzony

suf. pie. **-eH₂* (> *ā*) oraz sufiksem słów **-to-* z końcówką *-s*, a więc **plH-eH₂-t-o-s*. W tym układzie związek z wyrazem *plótno* < **poltyno* z rdzeniem rozszerzonym suf. pie. **-to-* i słów. **-bn-o*, a więc **polH-t(-bno)* oraz z wyrazem *plaski* (< **polH-t-sko*) staje się widoczny¹³.

Jak pisze H. Kurkowska: „Wyrazy są dokumentami kultury i cywilizacji. Wpatrując się w ich przeobrażenia znaczeniowe, wnikliwy badacz dojrzy samo życie te właśnie przeobrażenia warunkujące”¹⁴. Analizując w tym kontekście zmiany znaczeniowe zachodzące w omawianych wyrazach, można uznać je za ważne źródło historyczne, będące dowodem na to, że Słowianie w handlu wymiennym używali, jako monety obiegowej, płatów płótna lub innej tkaniny. *Platy*, jako handlowy środek nabywczy zastąpiono później srebrnymi monetami, które *platano*, czyli dzielono na mniejsze części, por. czasownik *platać* ‘wzdłuż rozcinać, rozszczepać, szczepać’ (Linde 4, s. 145). Wyrazy polskie *zapłata*, *placić* „dobrze odzwierciedlają [...] początki handlu. Najpierw była to wymiana. Często coś wymieniano na płaty sukna. Od tych *płatów* pochodzi słowo *placić*, które znaczyło dawniej ‘dawać za coś płaty sukna’”¹⁵, por. czasownik *placić* ‘wyplacać, zapłacać, popłacać’, czes. *platiti* (Linde 4, s. 138).

Wnioski

Na Mazurach używano wyrazu *platek* w znaczeniu ‘to, co służy do obwiązania szyi – szalik lub chustka’. To znaczenie wyrazu *platek* ma charakter przestarzały. Pod względem strukturalnym wyraz *platek* ‘płaski kawałek płótna lub innej tkaniny, płachta, szmata – chustka’ jest derywatem zdrobniałym od wyrazu *plat*. Oba wyrazy *platek* i *plat* są współcześnie wieloznaczne. Podstawowe znaczenie historyczne wyrazu *plat* ‘kawał płótna, sukna lub innej tkaniny’ ulegało ewolucji. Dawniej wyraz *plat* był używany w znaczeniu ‘płaca, zapłata’ por. psł. **platbь* ‘sztuka płótna (tkaniny) jako jednostka monetarna’ (Bańkowski II 618), por. czasownik *placić* (< **platiti*, **plat-ja*). Zapisany w wierszu Jana Domasza „O terażniejszych modach” wyraz *platek* w znaczeniu przestarzałym, nieznanym współczesnym użytkownikom polszczyzny świadczy o archaicznym charakterze leksyki¹⁶ używanej przez polskich Mazurów w dawnych Prusach Wschodnich.

¹³ Rekonstrukcja na podstawie danych przytoczonych w recenzji artykułu.

¹⁴ H. Kurkowska: *O zmianach znaczeń wyrazów*. „Poradnik Językowy” 1949, z. 3, s. 12.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Zdzisław Stieber stwierdził, że archaizmy utrzymują się głównie na peryferiach obszarów językowych, a taki peryferyczny charakter miała gwara mazurska używana przez polskich chłopów w dawnych Prusach Wschodnich, por. Z. Stieber: *O archaizmach i innowacjach peryferycznych*. [W:] *Studia indoeuropejskie*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 239–241.

Wykaz stosowanych skrótów

- Bańkowski – A. Bańkowski: *Etymologiczny słownik języka polskiego*. T. II. Warszawa 2000.
- Biolik M., 1992 – *Toponimia byłego powiatu ostródzkiego. Nazwy miejscowe*. Pomorskie monografie toponomastyczne, nr 10. Gdańsk.
- Biolik M., 1994 – *Mikrotoponimia byłego powiatu ostródzkiego*. Olsztyn.
- BoryśSE – W. Boryś: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 2005.
- Br. – A. Brücker; *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 1927.
- Fr – E. Fraenkel: *Litauisches etymologisches Wörterbuch*. Bd. I–II. Heidelberg 1962–1965.
- Hrin III – `B. Hrinčenko: *Slovar' ukrajins'koji movy*. T. III: O-Ď. Kyjiv 1909.
- Linde – S. B. Linde: *Słownik języka polskiego*. Wyd. III fotooffsetowe. Warszawa 1951.
- MSGp – *Mały słownik gwar polskich*. Oprac. zespół pod red. J. Wronicz. Kraków 2010.
- Rospond – S. Rospond: *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*. Wrocław–Warszawa 1951.
- SCz – *Słownik spisowného jazyka českého*. T. IV P–Q. Pod red. B. Havránka. Praha 1989.
- SGOWiM – *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. T. IV (L–N). Pod red. H. Perzowej i D. Kołodziejczykowej. Warszawa–Kraków 2002.
- SGPKarł. – J. Karłowicz: *Słownik gwar polskich*. T. IV, (P). Kraków 1906.
- SJP XVII/XVIII – *Słownik języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku*. Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego <http://xvii-wiek.ijp-pan.krakow.pl/pan_klient/index.php?strona=haslo&id_hasla=18014&forma=P%C5%81ATA> dostęp: 15.01.2014.
- SJPDor. – *Słownik języka polskiego*. T. VI: P–Prę. Red. naczelny W. Doroszewski. Warszawa 1964.
- SteffenSWar. – W. Steffen: *Słownik warmiński*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- SUM VI – *Slovník ukrajins'koji movy*. T. VI. Red. A. V. Lahutina, K. V. Lenec'. Kyjiv 1975.
- SW – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki: *Słownik języka polskiego*. T. II (H–M). Warszawa 1902.
- SWil. – *Słownik języka polskiego*. Wyd. staraniem i kosztem M. Orgelbranda. Cz. 1: A–O. Cz. II: P–Z. Wilno 1961.
- SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*. Pod red. B. Dunaja. Warszawa 1996.
- Trautmann – R. Trautmann: *Die altpreussischen Personennamen*. Göttingen 1925.

Summary

The vocabulary item *platek* appeared in the poem by Masurian folk author Jan Domasz *O terazniejszych modach*. It can be assumed from the context that it was used as a noun that can be defined as ‘a piece of cloth worn around the head or neck – a scarf or a bandana’. The other word that was used to describe a piece of clothing protecting the head was *myca*. The item *platek* was a diminutive of *plat*. Both mentioned words have many meanings in the Polish language as well as in other Slavic languages. The primary meaning of the word was ‘a piece of cloth’ that led to the creation of the word *platek* and the word *placić* (to pay) as cloth was used by the Slavic people as the currency.

Edward Breza
Sopot

Imiona dwuczłonowe analogiczne (wtórne)

Two-word analogical names (derivative)

Old Polish two-word names were described by Witold Taszycki (see *abb RiSP I 32–138*) and his student Maria Malec (see *abb Mal I*). Having the popular names and the names registered in historical sources as examples, language users have been creating analogical names, which are often inappropriate. Those inappropriate names have been noted down and discussed in the following article.

Słowa kluczowe: onomastyka, antroponimia, słowotwórstwo imion

Key words: onomastics, anthroponymy, word formation of names

Podstawą doboru imion w tym artykule jest SIW (objaśnienie skrótów zob. na końcu tekstu). Za W. Taszyckim (*RiSP I 32–138*) wyróżniamy imiona: 1) jednoczłonowe, 2) dwuczłonowe, 3) skrócone, tj. zdrobniałe i spieszzone, czyli hipokorystyczne i 4) miesłowowe (kolejność grup podawana według autora tego artykułu)¹. Tu zająłem się tylko imionami dwuczłonowymi, utworzonymi analogicznie do notowanych przez W. Taszyckiego (*RiSP I*) i *Mal I* imion. Niektóre z nich – śmiem twierdzić – to: 1) zlepki głosek, ukształtowane na wzór udokumentowanych źródłowo imion, np. *Dziamila*, *Dzimisław*, *Dzionisława*, *Regusław* (3 ostatnie przykłady w II członie); 2) inne z wahaniami co do formantu środkowego: *-i/-y-*, np. *Bogimił* (o niedokładności zapisów mówi też W. Taszycki *RiSP I 56*; *-e/-o-*, np. *Dalomił*, *Dalomir*; 3) po prostu błędnie zapisane, np. *Badzimierz*, *Bisław*, *Bochdan*, *Bogimił*; *Dzierzymił* – błędnie zapisany *Dzierzymił*. Podobnie: *Dzierzymir* 1 w woj. poznańskim, *Dzierzysław*; *Dzierzysława*

¹ Nawiasem dodam, że w zgromadzonym tu materiale brak imion miesłowowych, bo dziś funkcjonują one jako podstawy nazw miejscowości czy derywowanych od nich nazwisk; jednak SIW podaje 4 kobiety o imieniu *Zdana*: po 1 w woj. katowickim, krakowskim, lubelskim i wrocławskim; 2 mężczyzn *Radowan*: po 1 w woj. katowickim i legnickim.; 3 *Radovan* (prawdopodobnie Czesi lub Słowacy): po 1 w woj. gdańskim, suwalskim i wrocławskim; 3 *Radwan*: po 1 w woj. gdańskim, rzeszowskim i toruńskim; 1 kobietę *Radwana* w woj. łódzkim.

i *Dziejysława*; *Jarmira*; *Leszław* zam. *Lesław*; może też *Lidmiła*; *Radimił*, *Radimir*, *Radisław* zam. ze spółką *-o-* *Radomił*, *Radomir*, *Radostaw*; *Śnierzysław*; 4) w zapisie niemieckim, np. *Kasimir*; 5) zawarcie w im. pewnych idei, jak *Chlebostaw*; adideacje do nowych treści, np. *Damaśław* < *dama*, *Dar(a)miła*; 6) imiona mogą nosić Czesi lub Słowacy, np. *Kvetoslava*, *Ladislav*, *Predrag*, *Svatopluk*, *Svetozar*, *Swetomir* lub Słowianie południowi, np. *Krasimira*, *Rastislav* czy wschodni, jak ukr. *Litoslaw*, SIW bowiem nie ujawnia narodowości nosicieli. Nietrudno zauważyć, że wypisane ze SIW imiona mają bardzo niską frekwencję, często mogły powstać z winy urzędnika lub rodzica zgłaszającego narodziny dziecka.

Adamila 1 w woj. wrocławskim. Można zinterpretować podwójnie: *Ada miła* lub *Adam* z suf. *-iła*. SSNO I Mal I nie notują i tak jest w następnych artykułach, czego już odnotowywać nie będę.

Adamira 2: po 1 w woj. opolskim i siedleckim od im. *Adam* z członem *-mir* i końcówką żeńską *-a* oraz z haplologią i uproszczeniem *-mm->m*.

Agniesława 1 w woj. elbląskim przez odniesienie do im. *Agnieszka* lub im. *Agna* 3: po 1 w woj. legnickim, słupskim i tarnowskim od łac. *agna* ‘owieczka’ z członem *-slawa* z analogicznym do imion typu *Wolemira* (RiSP I 56).

Aladar 1 w woj. wrocławskim. Kojarzy się podstawowymi im. *Ala* + ap. *dar*.

Aldesław 1 w woj. gorzowskim – nawiązanie do imion germańskich z członem z I *ald*, jak *Gerald*, *Harald*, II człon *-slaw*, najczęstszy w imionach stpol.

Aldomierz 2: po 1 w woj. gdańskim i łomżyńskim, zob. wyżej *Aldesław*.

Aldomir 1 w woj. szczecińskim, por. hasło *Aldesław*.

Alimiria 1 kobieta w woj. olsztyńskim – odniesienie do im. *Alina*, *Alicja* lub męskiego zdrobnionego *Ali* < *Albin*, *Alfons*, *Alojzy*, zastanawia wygłosowe *-miria* zamiast *-mira*, może nawiązanie do zlatynizowanych n.m. typu *Casimiria* ‘Kazimierz n. Wisłą’, *Sandomiria* ‘Sandomierz’, *Włodimiria* ‘Włodzimierz Wołyński’.

Alisław 1 w woj. konińskim, por. hasło *Alimiria*.

Almir 1 w woj. łódzkim; 15 *Almira*. Nagłosowe *Al-* niemotywowane.

Anigarda 1 w woj. konińskim – odniesienie do im. *Ania* z II ermańskim członem *garda*, jak *Hildegarda*, *Irmgarda* i inne.

Annosława 1 w woj. jeleniogórskim – od im. *Anna*.

Aresław 1 w woj. ostrołęckim – od n. greckiego boga wojny *Aresa*.

Argymir 1 w woj. bydgoskim – adideacja do gr. *argýrion* ‘srebro’ i wyrazów pochodnych, por. 1 *Argirios* w woj. katowickim, 8 *Argiris*, 2 *Argiro*: po 1 w woj. krośnieńskim i wrocławskim, 1 *Argyrios* w woj. szczecińskim (to prawdopodobnie Grecy).

Artysław w woj. jeleniogórskim – odniesienie do łac. *ars*, *art-is* ‘sztuka’.

Bądzimierz 1 w woj. częstochowskim – Mal I 64 *Będzimir* – zdefektowany zapis. *Bądzisław* 1 w woj. koszalińskim – Mal I 65 *Będzisław*, por. 1 mężczyznę o im. *Będzisław* w woj. bydgoskim.

Baldomero 1 w woj. gdańskim; 2 kobiety *Baldomiera*: po 1 w woj. bydgoskim i katowickim; 1 *Baldomira* w woj. chełmskim – prawdopodobnie odniesienie do niem. rdzenia *bald/bold* ‘śmiały, odważny’.

Bartosław 2: po 1 w woj. gdańskim i słupskim; 1 *Bartysław* w woj. tarnobrzeskim – odniesione do im. *Bartek*, *Bartłomiej*.

Basława 2: po 1 w woj. wałbrzyskim i wrocławskim; nagłosowe *Ba-* enigmatyczne.

Belisława 1 w woj. warszawskim – odniesione do nazwiska *Bela*.

Benisław 2: po 1 w woj. łódzkim i szczecińskim; 2 *Benisława*: po 1 w woj. szczecińskim i wałbrzyskim – od im. *Benek/Bieniek* < *Benedykt*.

Bisław 1 w woj. katowickim; 2 *Bisława*: po 1 w woj. lubelskim i ostrołęckim – od n. m. *Bysław* pod Tucholą (NMP I 474).

Błachomir 2 w woj. piotrkowskim – czeskie *Blahomir*.

Błogosław 4: 2 w woj. plockim, po 1 leszczyńskim i pilskim – od *błogi* lub derywat wsteczny od *błogostawić*.

Bochdan 6 – poprawnie *Bohdan* lub *Bogdan*.

Bodzisław 3: po 1 w woj. ciechanowskim, katowickim i łódzkim; 2 *Bodzisława*: po 1 w woj. słupskim i szczecińskim – od *bóść*; Mal I 66 podaje 1 przykład *Ostrobod* z omawianym rdzeniem w II członie.

Bogimił 3: po 1 w woj. białostockim, konińskim i wałbrzyskim; 4 *Bogimiła*: po 1 w woj. bydgoskim, katowickim, opolskim i wrocławskim; 5 *Bogumily*: po 1 w woj. katowickim, pilskim, siedleckim, tarnobrzeskim, zielonogórskim; poprawnie *Bogumił* 16265 i *Bogumiła* 69572, *Bogumił* (Mal I 66).

Bogmiła 3: 2 w woj. bydgoskim, 1 gorzowskim – wariant z elipsą *-u-*; 1 *Bogumilla* w woj. gorzowskim – maniereczny zapis im. *Bogumiła*.

Bogolub 1 w woj. warszawskim; Mal I 67 nie notuje, znane jednak w innych jęz. słowiańskich: błg., cz., słwn., s.-ch., słowińskim, łużyckich, zob. Mal I 67.

Bogomier 1 w woj. gorzowskim; Mal I 67 podaje w jęz. błg., cz., łużyckich, s.-ch., słwn., słowińskim; dodatkowo w członie *-mir* obserwujemy rozwój grupy *-ir* > *-er*, por. także 4 osoby noszące imię *Bogomir* i 3 *Bogomira* 1 *Bogumierz* w woj. katowickim; 9 *Bogumir*; 6 *Bogumira*.

Bojomir 8 – neologizm, wyzyskujący w I członie rzeczownik *bój*, w całości znaczący niejako ‘walka o pokój’, por. główny plac w Pekinie – *Tien-An-Men* ‘Pokój dla Świata’.

Bolemierz 3: po 1 w woj. leszczyńskim, łódzkim i sieradzkim – Mal I 68 *Bolemir*, por. *Kazimierz*.

Borusława 2: po 1 w woj. pilskim i poznańskim – Mal I 69 *Borzysław*, odniesione – wskutek etymologii ludowej – do *boru*.

Borysław 139, *Borysława* 50 – Mal I 69 *Borzysław*.

Borzesława 1 w woj. warszawskim – Mal I 69 *Borzysław*, por. n.wsi *Borzestowo* od im. *Borzest* < *Borzysław*.

Chlebosław 1 w woj. poznańskim; 1 *Chlebosława* w tymże woj. – odniesione do podstawowego artykułu żywnościowego, jakim jest *chleb*.

Dagomir 11; 1 kobieta o im. *Dagomira* w woj. gdańskim; człon I z celtyckiego *dago* 'dobry' KNI 75.

Dagosław 1 w woj. katowickim; 1 *Dagusława* w woj. jeleniogórskim. Zob. *Dagomir*.

Dajmir 1 w woj. warszawskim – od rozkaznika *daj*.

Dalomil 1 w woj. bydgoskim z wtórnym formantem *-o-*, zamiast *-e-* typ *Dalemir*.

Dalomil 1 w woj. konińskim. Jw.

Dalomir 1 w woj. piotrkowskim; 1 *Dalomira* w woj. łódzkim. Jw.

Damasława 1 w woj. poznańskim z adideacją do *dama* w miejsce starop. *Domasław* Mal I 82.

Damil 1 w woj. opolskim; 2 *Damila*: po 1 w woj. częstochowskim i katowickim; 3 *Damiła*: po 1 w woj. katowickim, krakowskim i szczecińskim. Z rdzeniem *-da-* < *dać*, por. Mal I 78.

Damir 12; 3 *Damira*: po 1 w woj. gdańskim, poznańskim i warszawskim. Jw.

Damysława 1 w woj. pilskim. Może trójczłonowe: *da* (zob. wyżej), *mi/my-* (Mal I 95), *-sław*.

Daniesława 1 w woj. przemyskim; 12 *Danisław* ; 74 *Daanisława* – przez odniesienie do im. *Daniel*.

Danusław 1 w woj. wrocławskim; 3 *Danusława*: po 1 w woj. katowickim, poznańskim i szczecińskim; 1 *Danysława* w woj. tarnowskim – przez odniesienie do im. *Danuta*. RiSP I 98 (indeks) podaje (ze znakiem zapytania n.os. *Danny* ze źródłowego zapisu *dannj* r. 1204).

Daramiła 1 w woj. wrocławskim – zapewne nadający imię myślał o *miłych darach*, wprost powiedział to w następnym imieniu:

Darmiła 2: po 1 w woj. poznańskim i warszawskim. Mal I 79 notuje imiona z członem *-dar* tylko w postpozycji, nigdy w prepozycji, zob. jednak hasło *Darosław*.

Daromil 1 w woj. gdańskim; 2 *Daromil*: po 1 w woj. łódzkim i wrocławskim; 111 *Daromiła*.

Daromir 7; 3 *Daromira* w woj. poznańskim.

Darosław 175; 13 *Darosława*. Imię *Darosław* notuje w czeszczyźnie Svob 74.

Darymierz 1 w woj. wałbrzyskim. Jakiś twór analogiczny, może na wzór *Mieczysław*, *Przybygniew*.

Dasława 1 w woj. bydgoskim. Por. *Damił*, *Damir* podstawę *-da-* : *dać* u Mal 78.

Dąbroślaw 2: po 1 w woj. jeleniogórskim i zielonogórskim. Człon *dąbro-* w imionach się nie pojawia (wyjątkowo *Dąbrówka*, żona Mieszka I, która jednak według A. Brücknera jest *Dobrawą*²), analogia do licznych *Dąbrów* i *Dąbrówek* oraz pochodnego od nich nazwiska.

Denisław 1 w woj. pilskim; 1 kobieta *Denisława* w woj. zamojskim – nawiązanie do im. *Denis*; 1 *Deonisław* w woj. bydgoskim.

Desdiśława 1 w woj. poznańskim. W tym, jak i w następnym – poza członem *-śława* – początkowa część imienia *des-* (znany z greki przedrostek *dis-*, realizowany niekiedy w polszczyźnie jako *dez-*) niejasna: ew. zrost *de Zdziśława* tu chyba nie zachodzi.

Desisława 5: po 1 w woj. katowickim, kaliskim, lubelskim, łódzkim i warszawskim. Początkowa część *Desi-* niejasna.

Dionisław 1 w woj. rzeszowskim. Odniesienie do im. *Dionizy*.

Długomir 1 w woj. bydgoskim. Mal I 74 nie notuje, choć człon *długo-* w im. *Długobor*, *Długomił*.

Długosława 1 w woj. wrocławskim. Mal I 74 nie notuje, zob. wyżej.

Dobosław 1 w woj. łódzkim. Zapewne *Dobiesław* odniesiony do ap. *doba*.

Dobrasław 1 w woj. radomskim z adideacją do podstawy *dobra sława* – jest *Dobrosław* Mal I 81.

Dobrochwała 1 w woj. lubelskim. Mal I 80 nie notuje, sztuczne od podstawy *dobra chwala*.

Dobromyśl 1 w woj. katowickim – jest *Dobromyśl* u Mal I 81 i w SIW 1 w woj. toruńskim.

Dobrosłowa 1 w woj. katowickim – notowana *Dobrosława* Mal I 81.

Dobrusława 1 w woj. chełmskim – jest *Dobrosława* Mal I 81.

Dobrowoja 2: po 1 w woj. nowosądeckim i warszawskim – jest *Dobrowoj* w cz., Mal I 81.

Dobrzyśława 1 w woj. zielonogórskim – jest *Dobrzegniew* Mal I 81, analogia do typu *Cieszysław*, *Mieczysław*.

Dobysława 1 w woj. wrocławskim. Zniekształcone imię *Dobiesław* przez odniesienie do podstawy (*z*)*dobyć sławę*. Por. dalej *Zdobyśław*, *Zdobyśława*.

Dolesław 1 w woj. jeleniogórskim; *Dolesława* 1 w woj. wrocławskim; 1 *Dolisława* w woj. lubelskim. Twór sztuczny, analogiczny do *Bolesław*, możliwy także z *Bolesław* wskutek opozycji ekwipolentnej *b* : *d*.³

² Dyskusję i poglądy autorów: czy *Dąbrówka*, czy *Dobrawa* zob. W. Taszycki: *Bibliografia onomastyki polskiej* [t. I]. Kraków 1960, poz. 623, 721, 725, 826, 883, 911.

³ Szerzej zob. E. Breza: *Oboczność t : k (i podobne) i jej ślady w nazwach Pomorza Gdańskiego*. „Język Polski” 1977, LVII, s. 185–192.

Domisław 2: po 1w woj. krośnieńskim i poznańskim; 11 *Domisława*; 6 *Domosław*: po 1 w woj. bydgoskim, częstochowskim, koszalińskim, krakowskim, łódzkim i wrocławskim; 7 *Domosława*: 2 w woj. białostockim, po 1 katowickim, łódzkim, ostrołęckim, siedleckim, i warszawskim. Jest *Domasław* Mal I 82. Utworzone na wzór im. *Tomisław* SSNO V 455, odniesione przez SEMot I 322 do prasł. **tomiti* ‘dręczyć, męczyć’, ale zwykle wyprowadzane od im. *Tomasz*.

Domosław 6: po 1 w woj. bydgoskim, częstochowskim, koszalińskim, krakowskim i łódzkim – Jest *Domasław* Mal I 82, odniesione do *dom*.

Domysław 4: po 1 w woj. bydgoskim, katowickim, piotrkowskim i sieradzkim; 1 *Domysława* w woj. łódzkim. Albo jak *Domisław* (zob. wyżej), albo od *domyślać się, domysł*.

Donisław 1 w woj. szczecińskim; 3 *Donisław*: 2 w woj. katowickim, 1 kieleckim; 20 *Donisława*. Może przez skojarzenie z wyrażeniem *donieść sławę*.

Doromila 2: po 1 w woj. łódzkim i poznańskim. Może od hipok. *Dora* < *Dorota*.

Dorosław 3: po 1 w woj. kieleckim, toruńskim i wrocławskim. Jw.

Dosława 1 w woj. kieleckim. Z I członem *-do-* ‘partykuła wzmacniająca przeczenie’ Mal I 79.

Drachomir 1 w woj. piotrkowskim to na pewno cz. *Drahomir*, pol. *Drogomir* Mal I 83.

Dragomir 10; 4 *Dragomira*: po 1 w woj. kaliskim, krakowskim, opolskim i radomskim. Może adaptacja czeskiego *Drahomiř*, Mal I 83 *Drogomir*.

Drahomira 4: po 1 w woj. białostockim, śląskim, warszawskim i wrocławskim. Mal I 83 *Drogomir*.

Dragoljub 1 w woj. białostockim. Imię południowosłow. lub łużyckie, zob. Svob 75.

Drogisław 1 w woj. poznańskim. Zniekształcony *Drogosław* Mal I 83.

Dragosław 1 w woj. kieleckim Mal I 83 *Drogosław*.

Drahomila 1 w woj. katowickim. Por. *Drogomil* u Mal I 83.

Drahosława 1w woj. bielskim z czeskiego, por. Mal I 83.

Drogomiera 1 w woj. bydgoskim. Zniekształcona *Drogomira* Mal I 83.

Drogomierz 1 w woj. konińskim, por. *Drogomira* z adideacją do *mierzyć*.

Drogowit 7 – w cz. *Drahovit* Mal I 83.

Dromila 1 w woj. wrocławskim, może ściągnięcie z *Drogomila*, por. *Drogomil* Mal I 83.

Drzemysław 1 w woj. lubelskim – odniesienie do *drzemać*.

Dyanisław 1 w woj. katowickim – nawiązanie do bogini *Diana*.

Dysława 2: po 1 w woj. radomskim i śląskim. Nagłos *Dy-* niemotywowany.

Dzesław 1 w woj. bydgoskim. Skaszubiony *Dziesław* Mal I 83.

Dziamila 1 w woj. opolskim. Twór sztuczny.

Dzidosław 2 w woj. łódzkim; 3 *Dzidosława*: po 1 w woj. piotrkowskim, siedleckim i zamojskim. Zukrainizowane czy szcechizowane imię *Dziadosław* Mal I 83.

Dzienisław 1 w woj. krośnieńskim; 1 *Dzienisława* w woj. wrocławskim. Odniesienie do nazwiska *Dzienisz* < *Dionizy*.

Dzierzymił 1 w woj. poznańskim. Błędnie zapisany *Dzierzymił*, por. Mal I 85.

Dzierzymir 1 w woj. poznańskim. Por. wyżej.

Dzierzysław 2: po 1 w woj. łódzkim i szczecińskim; 4 *Dzierzysława*: po 1 w woj. kieleckim, katowickim, piotrkowskim i poznańskim. Por. s.v. *Dzierzymil*.

Dzierzymier 1 w woj. poznańskim. Por. niżej.

Dzierzymir 5: 4 w woj. poznańskim, 1 jeleniogórskim; 1 *Dzierzymira* w woj. leszczyńskim. Notowane w ukraińskim, serbsko-chor. i słoweńskim Mal I 85, nieznane w stpol.

Dzierzymierz 1 w woj. gdańskim; 1 *Dzierzymierz* w woj. poznańskim; 1 *Dziejysława* w woj. kaliskim – notowane: *Dzierzysław*, *Dzierzysława* Mal I 85.

Dzimisław 1 w woj. ciechanowskim. Sztuczne.

Dzionisława 1 w woj. koszalińskim. Sztuczne.

Dzisław 3: po 1 w woj. katowickim, poznańskim i suwalskim; 4 *Dzisława*: po 1 w woj. katowickim, poznańskim i suwalskim. Od *Zdzisław* z pominięciem nagłosowego Z-.

Dziunisława 1 w woj. krośnieńskim. Od *Dziunia* < *Jadziunia*.

Dzwonimierz 1 w woj. warszawskim – od *dzwonić*.

Felisława 1 w woj. łódzkim od im. *Felicja*. Wg WZ 514 siostra Felisława była zakonnicą norbertanką, towarzyszką bł. Bronisławy Odrowążówny (ok. 1200–1259), imię więc poświadczone na ziemiach polskich wcześniej.

Elisław 1 w woj. ciechanowskim od imion typu *Eligiusz*, *Eliza* czy *Eliasz*.

Eryśław 2: po 1 w woj. bydgoskim i warszawskim. Prawdopodobnie nawiązanie do *Erynie* 'greckie groźne boginie zemsty' MEKSA I 305.

Feniśław 1 w woj. lubelskim; 1 *Feniśława* w woj. kieleckim – prawdopodobnie do legendarnego ptaka *Feniks* (MEKSA I 330).

Fonisława 1 w woj. katowickim – odniesienie do wyrazów z gr. *fono-*.

Fredysław 11; 14 *Fredysława* – od im. *Fryderyk*, w zdrobnieniach *Fredro*, *Fredzio*.

Fredzimierz 1 w woj. pilskim – jw.

Fredzisław 1 w woj. kaliskim; 1 *Fredzysława* w woj. kieleckim – jw.

Frezyśław 1 w woj. legnickim – nawiązanie do rzeczownika *frez*.

Frydryśława 1 w woj. zamojskim; 1 *Frydysław* w woj. kieleckim; 1 *Frydyśława* 1 w woj. ostrołęckim – imię *Fryderyk*, niem. *Friedrich*.

G(i)enisław 2: po 1 w woj. lubelskim i skierniewickim; 5 *Genisław*: 2 w woj. bydgoskim, po 1 kaliskim, lubelskim i toruńskim; 4 *Genisława*: po 1 w woj. bydgoskim, konińskim, plockim i warszawskim z I członem *G(i)enia*.

Gisław 1 w woj. katowickim – nagłos *gi-* z niczym się nie kojarzy.

Godysław 10; *Godysława* 9 – literalna postać im. *Godzislaw* (Mal I 86).

Gondysław 1 w woj. opolskim – z I członem *gędzić* ‘grać na instrumencie’, por. stpol. *gęźba*, czeskie, widoczne w nazwisku *Gondek*.

Gonisław 1 w woj. łomżyńskim – od czasownika *gonić*: *gonić za sławą*.

Gorysław 1 w woj. gdańskim; 2 *Goryslawa*: po 1 w woj. pilskim i warszawskim – literalny zapis im. (Mal I 81); też 1 *Gorzysława* w woj. poznańskim, odniesiona do czasownika *gorzeć*; por. także 6 mężczyzn o im. *Gorzysław*: 3 w woj. łódzkim, 2 szczecińskim, 1 wałbrzyskim; 1 *Gorzysława* w woj. bydgoskim.

Gromosław 7, nosi gen. *Gromosław Czempiński*, były prezes UOP-u – analogiczne do imion z I członem imiennym (nominalnym) i interfiksem *-o-*, notowane *Gromisław* (Mal I 87) z czasownikiem stpol. *(o)gromić* ‘napęlić trwogą’, por. z *Godzinek o Niepokalanym: Poczęciu NMPanny: Ogromna czartu jesteś* ‘Wzbudzasz lęk w szatanie’.

Gronisława 1 w woj. opolskim – od *grono*, ale wtedy ze spójką *-o-*: **Gronosława*.

Grzejsław 1 w woj. skierniewickim – od *grzać*, ale wtedy *Gresław* (zob.).

Grzesław 41; *Grzesława* 21 – od *grzać* lub im. *Grzech*, *Grześ* < *Grzegorz*.

Grzynisława 1 w woj. katowickim; – zniekształcone autentycznie notowane imię *Grzymisław*, *Grzymisława* (Mal I 87).

Guclawa 1 w woj. lubelskim – analogia do *Wacław*, *Raclawice*.

Guczysław 1 w woj. tarnobrzeskim, 1 *Guczysława* w woj. katowickim – w I członie niemotywowane.

Gusław 2: po 1 w woj. lubelskim i poznańskim – kojarzy się z gwarowym rzeczownikiem *gusła* ‘przesady’.

Haidar 5 mężczyzn: 2 w woj. łódzkim, po 1 białostockim, gdańskim i zamojskim. Z niem. *Heide* < *Adelheid*, polskie *Adelajda*, a może etymologiczny *Gajdar*.

Halisława, SIW podaje 1 kobietę w woj. kieleckim z nawiązaniem do im. *Halina*.

Helesław < *Helena* 1 w woj. konińskim z adideacją do *Helena*.

Helisław < *Eliasz*, SIW 1 mężczyznę w woj. białostockim.

Jaclaw 30 mężczyzn, 5 *Jaclawa*: 2 w woj. częstochowskim, po 1 krakowskim, łódzkim i słupskim. Z *Jaczestław*, por. Mal I 88.

Jadosław 1 w woj. piotrkowskim – od n. os. *Jad* 1 w woj. gdańskim; 1 *Jada* w woj. szczecińskim.

Jagosława 1 w woj. suwalskim – od im. *Jaga*.

Jagumiła 2: po 1 w woj. częstochowskim i katowickim – od im. *Jaga*.

Jagosława 45 – od im. *Jaga*.

Jajdar 1 w woj. olsztyńskim. Chyba od okazjonalnego wymówienia *Jajdar* im. *Gajdar*.

Jakomir 1 w woj. poznańskim, może zrost zestawienia: *jako mir*.

Jakubysław 1 w woj. katowickim. Od im. *Jakub*.

Jamil 5 kobiet: po 1 w woj. krakowskim, nowosądeckim, poznańskim i wałbrzyskim; 6 mężczyzn *Jamila* [zapewne pomyłka: wyżej winni być mężczyźni, tu kobiety]: 2 w woj. częstochowskim, po 1 kieleckim, krakowskim, siedleckim i tarnobrzeskim; 1 kobieta *Jamilla* w woj. lubelskim; może zestawienie: *ja mił/mila*.

Janczesław 1 w woj. warszawskim : Mal I 88 *Jaczestław*, odniesione do im. *Jan* bądź też od zestawienia *Jan Czesław*.

Janemysław 1 w woj. krakowskim – od im. *Jan*.

Janesław 2: po 1 w woj. katowickim i zamojskim. Jw.

Janimierz 1 w woj. katowickim. Wtórne *-mierz* zamiast *-mir*. Por. *Janisław*.

Janimira 1 w woj. szczecińskim. Od im. *Jan*, por. *Janisław*.

Janisław 439; 29 *Janisława*; 1 *Jannisław* w woj. zamojskim; 1 *Janisław* w woj. tarnobrzeskim. Już Mal I 88 wskazywała na wtórność formy *Janisław*, notowanej od r. 1308; też z nagłosem *Je-*: 1 *Jenisław* w woj. łódzkim.

Janomila 1 w woj. krakowskim. Od im. *Jan*.

Janomir 1 w woj. poznańskim. Jw.

Jarmila 58; 1 *Jarmił* w woj. wrocławskim; u Mal I 88 nienotowany; struktura analogiczna do *Jaromir(a)*.

Jarmira 1 w woj. toruńskim – Mal I 88 *Jaromir*.

Jaropełk 4: 2 w woj. wrocławskim, po 1 bydgoskim i kaliskim; 1 *Jaropełk* w woj. kieleckim. Imię w starop. nienotowane (Mal 88–89), choć oba człony znane z imion.

Jarowit 4: 2 w woj. wrocławskim, po 1 krakowskim i warszawskim. Jw.

Jaroslav 9 – Mal I 89 *Jarostław*, gdzie też cz. i scs-owskie, błg. i in. *Jarostław*.

Jasław 1 w woj. gdańskim. – Skrót im. *Jarostław*.

Jerenisław 1 w woj. gdańskim – od im. *Jarema* z wtórnym *-n-*.

Jeromir 1 w woj. słupskim; 2 *Jeromira*: po 1 w woj. katowickim i łódzkim z przejściem *ja- > je-*.

Jezdimir 1 w woj. krakowskim – od czasownika *jeździć*.

Jedrośław 1 w woj. opolskim – od im. *Jędre*.

Jerzysław 1 w woj. konińskim – od im. *Jerzy*.

Jomira 1 w woj. warszawskim, może zestawienie: gw. *jo* ‘ja’ *Mira* ‘Ja Mir(k)a’.

Jonisław 1 w woj. wrocławskim – od im. *Jan*, gw. *Jon*, por. *Janisław*.

Julisław 1 w woj. kieleckim; 1 *Julisława* w woj. poznańskim. Od im. *Julius*, *Julia*.

Jurisław 1 w woj. poznańskim. Od im. *Jur* ‘Jerzy’.

Kadesław 1 w woj. kaliskim – od im. *Kada* < *Kazimierz*, np. u 2 mężczyzn w SIW: po 1 w woj. łódzkim i warszawskim.

Kamiła 3 im. żeńskie *Kamila* z wtórnym *-l-*: po 1 w woj. elbląskim, krakowskim i włoskim.

Karosław 3; 2 w woj. katowickim, 1 gdańskim. Od rzeczownika *kara*.

Kasimir 3: po 1 w woj. katowickim, poznańskim i warszawskim zniemczone wobec etymologicznego *Kazimir*, dzisiejszego (Mal I 90), współczesnego *Kazimierz*, wskutek odczytania interwokalicznego *-s-* jako *-z-*.

Kazimier 10; 35761 *Kazimierz*; 5 *Kazimierza*; 121 *Kazmiera*; 281 *Kazmierz*; 39 *Każmiera*; 5 *Każmierz* wobec *Kazimir* Mal I 90.

Kirosław 1 mężczyzna w woj. radomskim. Od im. *Kira*.

Krasimir 7; 4 *Krasimira*: po 1 w woj. częstochowskim, kieleckim, radomskim i rzeszowskim; 2 *Krassimir*: po 1 w woj. poznańskim i warszawskim; 1 *Krasymir* w woj. śląskim. Od czasownika *krasić* ‘upiększać’; imię znane u Słowian południowych.

Krasisław 2 w woj. katowickim. Od czasownika *krasić* ‘upiększać’, zob. wyżej.

Krasnomiła 1 w woj. katowickim. Od przymiotnika *krasny* ‘piękny’.

Krasnoroda 6: po 2 leszczyńskim i poznańskim, po 1 bydgoskim i warszawskim. Od podstawy *krasno* *rodzić*.

Krasnosława 1 w woj. łódzkim. Od przymiotnika *krasny*.

Krasomiła 1 w woj. gdańskim. Od rzeczownika *krasa* ‘piękno, ozdoba’.

Krynostan 1 w woj. skierniewickim z I członem od *kryn(ica)*.

Kryslaw 7 z nawiązaniem do im. *Kry(sztof)*.

Krzemir 1 w woj. krakowskim. Może odniesienie do *krze(mień)*.

Krzemysława 1 w woj. łódzkim; 1 *Krzemysław* w woj. wrocławskim. Zob. wyżej.

Krzenisława 1 w woj. gdańskim. Może od *krzyna*.

Krzesimierz 11; *Krzesimir* 11. Mal I 92 z członem *krzesi-* podaje tylko *Krzesisław* i *Krzesisqd*.

Krzesław 32; *Krzesława* 14. Forma skrócona od im. *Krzesisław*.

Krzesmira 1 w woj. kaliskim. Od *Krzesimira* (zob. hasło *Krzesimierz*) z elipsą *-i-*, por. formę *Każmierz*.

Krzysław 19; 8 *Krzysława*. Nawiązanie do im. *Krzy(sztof)*.

Krzysztośław 1 w woj. warszawskim; 1 *Krzysztośława* w woj. legnickim. Od im. *Krzysztof*.

Krzyżostan 4: po 1 w woj. legnickim, opolskim, pilskim i poznańskim. Od rzeczownika *krzyż*.

Kvetoslava 1 w woj. gdańskim (zapewne Czeszka lub Słowaczka), por. Knap 240, Majtan 65. Podobnie do Czeszek odnosić się mogą imiona *Kwietoslawa*

7 i *Kwitosława* 2: po 1 w woj. warszawskim i zielonogórskim lub też Polkom nadano imię w wersji quasi-czeskiej.

Ladislao 1 w woj. łódzkim – zapewne Hiszpan lub Włoch (SI 281, 282).

Ladislav 6 – zapewne Czesi lub Słowacy (jw.); podobnie 3 *Ladislaw*: 2 w woj. bielskim, 1 radomskim z pisownią -w i prawdopodobnie 3 *Ladislaw*: po 1 w woj. kieleckim, legnickim i zamojskim; ślady czechizacji lub słowakizacji widać także w imieniu *Ladysław*: po 1 w woj. łódzkim, szczecińskim i toruńskim, por. także bł. *Ładysław/Władysław z Gielniowa* (ok. 1440–1504).

Ladislava 2: po 1 w woj. kieleckim i wrocławskim – najprawdopodobniej Czeski lub Słowacki (jw.).

Ładysław 125, *Ładysława* 27 – Mal I 124 *Włodzisław*, słowackie *Ladislaus*.

Lasław 1 w woj. kieleckim; 1 *Lasława* w woj. opolskim. Prawdopodobnie skrót im. *Latosław*.

Latosław 1 w woj. warszawskim; 1 *Latosława* w woj. gorzowskim. Por. także w fonetyce innosłowiańskiej, kontynuującej prasn. *ǣ (jat)*, a więc *Letosław* 7 i 37 *Letosława*; może też ukr. *Litosław* 3: 2 w woj. jeleniogórskim i 1 legnickim; 18 *Litosława*; 1 *Litusława* w woj. wrocławskim.

Lechisław 9. Od im. *Lech* na wzór *Lechistan* (winno być bowiem *Lechostan*).

Lechistan 2: po 1 w woj. gdańskim i szczecińskim. Albo od im. *Lech*, zob. wyżej, albo od tureckiej nazwy Polski – *Lechistan*.

Lechomier 2: po 1 w woj. tarnobrzeskim i warszawskim; 1 *Lehomierz* w woj. piotrkowskim. Od im. *Lech*.

Lechosław 3407; 99 *Lechosława*, zob. wyżej.

Lecisław 2: po 1 w woj. chełmskim i wałbrzyskim. Nawiązanie do czasownika *lecieć*.

Leczysław 3: po 1 w woj. jeleniogórskim, opolskim i wrocławskim; 2 *Leczysława*: po 1 w woj. bielskim i katowickim. Od czasownika *leczyć*.

Ledosław 1 w woj. warszawskim. Nawiązanie do słowiańskiego rzeczownika *led* ‘lód’.

Ledziślawa 1 w woj. słupskim. Człon I *ledzi-* wieloznaczny.

Lelislawa 1 w woj. siedleckim. Mal I 92 notuje tylko imię *Lelistryj* od podstawy *leli-*.

Lenislawa 2: po 1 w woj. bielskim i wałbrzyskim. Od czasownika *lenić* się.

Leosław 5: 2 w woj. kaliskim, po 1 radomskim, sieradzki i szczecińskim; 1 *Leosława* w woj. konińskim. Od im. *Leo*, które według SIW nosi 18 mężczyzn.

Letysława 1 w woj. suwalskim; może od gr. bogini zapomnienia *Lēthē*, spolszczonej *Leta* (MEKSA I 532).

Lesław 15445; 721 *Lesława*; 1 *Liesława* w woj. katowickim. Zdaniem J. Bubaka (KNI 195) imię stworzył sztucznie R. Zmorski (1824–1867) w „szkicu fantastycznym Lesław” (1843).

Leszław 4: 2 w woj. łomżyńskim, po 1 kieleckim i radomskim. Zniekształcone imię *Lesław* (zob.).

Leszysław 1 w woj. siedleckim. Warianty fonetyczne (też *Leszław*) im. *Lesław*.

Leśnisław 1 w woj. gorzowskim. Nawiązanie do przymiotnika *leśny*.

Ligusława 1 w woj. krakowskim – odniesienie do gw. *ligawka* ‘rodzaj instrumentu muzycznego’ lub krzewu *liguster*.

Lilosława 1 w woj. sieradzkim. Nawiązanie do rzeczownika *lilia*.

Lidosław 2 w woj. białkopodlaskim; 4 *Lidosława*: 2 w woj. katowickim, po 1 częstochowskim i radomskim; 1 *Lidyśława* w woj. katowickim. Od im. *Lidia*.

Lodysław 1 w woj. piotrkowskim; 1 *Lodyśława* w woj. opolskim. Może przekształcone imię *Włodzisław*, zlatynizowane *Lodislaus* (choć znana forma *Vlodimirus*), por. odpowiednio *Władysław*, łac. *Ladislaus*, z czego wtórnie *Ladislaus*.

Lonisława 4: po 1 w woj. gdańskim, lubelskim, pilskim i radomskim. Od im. *Lonia*.

Lubiesława 1 w woj. legnickim, *Lubosław* znany w słoweńskim (Mal I 93). Od *lubić*, niepoprawnie *lubieć*.

Lubimir 1 w woj. legnickim, *Lubimira* 1 w woj. legnickim; 6 *Lubomiera*: po 1 w woj. bydgoskim, katowickim, kaliskim, łódzkim, suwalskim i wrocławskim; 12 *Lubomierz* - Mal I 93 *Lubomir*; tu adideacja do *lubić*.

Lubomił 11, *Lubomiła* 294. Analogiczne wobec notowanych przez Mal I 92–93 *Lubgost*, *Lubomir* i in.

Lubosław 25; 16 *Lubosława* – *Luboslav* notowany w słoweńskim (Mal I 93).

Luczysław 1 w woj. chełmskim. Skojarzenia mogą być różne: *luk*, *luczywo*, kasz. *luczek* ‘szczypiorek’.

Lidmiła 4: po 1 w woj. bydgoskim, ciechanowskim, gorzowskim i rzeszowskim – u Mal I 93 *Ludmiła*, w czeskim *Ludmila* (tamże).

Ludmiła 2: po 1 w woj. legnickim i warszawskim – Mal I 93 *Ludźmiła*.

Manisław 1 w woj. jeleniogórskim. Od im. *Mania*; trudno bowiem pomyśleć, by od *manić* ‘zwodzić’.

Mariosław 1 w woj. wrocławskim; 1 kobieta *Marisława* w woj. katowickim. Od im. *Maria*.

Marosław 6: po 1 w woj. bydgoskim, ciechanowskim, elbląskim, katowickim, piotrkowskim i warszawskim; 3 *Marosława*: po 1 w woj. kaliskim, łódzkim, olsztyńskim. Chyba nie od *mary*?!

Marusław 1 w woj. chełmskim; 1 *Marusława* w woj. tarnowskim. Zob. wyżej.

Marzysław 3: po 1 w woj. opolskim, piotrkowskim i warszawskim. Od czasownika *marzyć*.

Mecimierz 1 w woj. olsztyńskim, 1 *Męcimierz* w woj. leszczyńskim – Mal I 95 *Męcimir*

Mieczysław 208884; 25681 – Mal I 96 *Miecislaw*, potem, jak wiemy, przez nawiązanie do *miecza* – *Mieczysław*.

Mieroniega 5: 2 w woj. pilskim, po 1 konińskim, leszczyńskim i sieradzkim – Mal I 97 *Mieroniega*; wskutek rozwoju grupy *-ir-* > *-er-* *Mieroniega*.

Mierosław 21, *Mieroslawa* 46 – Mal I 97 *Mirolaw*, por. wyżej i nazwisko *Mierosławski*.

Mierysław 1 w woj. szczecińskim. Zob. *Mierzysław*.

Mierzysław 1 w woj. białostockim. Nawiązanie do czasownika *mierzyć*.

Mi[ł]odrag 4: po 1 w woj. bielskim, białostockim, warszawskim, zielonogórskim. Mal I 96 podaje *Milodrag* w jęz. serbsko-chorwackim.

Milorad 2: po 1 w woj. skierniewickim i szczecińskim; 1 *Milorada* w woj. poznańskim – por. *Milorad* Mal 96.

Miłowira 1 w woj. zielonogórskim. Analogiczne do notowanych *Miłobor*, *Miłobrat*, *Miłodziad*, *Miłogost*, *Miłorad*, *Miłosław*, *Miłolstryj*, *Miłowit*, *Miłowuj* Mal I 96.

Mileśława 2: po 1 w woj. jeleniogórskim i kieleckim – Mal I 96 *Miłosława*.

Miłosława 1 w woj. katowickim, 2 *Miłosława*: po 1 w woj. opolskim i plockim – *Miłosława* Mal I 96.

Mirodora 1 w woj. warszawskim. Z greckim II członem *-dor* < gr. *dōron* ‘dar’.

Mirolaw 5: 1 w woj. bielskim, ostrołęckim, rzeszowskim, sieradzkim i warszawskim, *Mirolaw* 17: 4 *Mirolawa*: 2 w woj. tarnowskim, po 1 elbląskim i skierniewickim; 3 *Mirolawa*: 2 w woj. katowickim, 1 bydgoskim – imiona zapisane przez *-v-* noszą prawdopodobnie Czesi.

Mnożysław 1 w woj. konińskim; 1 *Mnożysława* w woj. bydgoskim. Od czasownika *mnożyć*.

Modysław 1 w woj. warszawskim; 1 *Modysława* w woj. siedleckim; 1 mężczyzna [!, co oczywistym błędem] *Modziśława* w woj. siedleckim. Od rzeczownika *moda*.

Monisław 3: po 1 w woj. częstochowskim, koszański i tarnobrzeskim; 3 *Monisława*: 2 w woj. katowickim, 1 kieleckim. Od im. *Monia* < *Monika*.

Morysław 1 w woj. poznańskim; 1 *Morzysława* w woj. gdańskim. Od czasownika *morzyć*.

Mościsław 1 w woj. warszawskim. Albo od dawnego (*Wasz*)*mości*, albo modyfikacja im. *Mścisław* (zob. Mal I 98).

Mugosław 1 w woj. elbląskim. Zapewne tylko zlepek dźwięków.

Munisław 1 w woj. kieleckim. Kojarzy mi się tylko z kasz. *munia* ‘warga’ lub łac. *munire* ‘umacniać, obwarowywać’.

Munwitt 1 w woj. gdańskim. Niemotywowane.

Mysław 1 w woj. siedleckim. Od II członu imion typu *Bogumysław*, *Przemysław*, *Siemomysław* (Mal I 98).

Myślībór 1 w woj. kaliskim – Mal I 98 *Myślībór* – nawiązanie do rzeczownika *bór* ‘las’ (poetycko).

Myślislawa 1 w woj. warszawskim. Analogiczne do notowanych *Myślībór*, *Myślimir* Mal I 98.

Naczesław 1 Łd – Mal I 78 *Naczesław*.

Nadziśław 1 w woj. białostockim. Może od podstawy *na dziś*.

Namysław 4: po 1 w woj. białostockim, krakowskim, rzeszowskim i zielonogórskim. Mal I 99 odtwarza imię *Namysł* z n.m. *Nasmysłów*.

Neloslawa 1 w woj. skierniewickim. Od im. *Nel(a)*.

Nemir 2: po 1 w woj. łódzkim i piotrkowskim; 1 **Nimira** w woj. białostockim; także 2 **Nemer**: po 1 w woj. katowickim i łódzkim – Mal I 100 *Niemir*.

Niecisław 3: po 1 w woj. bydgoskim, gdańskim i warszawskim. Imię nosił jako drugie Jan *Niecisław* Baudouin de Courtenay.

Nieomiła 6: po 2 w woj. gdańskim i warszawskim, po 1 opolskim i szczecińskim.

Niesław 1 w woj. katowickim; 2 *Nislawa*: po 1 w woj. katowickim i piłskim. Z negacją typu *Niegłos*, *Niemir*; w *Nislawa* z realizacją gw. *nié*, zapisaną przez *i*, por. *Wisz* ‘wiesz’.

Ninislawa 1 w woj. kaliskim – Mal I 101 *Ninosław*, odniesione prawdopodobnie do stpol. przysłówka *ninie* ‘teraz’.

Ninomysław 1 w woj. katowickim. Od *Nina* < *Janina* z II członem *-mysł* typu *Cieszmysł*, *Dobromysł* Mal I 99.

Odysław 1 w woj. skierniewickim. Od im. mitycznego i literackiego *Odys*.

Ojcumiła 13. Na wzór *Bogumił(a)*, *Bratumił(a)*, por. Mal I 96.

Oldomierz 1 w woj. suwalskim. Od im. *Olda* 1 w woj. radomskim (SIW).

Olesław 47, *Olesława* 65. Od im. *Ola* (641 kobiet w SIW).

Onislawa 1 w woj. zielonogórskim. Od im. *Onisja* (6 w woj. białostockim, SIW).

Onosław 1 w woj. legnickim; 6 *Onosława*: 2 w woj. poznańskim, po 1 w woj. bydgoskim, gdańskim, szczecińskim i zielonogórskim. Od im. *Ona* (według SIW 3 kobiety: po 1 w woj. bydgoskim, gdańskim i zielonogórskim).

Oresław 2: po 1 w woj. koszalińskim i włocławskim; *Oresława* 2: po 1 w woj. kieleckim i suwalskim; 1 *Orislawa* 1 w woj. szczecińskim; 9 *Oryślawa*. Od im. *Oresz* (1 mężczyzna w woj. warszawskim).

Ostromir 2: po 1 w woj. bielskim i opolskim. Imię notowane w jęz. czeski, ukr. (Mal I 101).

Pachomir 1 w woj. zielonogórskim. Człon *-mir* dodany do rdzenia *Pach-*, wyabsorbowanego z im. *Pachomiusz*, które zdaniem F. Sowy (KIS IV 477) pochodzi z egipskiego (koptyjskiego) i oznacza ‘orzeł, sokół’. Można by ewent. myśleć o rdzeniu słowiańskim *pako-*, widocznym w imieniu *Pakostaw* (Mal I 101 – 102) z obocznym *-ch-*. Por. *Polimir(a)*.

Polemira 4: 2 w woj. łódzkim, po 1 leszczyńskim i opolskim; 3 *Polemira*: po 1 w woj. bydgoskim, katowickim i łódzkim; 1 *Polimira* w woj. częstochowskim. Człon *-mir* dodany do gr. rdzenia *poli-* ‘liczny, mnogi’, widocznym np. w im. gr. *Polidor* z II członem gr. *dōron* ‘dar’, *Polikarp* (zob. KIS IV 664) z II gr. członem *kárpos* ‘owoc’, por. *polikarpia*.

Poliesław 1 w woj. białostockim. Człon *-sław* dodano do gr. rdzenia *poli-* ‘liczny, mnogi’, widocznego np. w imieniu *Polidor* (zob. hasło *Polemira*).

Predrag 2: po 1 w woj. częstochowskim i warszawskim; zapewne to Czesi lub Słowacy, Mal I 103–104 nie notuje.

Przebysław 3: po 1 w woj. gdańskim, opolskim i poznańskim; 2 *Przebysława*: po 1 w woj. kaliskim i toruńskim, por. Mal I 103–104.

Przeclaw 2: po 1 w woj. łódzkim i rzeszowskim; 1 *Przeclawa* w woj. konińskim – Mal I 104 notuje imię *Przesław* (w SIW 10 mężczyzn, 5 kobiet *Przesława*) i odsyła w przyp. 15 do *Przeclaw*, które dobrze się tłumaczy przez *Przedstaw* z węzłem morfologicznym.

Przedzimi(e)ra 1 w woj. leszczyńskim: 1 *Przedzimira* w woj. legnickim. Odniesienie do czasownika *(wy)przedzić*.

Przedzisiaj 2: po 1 w woj. łódzkim i poznańskim. Por. hasło *Przedzimi(e)ra*.

Przybigniew 1 w woj. konińskim. – Mal I 72, 104 podaje imię *Przybigniew*, por. *Zbigniew* < *Zbygniew*.

Racimierz 2: po 1 w woj. bielskim i łódzkim – Mal I 106 *Racimir*.

Radimił 1 w woj. toruńskim – Mal I 106 *Radomił*, analogia do im. *Kazimierz*.

Radimir 1 w woj. toruńskim – Mal I 106 *Radimir*, por. *Radimir*.

Radisław 7 – Mal I 107 *Radostaw*, por. *Radimir*.

Radomil 2: po 1 w woj. nowosądeckim i opolskim; *Radomila* 2: po 1 w woj. plockim i warszawskim; *Radmila* 7 – Mal I 106 *Radomił*.

Radmiła 1 w woj. toruńskim – Mal I 106 *Radomił*.

Radomierz 4: po 1 w woj. konińskim, leszczyńskim, łódzkim i poznańskim – Mal I *Radimir* (też w SIW 967; 9 *Radomira*).

Radocława 602 – Mal I 107 *Radostaw*.

Radowid 8 – Mal I 107 *Radowit*.

Radysław 11, *Radysław* 18; *Radziesława* 1 w woj. chełmskim – Mal I 107 *Radostaw*.

Radzimier 2: po 1 w woj. pilskim i poznańskim; 1 *Radzimiera* w woj. leszczyńskim; 28 *Radzimierz*. Neologizm z I członem *radzi-* < *radzić*, podobnie niżej.

Radzimił 3: po 1 w woj. bydgoskim, łódzkim i pilskim. Por. hasło *Radzimier*.

Radzimir 29; 2 *Radzimira*: po 1 w woj. katowickim i kaliskim. Por. hasło *Radzimier*.

Radzisław 408; 142 *Radzisława*; 1 *Redzisław* w woj. jeleniogórskim; *Redysława* 1 w woj. suwalskim. Warianty północnopolskie z realizacją *ra-* > *re-* i dodatkowo stwardnieniem *dzi* > *dy*. Por. też hasło *Radzimier*.

Radziwoj 4: 2 w woj. poznańskim, po 1 siedleckim i szczecińskim. Por. hasło *Radzimier*.

Radziwój 1 w woj. łódzkim. Por. hasło *Radzimier*.

Rastisław 1 w woj. nowosądeckim. Imię *Rościsław* podane w wersji częściowo słoweńskiej lub sebsko-chorwackiej, por. *Mal* I 107.

Ratybor 1 woj. gdańskim. Imię *Racibor* podane w wersji literalnej. Takie imię, a więc *Ratybor* dał A. Labuda swemu synowi.

Regisław 1 w woj. kieleckim. Trudno określić pochodzenie członu *Regi-*, kojarzy się z łac. imieniem *Regina* : *regina* ‘królowa’.

Regusław 1 w woj. ciechanowskim. Analogiczne do *Bogusław*.

Relesława 1 w woj. sieradzkim; 1 *Relisław* w woj. szczecińskim; 2 *Relisława*: po 1 w woj. piotrkowskim i toruńskim; 1 *Relosława* w woj. warszawskim. Początek imion niemotywowany.

Remir 1 w woj. szczecińskim; 1 *Remira* w woj. konińskim. Początek imion niemotywowany.

Remisław 29; 21 *Remisława*. Prawdopodobnie nawiązanie do im. *Remigiusz*.

Reniesława 1 w woj. siedleckim. Początek imienia niemotywowany.

Renimira 1 w woj. gorzowskim. Por. wyżej.

Renisław 167; *Renisława* 123. Początek imienia niemotywowany.

Renosław 5: po 1 w woj. elbląskim, gdańskim, łódzkim, sieradzkim, warszawskim; 5 *Renosława*: po 1 w woj. katowickim, kaliskim, poznańskim, słupeckim i warszawskim. Odniesienie do danego przymiotnika *rany*, na północy Polski *reny* ‘wczesny’.

Renusława 1 w woj. siedleckim. Można interpretować jako cel. l. poj. przymiotnika w odmianie prostej *Renu-*.

Renysław 1 w woj. gorzowskim. Ew. zrost przymiotnika *reny* ‘ranny’.

Resław 2 w woj. sieradzkim. Nagłosowe *Re-* niemotywowane.

Reumira 1 w woj. toruńskim. Nagłosowe *Reu-* niemotywowane.

Roczesław 1 w woj. białostockim. Zdaje się, że nawiązanie do rzeczownika *rok*.

Rodomir 1 w woj. opolskim. Od podstawy *rodo-* : *rodzić*, *ród*, jednak w staropolszczyźnie nienotowane (Mal I 107).

Rodzisław 1 w woj. bydgoskim – Mal I 107 notuje *Rodosław*.

Rolisław 9; 1 *Rolisława* w woj. lubelskim. Od rzeczownika *rola*.

Romuśława 1 w woj. piotrkowskim. Od etnonimu *Rom* ‘Cygan’.

Ronisław 2: po 1 w woj. bydgoskim i katowickim; 2 *Ronisława*: po 1 w woj. białostockim i krakowskim. Od czasownika *ronić*.

Roscisław 12; 1 *Roscisława* w woj. koszalińskim (*Rościsław* SIW 222; 15 *Rościsława*) – Mal I 107 *Rościsław*.

Rostisław 4: po 1 w woj. chełmskim, gdańskim, łódzkim i warszawskim – forma szcechizowana im. *Rościsław* – Mal I 107 *Rościsława*; to samo 1 *Rotisław* w woj. słupskim.

Roszczesław 1 w woj. zamojskim; 1 *Roszczesław* w woj. białostockim. Od *rozczesać*.

Rozesław 1 w woj. pilskim. Od czasownika *rozesłać*.

Rozmysław 3: po 1 w woj. łódzkim, opolskim i płockim. Mal I 108 notuje tylko *Rozmyśl* (w SIW 1 mężczyzna w woj. opolskim).

Rudomir 1 w woj. piotrkowskim. od przymiotnika *rudy*.

Rudosław 2: po 1 w woj. katowickim i krakowskim; 1 *Rudysław* w woj. radomskim, a więc formacja zrostowa: *rudy* + *-sław*; chybiona formacja *Rudzi-sław* u 1 mężczyzny w woj. gdańskim od nienotowanego w słownikach czasownika **rudzić* (SJP Dor odnotowuje *rudzić*).

Rumisława 1 w woj. łódzkim. Kojarzy mi się z n. miasta *Rumia*, może myślano o *rumie* ‘rodzaju alkoholu’. Jest jednak imię *Rumi* u 2 kobiet w woj. bydgoskim, prawdopodobnie jakiś hipok., może od *Romuald*.

Rusław 1 w woj. elbląskim. Od etnonimu *Rus*.

Ryczysława 2: po 1 w woj. lubelskim i tarnobrzeskim. Od *rycząć*.

Rydosław 4: 2 w woj. legnickim, po 1 kieleckim i poznańskim. Kojarzy mi się tylko z kasz. *ridowac* < niem. *reiten* ‘jeździć konno’.

Rynisława 1 w woj. bydgoskim. Człon I niemotywowany; mnie kojarzy się z kasz. przysłówkiem *ryn* ‘do środka’ < niem. *darin* ‘wewnątrz, w środku’.

Rysław 14; 7 *Rysława*. Od im. *Ryś* lub *Rysz* < *Ryszard*.

Rytośława 1 w woj. poznańskim. Od imiesłowu przymiotnikowego *ryty* lub imienia *Rita/Ryta* < wł. (*Marga*)*rita*.

Sadomierz 2: po 1 w woj. kaliskim i wrocławskim; 1 *Sadomir* w woj. kaliskim. Kojarzą się z rzeczownikiem *sad*, choć najprawdopodobniej chodziło o pierwotne imię *Sędomir(z)*, gw. *Sandomir* > *Sadomir* (por. Mal I 109), por. n. dzierzawczą miasta *Sandomierz* od tego imienia.

Sadosław 1 w woj. kaliskim. Por. hasło *Sadomierz*.

Samosława 2: po 1 w woj. skierniewickim i wałbrzyskim. Od zaimka *sam*, por. Mal I 108.

Sandomi(e)ra: 1 kobieta *Sandomiera* w woj. łódzkim; 3 *Sandomira*: po 1 w woj. kaliskim, koszalińskim i poznańskim. Por. hasło *Sadomierz*.

Saniwoj 1 w woj. kaliskim. Czyżby od rzeczownika *sanie*?!

Salmir 1 w woj. gdańskim. Kojarzy mi się tylko w I członie z łac. *sal*, *sal-is* ‘sól’.

Samir 91. Część I imienia niemotywowana.

Sawomir 8. Od imienia *Sawa*.

Semir 23; 5 *Semira*: po 1 w woj. gdańskim, konińskim, łódzkim, poznańskim i rzeszowskim. Może pierwotne *S'emimira* od scs *sēmija* ‘rodzina’.

Sędzimierz 2: po 1 w woj. łódzkim i warszawskim – Mal I 109 *Sędzimir* (por. 13 w SIW i 1 *Sędzimira* w woj. łódzkim).

Siemiesław 1 w woj. warszawskim – Mal I 111 *Siemosław* i *Siemisław*.

Sierdzisława 1 w woj. toruńskim. Od czasownika *sierdzić*.

Sierosław 1 w woj. łódzkim; 2 *Sierosława*: po 1 w woj. jeleniogórskim i poznańskim – Mal I 112 *Sirostław* lub *Żyrostław*.

Siłosław 1 w woj. gdańskim, od rzeczownika *siła* w I członie.

Skalbmierz 1 w woj. katowickim; 5 *Skarbimierz*: 2 w woj. katowickim, po 1 bydgoskim, kaliskim i łódzkim; por. dzielnicę Krakowa – *Skalmierz* i n. miasta *Skalbmierz* pod Kielcami (SEMiG 349).

Skarbomir 4: po 1 w woj. gorzowskim, olsztyńskim, poznańskim i zielonogórskim – Mal I 112 *Skarbimir* (w SIW14 mężczyzn), tu wyraźne odniesienie do rzeczownika *skarb*.

Słatysława 1 w woj. leszczyńskim. Człon I niemotywowany.

Sławbor 3:2 w woj. warszawskim, 1 gdańskim – Mal I 113 *Sławobor*.

Sławibóg 1 w woj. warszawskim. Od podstawy *sławić Boga*.

Sławibór 1 w woj. elbląskim. Od podstawy *sławić bór*, może wariant im. *Sławobor* (w SIW 1 mężczyzna w woj. bydgoskim). Mal I 113 podaje z r. 1262 z dokumentów cystersów henrykowskich zapis *Słauibor*.

Sławiesław 1 w woj. chełmskim – Mal I 113 *Sławostław* (w SIW 4 *Sławostław*: 2 w woj. radomskim, po 1 jeleniogórskim i wrocławskim; 1 *Sławostława* w woj. piotrkowskim).

Sławomierz 41: po 1 w woj. konińskim, nowosądeckim, pilskim i poznańskim; analogia do imion typu *Kazimierz*.

Sławomier 4: po 1 w woj. konińskim, nowosądeckim, pilskim i poznańskim, przejście grupy *-ir >-er*.

Sławimierz 1 w woj. częstochowskim; 13 *Sławimir*; 2 *Sławimira*: po 1 w woj. konińskim i krakowskim – Mal I 113 *Sławomir*; analogia do imion typu *Dzierżysław*, *Kazimierz*.

Sławmir 24; może omyłkowy zapis im. *Sławomir*: 1 *Sławomir* 16, na pewno wersja innojęzyczna – Mal I 113 bowiem *Sławomir*.

Sławomila 13, z II członem *-mil(a)*, samo imię niepotwierdzone w materiale staropolskim Mal I 96.

Sławorej 1 w woj. kieleckim, z II członem *-rej*, niepotwierdzonym w materiale staropolskim (Mal I).

Sławowoj 1 w woj. gorzowskim. Samo imię niepotwierdzone w materiale staropolskim (Mal I 126).

Słowomir 18, z II członem *słowo*, niepotwierdzonym w imiennictwie staropolskim (Mal I).

Sniegosława 1 w woj. jeleniogórskim. Z I członem *śnieg*, niepotwierdzonym w materiale staropolskim (Mal I).

Solesława 1 w woj. legnickim. Człon I niemotywowany.

Somira 2: po 1 w woj. olsztyńskim i słupskim. Nagłos *So-* niemotywowany.

Sonisław 1 w woj. poznańskim; 1 *Sonisława* w tymże woj. Początek *Soni-* w polszczyźnie niemotywowany.

Stanimierz 2: po 1 w woj. częstochowskim i wałbrzyskim; 4 *Stanimir*: 2 w woj. warszawskim, po 1 łódzkim i toruńskim; 1 *Stanimira* w woj. szczecińskim.

Stanisław 1 w woj. wałbrzyskim; 2 *Stanislava* w woj. kieleckim (to prawdopodobnie Czesi) – Mal I 115 *Stanisław* (w SIW 826229 mężczyzn, 333176 *Stanislawa*).

Stawibór 1 w woj. krakowskim. Człon I od *stawić*, II z *-bor* (**boriti* ‘walczyć’), odniesione do ap. *bór*.

Stoigniew 13 – Mal I 115 *Stojgniew* (w SIW *Stojgniew* 10); *Stoisława* 1 w woj. szczecińskim – Mal I 115 *Stojsław*; *Stosław* 5: 3 w woj. plockim, po 1 leszczyńskim i wrocławskim – Mal I 115 obocznie *Stojsław* i *Stosław*.

Stocław 1 w woj. katowickim – analogiczne do im. *Rocław*, wykazanego w WI 79, ale nienotowanego w SIW, ale por. n. wsi *Rocławki* i pochodne nazwisko *Rocławski*.

Sudomir 1 w woj. konińskim – prawdopodobnie *Czech*, por. czeskie *Sudomir* Mal I 109.

Świętosław 2: po 1 w woj. kieleckim i poznańskim; 5, *Świętosława*: po 1 w woj. bielskim, bydgoskim, plockim, piotrkowskim i sieradzkim; 70 *Światosław*; 13 *Światosława*; 5 *Świętosław*: 2 w woj. białostockim, po 1 gdańskim, katowickim i warszawskim – Mal I 118 *Świętosław* (74 w SIW; 78 *Świętosława*).

Svatopluk 1 w woj. łódzkim – zapewne *Czech*, por. *Świętopelk*.

Svetislav 2: po 1 w woj. radomskim i zielonogórskim – Mal I 118 *Świętosław* (w SIW 74 *Świętosław*; 78 *Świętosława*), por. też Sv 88.

Svetozar 2: po 1 w woj. legnickim i warszawskim; 1 *Svetozara* w woj. warszawskim; 1 *Swetozar* w woj. katowickim; 2 *Swietozar*: po 1 w woj. białostockim i warszawskim; 1 *Światozar* w woj. warszawskim; 1 *Świetozar* w woj. warszawskim. Człon II *zar* w polszczyźnie niemotywowany.

Swetomir 1 w woj. częstochowskim; *Światomir* 4: po 1 w woj. krakowskim, lubelskim, opolskim i radomskim; *Swetosław* 3: po 1 w woj. katowickim, olsztyńskim i wrocławskim, por. 70 osób o im. *Światosław*; 2 *Swiatosław* w woj. białostockim; 13 *Światoslawa*.

Swietosław 1 w woj. piłskim.

Syslawa 1 w woj. wrocławskim. Niejasne.

Szczesława 1 w woj. gdańskim; 6 *Szczęslaw*: po 1 w woj. katowickim, krakowskim, łódzkim, olsztyńskim, opolskim i poznańskim; 9 *Szczęslawa*. Człon I od im. *Szczęsny* lub rzeczownika *szcześnie*.

Szesław 1 w woj. ostrołęckim; 1 *Szesława* w tymże województwie. Nawiązanie prawdopodobnie do liczebnika *sześć*.

Ścibór 1 w woj. łódzkim – Mal I 77 *Czcibor* lub *Ścibor* (w SIW 31) – adideacja do ap. *bór*.

Śnierzysław 1 w woj. szczecińskim. Od *śnieg* z błędnym zapisem.

Tadesława 3 po 1 w woj. legnickim, tarnobrzeskim i toruńskim – od im. *Tadeusz*.

Tadysława 9 – od im. *Tadeusz*.

Tadzysława 4: po 2 w woj. gdańskim, lubelskim, suwalskim i warszawskim – od im. *Tadeusz*, zdrobnienie *Tadzik*.

Tamiła 3: po 1 w woj. koszalińskim, warszawskim i wrocławskim. Wywodzi od **Tatomila* (Mal I 118) z elipsą środkowej sylaby *-to-*, por. *Tamira*.

Tamira 19; 1 mężczyzna *Thamir* w woj. białostockim. Od im. *Tatomir(a)* z elipsą środkowej sylaby *-to-*, por. *Tamiła*.

Tagomierz 1 w woj. tarnobrzeskim – Mal I 119 *Tęgomir*.

Teclaw 1 w woj. piłskim. Od zdrobnionego im. germańskiego *Dietz/Tietz* < *Dietrich*, spolszczonego do postaci *Dec/Tec* z II członem *-sław*, por. nazwisko *Teca* u 70 osób (SNWPU).

Telesław 13; 4 *Telesława*: 2 w woj. łódzkim, po 1 legnickim i poznańskim. W I członie od gr. morfemu *tele-* (por. *telewizja*, *teleologia* ‘nauka o celowości’ z gr. *télos* ‘kraniec, kres; cel’, odpowiednika łac. *finis*, *-is* ‘ts.’ lub od już imienia *Telesfor*.

Telislawa 1 w woj. wrocławskim. Od im. *Telimena* lub wariant im. *Telesław(a)*, zob. wyżej.

Temir 1 w woj. warszawskim; 4 *Temira*: 2 w woj. szczecińskim, po 1 bydgoskim i gdańskim. Człon I *Temi-* prawdopodobnie wyabsorbowany z im. *Temistokles*.

Tenislaw 1 w woj. poznańskim; 5 *Tenislawa*: po 1 w woj. gdańskim, kieleckim, piłskim, plockim i szczecińskim. Nawiązania do im. zdrobnionego *Tenia* < *Teresa*.

Teodomir 1 w woj. olsztyńskim. Od im. *Teodor*.

Teomil 1 w woj. warszawskim. Od części *teo-* < gr. *theós* ‘bóg’ i ‘Bóg’. Człon II od przymiotnika *mił(y)*.

Teomira 3 po 1 w woj. bielskim, kaliskim i legnickim. Człon I od części *teo-* < gr. *theós* ‘bóg’ i ‘Bóg’.

Teresław 2 po 1 w woj. olsztyńskim i płońskim; 2 *Teresława*: po 1 w woj. ostrołęckim i warszawskim. Od im. *Teresa*.

Termira 1 w woj. białostockim. Jeśli to nie jakieś obce, to kojarzy mi się z łac. liczebnikiem podziałowym *ter* ‘trzy razy’.

Tesława 1 w woj. wrocławskim – Mal 73 *Ciesław(a)*.

Todzisława 3: po 1 w woj. lubelskim, piotrkowskim i zamojskim. Może od *Todor* < *Teodor*, zdrobnienie *Todzik*.

Tolesław 11; 4 *Tolesława*: 2 w woj. warszawskim, po 1 kieleckim i łódzkim – Mal I 119 *Tolisław* (36 w SIW; 48 *Tolisława*).

Tolmir 1 w woj. lubelskim; 2 *Tolmira*: po 1 w woj. lubelskim i warszawskim, w s-ch. notowane imię *Tolimir* (Mal I 119).

Tomil 7: 3 w woj. łódzkim, po 1 poznańskim, warszawskim, wrocławskim i zielonogórskim; 27 *Tomila*. W I członie imię *Tom(asz)*, por. niżej.

Tomir 98; 154 *Tomira*; 1 *Tumira* w woj. lubelskim z podwyższeniem *o > u* przed półotwartą *m*. W I członie imię *Tom(asz)*, por. *Tomil*.

Tomiroslawa 1 w woj. poznańskim. Do złożonego im. *Tomir* dodano człon *-slaw(a)*.

Tomislav 5: 2 w woj. warszawskim, po 1 jeleniogórskim, nowosądeckim i siedleckim cz., s-ch. lub słwn. – Mal 119 *Tomislaw* (w SIW 105); 30 *Tomisława*; 4 *Tomysław*: po 1 w woj. katowickim, leszczyńskim, poznańskim i wrocławskim; 1 *Tomysława* w woj. tarnowskim, por. LB V 71.

Tonislav 4: po 1 w woj. ciechanowskim, katowickim, piotrkowskim i sieradzkiem; 6 *Tonisława*: 3 w woj. katowickim, po 1 bydgoskim, kaliskim i leszczyńskim. Od im. *Antoni*, por. LB V 71.

Tosława 3: po 1 w woj. kieleckim, koszalińskim i siedleckim. Od imion typu *Lutosław*, *Witosław* Mal I 119, por. LB V 70.

Trudysława 1 w woj. białkopodlaskim. Od im. *Truda* < *Gertruda*.

Trzezbór 1 w woj. łódzkim. Ze stpol. *Trzebor* < *Strzeżybor*, por. LB V 72.

Tymosława 1 w woj. wrocławskim. Od im. *Tym* < *Tymon*, *Tymoteusz*.

Tysław 1 w woj. łomżyńskim; 1 *Tysława* w woj. radomskim. Człon *Ty-* trudny do objaśnienia, zapewne powstał wskutek elipsy sylaby środkowej jakiegoś imienia wielosylabowego, np. *Ty(moteu)sz* + *-slaw*.

Ulesława 1 w woj. lubelskim. Od im. *Ula* < *Urszula*.

Unimierz 3: 2 w woj. wałbrzyskim, 1 szczecińskim – Mal I 120 *Uniemir*.

Unisław 12, *Unisława* 12 – Mal I 121 *Uniesław*.

Urmila 1 w woj. krakowskim. W członie II można widzieć słowiański rdzeń *milú*, ale człon I „wygląda” na niem. *uhr-*, odpowiednik gr. *pra-*.

Vaclav (forma czeska) 9; *Vaclaw* (forma „szcechizowana”) 1 w woj. krakowskim – Mal I 122 – 123 *Więc(s)ław*, pod wpływem czeskim *Waclaw*.

Velimir (forma czeska) 3: 2 w woj. łódzkim, 1 katowickim – Mal I 122 *Wielemir*.

Veroljub 1 w woj. poznańskim innosłowiańskie, nie notuje Mal I.

Vidosława 1 w woj. katowickim.

Widosław 1 w woj. elbląskim – od rzeczownika *wid*, zob. *Vidosława*.

Vladimir 19; 1 *Vladimira* w woj. warszawskim; 1 *Vladimiro* w woj. koszalińskim (to imiona innosłowiańskie, zob. Mal I 124).

Vladislav 2: po 1 w woj. bielskim i warszawskim; 1 *Vladislava* w woj. krakowskim, por. przyjęte w Polsce *Władysław* 280142; 142831 *Władysława* – Mal I 124 *Włodzislaw*.

Władimir (zapewne to Słowianie wschodni) 48; 1 *Władimiras* (najprawdopodobniej Litwin) w woj. łomżyńskim; 1 *Władimiros* w woj. szczecińskim; 1 *Władomir* w woj. poznańskim; 11 *Władymir*; 1 *Władys* w woj. siedleckim; 20 *Władzimierz*; 8 *Włodimierz*; 2 *Włodimir*: po 1 w woj. gorzowskim i kieleckim; 8 *Włodziemierz*; 84 105 *Włodzimierz*, 1 *Włodźmierz* w woj. bielskim, do czego por. częste *Kazmierz* czy kasz. *Kadzmiérz* – Mal 124 *Włodzimir*.

Włodziwoj 2 w woj. wrocławskim. Nie notuje Mal I, choć oba człony znane skądinąd.

Włości miła 1 w woj. warszawskim; 1 mężczyznę noszącego imię 1 mężczyznę *Wlastimil* w woj. bielskim; 1 *Wlastymil* w woj. warszawskim; 2 *Wlastimira*: po 1 w woj. katowickim i warszawskim; 1 *Wlastymilia* w woj. katowickim. Por. LB 85.

Włości sław 1 w woj. leszczyńskim i 3 kobiety *Włości sława*: 2 w woj. łódzkim, 1 sieradzkim, Mal I 125 *Włości sława*, por. LB V 85–86.

Wolimierz 1 w woj. szczecińskim – Mal I 126 *Wolimir* (też SIW 2: po 1 w woj. konińskim i zielonogórskim; 1 *Wolimira* w woj. gorzowskim).

Wolnosław 2: po 1 w woj. bielskim i zielonogórskim. Od przymiotnika *wolny*.

Woncisław 1 w woj. katowickim. Niemotywowane, sztuczne. Por. LB V 89.

Wonisław 1 w woj. katowickim. Od rzeczownika *woń* lub czasownika *wonić*, por. LB V 89.

Wrócisław 1 w woj. krakowskim; 1 *Wrócislawa* w woj. poznańskim – Mal I 127 *Wrocisław* (w SIW 1 w woj. łódzkim) z adideacją do *wrócić*.

Wrzesław 9; 1 *Wrzesława* w woj. rzeszowskim. Od czasownika *wrzeć*, por. LB V 89.

Zasław 8; 1 *Zasława* w woj. częstochowskim. Z przedrostkiem *za-*, por. takie formacje u Mal I 130, por. też LB V 90.

Zbiczysław 1 w woj. katowickim. – Sztuczne, niemotywowane.

Zbigniew 387813; 386 *Zbigniewa*, ale etymologicznie *Zbygniew* Mal I 73, ale por. 2 osoby *Zbygniew*: po 1 w woj. nowosądeckim i piotrkowskim w SIW tudzież 9 *Zbych*, 1 *Zbycho* w woj. łódzkim, 1162 *Zbyszek*, 1 *Zbyszka*, 991 *Zbyszko* w woj. poznańskim, 7 *Zbylut*, 1788 *Zbysław*, 81 *Zbysława*; WSOJP 945 podaje *Zbysio*, *Zbysław*, *Zbysława*, *Zbyszek*, *Zbyszko* (zob. dalej).

Zbigniesława 1 w woj. katowickim. Od im. *Zbigniew* z dodanym członem *-sław(a)*.

Zbigosław 1 w woj. toruńskim. Sztuczne od im. *Zbigniew* z dodanym członem *-sław(a)*.

Zbilut 1 w woj. poznańskim; 149 *Zbislaw*; 10 *Zbislawa*, por. *Zbylut* u Mal I 94 (bez próby objaśnienia członu *-lut*) zawsze z nagłosem *Zby-*, a więc w SIW: 2 *Zbygniew*: po 1 w woj. nowosądeckim i piotrkowskim; 7 *Zbylut*; 2 *Zbyluta*: po 1 w woj. olsztyńskim i warszawskim; 1788 *Zbysław*; 81 *Zbysława*.

Zbromierz 1 w woj. poznańskim – Mal I 70 *Zbramir*, nadto notuje na rdzeniu *-bro-* oparte imiona: *Zbroslaw* i *Zbraslaw*.

Zdobysław 60; 5 *Zdobysława*: 2 w woj. płockim, po 1 łódzkim, poznańskim i radomskim. Od czasownika *zdobyć*.

Zdosław 1 w woj. wrocławskim. Niemotywowane.

Zdrawomir 1 w woj. łódzkim. Od czeskiego przymiotnika *zdrav* ‘zdrów’.

Zdziesław 1 w woj. opolskim; 2 *Zdziesława*: po 1 w woj. katowickim i kieleckim, ale także 195911 *Zdzisław* i 39339 *Zdzisława* – Mal I 83, 130 *Dziesław* i *Zdziesław*.

Zdzigniew 1 w woj. gorzowskim. Skontaminowanie imion *Zdzisław* i *Zbigniew*.

Zdzimierz 1 w woj. toruńskim – Mal I 97 *Zdziemir*.

Zelimir 3: po 1 w woj. bydgoskim, katowickim i łódzkim; 1 *Zelimira* w woj. poznańskim; 2 *Zelmira*: po 1 w woj. poznańskim i toruńskim. W I członie scs-owskie *želěti* ‘pragnąć’ Mal I 131, por. imiona *Želimir*, *Želistaw*.

Zelislaw 8; 1 *Zelistawa* w woj. łódzkim; *Želestaw* 4: 2 w woj. chełmskim, po 1 bydgoskim i koszalińskim – Mal I 131 *Želistaw* (w SIW 50 mężczyzn; 39 kobiet *Želistawa*).

Ziemiomysł 2: po 1 w woj. jeleniogórskim i wrocławskim; 1 *Ziemiomysław* w woj. suwalskim, 1 *Ziemiostaw* w woj. rzeszowskim, 1 *Ziemiostawa* w woj. częstochowskim, 3 *Ziemiowit*: po 1 w woj. lubelskim, opolskim i śląskim, 11 *Ziemistaw*, 5 *Ziemysława*: po 1 w woj. katowickim, poznańskim, siedleckim, warszawskim i zamojskim, 1 *Ziemobij* w woj. opolskim; 14 *Ziemiomysł*, 2 *Ziemiomysław*: po 1 w woj. katowickim i legnickim; 1 *Ziemiomysława* w woj. śląskim, 9 *Ziemowid*, 1311 *Ziemowit*, *Ziemowita*: po 1 w woj. warszawskim i wałbrzyskim – etymologicznie w I członie występował rzeczownik *s’emia* ‘rodzina’, a więc imiona oznaczały ‘tego, co myślał o rodzinie; przynosił jej

ślawę, był jej obrońcą'; potem odniesiony został do rzeczownika *ziemia*, a więc 'rozmyślający o ziemi [RiSP 33], łac. *terram recogitans* (jak u J. Długosza); potem stworzono analogiczne *Ziemobij*.

Żenisław 3: po 1 w woj. katowickim, łódzkim i sieradzkim; 9 *Żenisława*. Nietotywowane współcześnie imię *Żelisław* odniesiono do czasownika *żenić* (się).

Żerosław 2: po 1 w woj. bydgoskim i konińskim; 3 *Żerosława*: po 1 w woj. kaliskim, konińskim i wrocławskim z przejściem $e > y$ przed półotwartą r i z nawiązaniem do rzeczownika *żer*, Mal I 131 w I członie *Żyro-*.

Żylisław 1 w woj. bydgoskim – może od rzeczownika *żyła*, por. nazwisko *Żylicz*.

Żymisława 1 w woj. konińskim, człon I nietotywowany, sztuczny.

Żytomir 6; 2 *Żytomira*: po 1 w woj. bydgoskim i pilskim. W I członie neologistyczny człon *żyto*, Mal I 182 (indeks) wykazuje imię (*Żytożyźń*) na s. 118, którego jednak tutaj nie znajduję. Por. jednak n.m. *Żytomierz*.

Żytsława 2: po 1 w woj. krakowskim i poznańskim. Por. imię *Żytomir*.

Żywiesław 1 w woj. katowickim; 9 *Żywisław*; 4 *Żywisława*: po 1 w woj. krakowskim, poznańskim, szczecińskim i zamojskim. Człon I od dawnego czasownika *żywieć* 'żyć'.

Żywomir 1 w woj. warszawskim. Od przymiotnika *żyw(y)*.

Objaśnienie skrótów

- KIS – H. Fros, F. Sowa: *Księga imion i świętych*. T. I–VI. Kraków 1997–2007.
 Knap – M. Knappová: *Jak se bude jmenovat?* Praha 1978.
 KNI – J. Bubak: *Księga naszych imion*. Wrocław 1993.
 KVNB – H. Naumann, G. Schlimpert, J. Schultheis: *Das kleine Vornamenbuch*. 3. Auflage. Leipzig 1980.
 LB – *Linguistica Bidgostiensia*. Red. A. Dyszak.
 Mal I – M. Malec: *Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych*. Wrocław 1971.
 Mal III – M. Malec: *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków 1994.
 MEKSA – *Mała encyklopedia kultury świata antycznego*. T. I–II. Warszawa 1958.
 NMP – *Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodzenie, zmiany*. T. I–VIII: A–Pn. Red. K. Rymut. Kraków 1996–2007.
 RiSP I – W. Taszycki: *Rozprawy i studia polonistyczne*. [T.] I: *Onomastyka*. Wrocław 1958.
 SEMiG – S. Rospond: *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*. Wrocław 1984.
 SEMot – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*. Cz. I–VII. Red. A. Cieślakowa, M. Malec, K. Rymut. Kraków 1995–2002.
 SI – W. Janowowa, A. Skarbek, B. Zbijowska, J. Zbiniowska: *Słownik imion*. Wyd. II. Wrocław 1991.
 SIW – *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*. Wyd. K. Rymut. Kraków 1995.
 SSNO – *Sownik staropolskich nazw osobowych*. Pod red. W. Taszyckiego i M. Malec. T. I–VII. Wrocław 1965–1987.

- SNWPU – *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*. T. I–X. Wyd. K. Rymut. Kraków 1990–1992.
- Svob – J. Svoboda: *Staročeská osobní jména a naše příjmení*. Praha 1964.
- WI – J. Bubak: *Wykaz imion używanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. „Język Polski” 1983, LXIII, s.72–84.
- WSOJP – *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*. Pod red. E. Polańskiego. Warszawa 2003.
- WZ – Ks. W. Zaleski: *Święci na każdy dzień*. Warszawa 1989.

Summary

Old Polish two-word names were described by Witold Taszycki (see abb RiSP I 32 – 138) and his student Maria Malec (see abb Mal I). Having the popular names and the names registered in historical sources as examples, language users have been creating analogical names, which are often inappropriate. Those inappropriate names have been noted down and discussed in the following article.

Some of the mentioned names are creations with failed infixes, eg. *Bogimił*, *Radinir* instead of *Bogumił*, *Radomir*; misspelt such as: *Badzimierz*, *Bisław*, *Bochdan* instead of correct *Będzimir*, *Bysław*, *Bogdan* or *Bohdan*, they convey some ideas like: *Chlebostaw*: *chleb* ‘bread, basic groceries’, they are forms used by Slavs and other nations, eg. German *Kasimir*. They are usually not frequently used.

Małgorzata Gębka-Wolak
Andrzej Moroz
Toruń

O nieswobodnej grupie syntaktycznej

On the Concept of Non-Free Phrase

The paper concentrates on those linguistic expressions, which – despite their formal resemblance to syntactic groups – present certain features characteristic for linguistic units. Following Igor Mel'čuk's theory (presented in chapter 2), they are considered here as a type of non-free complex signs. The main part of our analysis is included in chapter 3, where we present a more precise theory of non-free syntactic group and its characteristic features.

Słowa kluczowe: współczesny język polski, składnia, frazeologia, nieswobodna grupa syntaktyczna, teoria frazemów Mielczuka, frazemy składniowe

Key words: contemporary Polish, syntax, phraseology, non-free (set) phrase, Mel'čuk's theory of phrasemes, syntactic phrasemes

1. Wprowadzenie

Problematyka artykułu dotyczy podjętych niedawno badań wyrażen, których status gramatyczny trudny jest do jednoznacznego ustalenia, a które roboczo nazywamy nieswobodnymi grupami syntaktycznymi¹. Chodzi o wyrażenia typu *będzie mi tu wybrzydza!/, ale żeby się zakochać w czymś takim*, zob. (1) – (2).

- (1) – Proszę mi zaczerpnąć zupy tak od spodu – prosi jeden ze studentów.
– Jeszcze co, będzie mi tu wybrzydza! – odpowiedziała donośnie jedna z kucharek. (NKJP)²
- (2) Ja wszystko rozumiem, ale żeby zakochać się w czymś takim... (NKJP)

¹ Wstępne uwagi na temat specyfiki tego typu wyrażen oraz trudności z ich opisem za pomocą narzędzi składni sformalizowanej oraz w ramach koncepcji jednostki leksykalnej Andrzeja Bogusławskiego i kontynuatorów autorzy tego artykułu przedstawiają we wcześniejszych artykułach, zob. Gębka-Wolak (w druku), Moroz (2013).

Ostatecznym celem naszych badań jest wypracowanie takiej metody opisu, która pozwoli z należytą ścisłością i przy zachowaniu znacznego stopnia szczegółowości scharakteryzować wybrany obszar zjawisk językowych. Cel prezentowanego artykułu jest jednak znacznie skromniejszy. Po pierwsze, pragniemy zwrócić uwagę na zjawisko językowe, które wymyka się dystrybucyjnym opisom składniowym, których jesteśmy zwolennikami³. Ujmując rzecz najogólniej, preferowany przez nas aparat składni formalnej w ujęciu Zygmunta Saloniego i Marka Świdzińskiego (Saloni, Świdziński 1998) nie wystarcza do tego, by opisać niestandardowość związków składniowych zachodzących w obrębie interesujących nas wyrażeń.

Po drugie, chcemy przedstawić jedną z możliwych do zastosowania ram metodologicznych dla opisu interesujących nas obiektów językowych⁴. Jest nią rozwijana w pracach Igora Mielczuka (Mel'čuk 1987; Мельчук 1995; Mel'čuk 2003; Mel'čuk 2008) oraz Lidii Jordańskiej i Igora Mielczuka (Йорданская, Мельчук 2007), a wykształcona na gruncie modelu Sens \Leftrightarrow Tekst, koncepcja nieswobodnego znaku złożonego⁵, nazywanego także frazemem⁶.

² Przykłady opatrzone skrótem NKJP pochodzą z Narodowego Korpusu Języka Polskiego, udostępnionego na stronie internetowej <<http://www.nkjp.pl/>>, a opisanego w pracy *Narodowy korpus języka polskiego* (2012). Przykłady wyszukane w Internecie za pomocą wyszukiwarki GOOGLE są sygnalizowane skrótem Internet.

³ Autorzy opracowania w opisach składniowych nawiązują do formalnego nurtu polskiej składni strukturalnej w ujęciu Zygmunta Saloniego i Marka Świdzińskiego (Saloni, Świdziński 1998), rozwiniętego w kierunku badań nad pozycją składniową fraz różnego typu przez Marię Szupryczyńską (Szupryczyńska 1996) oraz Jej uczniów i współpracowników (Kosek 1999; Wiśniewski 2005; Bojałkowska 2010; Moroz 2010; Gębka-Wolak 2011).

⁴ Jest oczywiste, że możliwe są także inne koncepcje opisu. Jedną z nich mogłaby być koncepcja jednostki języka i gramatyki operacyjnej, opracowana przez Andrzeja Bogusławskiego (Bogusławski 1988). Wyrażenia traktowane w tym artykule jako nieswobodne grupy syntaktyczne notowane są zresztą w sondach słownikowych przygotowanych wg teorii Bogusławskiego (Bogusławski, Garnysz-Kozłowska 1979; Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski, Danielewiczowa 2005) jako przykłady użycia określonych jednostek języka lub operacji.

⁵ Ujęcie Mielczuka jest zgodne z propozycjami innych badaczy, np. z opracowaniem Nunberga i in. (Nunberg, Sag, Wasow 1994).

⁶ Rozumienie pojęcia frazemu w literaturze przedmiotu jest mocno zróżnicowane. W części polskich prac językoznawczych (np. Awdiejew 2001; Laskowska 2001) definicję przyjmuje się za Wojciechem Chlebą (Chlebda 1991: 27) i frazem rozumie się jako „każdy – niezależnie od jego statusu semantycznego i struktury formalnej – znak językowy, stanowiący nazwę potencjału treściowego (pojęcia), którą w danej sytuacji dla wyrażenia tego potencjału mówiący przywołuje (odtwarza) w charakterze jego względnie stałego symbolu”. Andrzej Maria Lewicki (Lewicki 2003: 264–265) i Piotr Müldner-Nieckowski (Müldner-Nieckowski 2007: 131–135) zawężają frazem do podgrupy związków frazeologicznych, zgodnie z tradycją nazywanych związkami łączliwymi. Z kolei definicja frazemu zaproponowana przez Wilgę Herman (Herman 2004) obejmuje także cechy pragmatyczne, które odróżniają frazem od frazeologizmu. Autorzy niniejszego opracowania zdecydowali się natomiast przyjąć definicję frazemu zaproponowaną w pracach badaczy wymienionych w tekście głównym. Jest ona bowiem najbliższa wizji opisywanych obiektów, które piszący te słowa traktują jako elementy z poziomu langue, a nie parole.

By ułatwić czytelnikowi śledzenie zasadniczej części artykułu, w której specyfikę obiektów naszych badań przedstawimy za pomocą aparatu należącego do koncepcji nieswobodnego znaku złożonego, w tym miejscu zasygnalizujemy, na czym polega różnica między standardowymi grupami syntaktycznymi⁷ a interesującymi nas obiektami, tj. nieswobodnymi grupami syntaktycznymi. Sprowadza się ona – w naszym przekonaniu – do nietypowej łączliwości komponentów, nieskładalności treści i odmienności konturu intonacyjnego. Cechy te poniżej zilustrujemy na przykładzie ciągu *będzie mi tu wybrzydzał*.

Występujący w (1) ciąg *będzie mi tu wybrzydzał* formalnie można zinterpretować jako grupę czasownikową konstytuowaną przez formę czasu przyszłego czasownika WYBRZYDZAĆ. Łatwo jednak zauważyć, że ciąg ten różni się od zdawałoby się analogicznych grup czasownikowych, takich jak: *Janek znowu będzie wybrzydzał na pogodę*, *Nie będzie już wybrzydzał*. Komponentem ciągu z (1) jest forma celownikowa o ustalonej postaci leksykalnej *mi*. Tymczasem formy celownikowe standardowo nie są składnikami rozwijającymi formy czasownika WYBRZYDZAĆ, por. (3) i (3a) – (3b).

(3) [...] istnieje duże prawdopodobieństwo, że większość dzieci nie będzie wybrzydzać i zje bez zbędnych fochów. (NKJP)

(3a)* [...] istnieje duże prawdopodobieństwo, że większość dzieci nie będzie rodzicom wybrzydzać i zje bez zbędnych fochów.

(3b)* [...] istnieje duże prawdopodobieństwo, że większość dzieci nie będzie mi wybrzydzać i zje bez zbędnych fochów.

Ponadto, porównywane grupy czasownikowe wymawiane są z inną intonacją. Kontur intonacyjny standardowej grupy czasownikowej, np. siedmiosylabowej *nie będzie już wybrzydzał*, nie podlega wyraźnej zmianie, podczas gdy zmiana ta towarzyszy realizacji także siedmiosylabowej grupy *będzie mi tu wybrzydzał* z (1). Różnica wysokości tonu podstawowego między początkowymi segmentami ciągu *będzie mi tu* a segmentami końcowymi *wybrzydzał* intuicyjnie wydaje się znacznie większa niż między segmentami *nie będzie już* a *wybrzydzał*.

Różnice formalne skorelowane są natomiast z uchwytą różnicą w komunikowanej treści. Za pomocą ciągu w (1) nadawca wypowiedzi wyraża bowiem swoje niezadowolenie wobec działania odbiorcy. Co więcej, ten sam „naddatek” treści w stosunku do standardowej grupy czasownikowej obserwujemy w ciągach z formami czasu przyszłego – i tylko z nimi – innych leksemów czasownikowych, np. *będzie mi krytykował, jak wychowuję, będą mi śmiecić pod oknami, będzie mi tu klaki rozrzucał*. Oznacza to, że mamy do czynienia z mechanizmem

⁷ Za grupę syntaktyczną uznajemy każdy ciąg składników bezpośrednich wyodrębniony na dowolnym etapie oddolnej (redukcyjnej) analizy na składniki bezpośrednie (Saloni, Świdziński 1998: 268).

pozwalającym na utworzenie serii grup czasownikowych o specyficznej budowie i funkcji komunikatywnej, grup, które właśnie ze względu na ograniczenia nałożone na ich budowę i specyficzne znaczenie nazywać będziemy nieswobodnymi.

Zasady budowy i użycia nieswobodnych grup syntaktycznych wymagają innego aparatu opisu niż ten, który wystarcza do zdania sprawy z mechanizmu tworzenia standardowych grup syntaktycznych, opisanego przez Henryka Misza i Marię Szupryczyńską (zob. Misz, Szupryczyńska 1971; Misz 1967), a rozwinętego przez Salonięgo i Świdzińskiego (1998: 268–290). Wynika to, po pierwsze, z faktu, że elementy, które zdają się stanowić centra analizowanych struktur, tj. powtarzają się w serii analogicznych wyrażen, jak np. *będzie mi* w wyżej omawianych ciągach, zdecydowanie wykraczają poza zbiór znanych i opisanych elementów centralnych standardowych grup syntaktycznych.

Po drugie, konieczne jest rozszerzenie perspektywy badawczej o zjawiska należące do planu semantycznego. W tym celu autorzy artykułu zdecydowali się sięgnąć po narzędzia proponowane w pracach Mielczuka. Z jednej strony pozwalają one na zachowanie konsekwencji metodologicznej, z drugiej zaś dają możliwość pogłębionej analizy.

2. Koncepcja frazemu w ujęciu Igora Mielczuka

W koncepcji Mielczuka nieswobodnym znakiem złożonym, tj. frazemem, jest nazywane połączenie komponentów formalnych, które pewną porcję informacji⁸ wyraża w strukturze powierzchniowej za pomocą znaku złożonego budowanego nieregularnie i z ograniczeniami⁹. Nieswobodny znak złożony¹⁰ pozostaje w opozycji do znaku swobodnego i dlatego jest definiowany wyłącznie negatywnie, jako niemający wszystkich cech przypisywanych znakowi złożonemu swobodnemu. Zgodnie z definicją przedstawioną w pracy Jordańskiej i Mielczuka (Йорданская, Мельчук 2007: 227) połączenie swobodne to znak złożony,

⁸ Mielczuk (Mel'čuk 2003) wyraźnie oddziela informację, którą chce przekazać nadawca, od sensu, stanowiącego pierwszy poziom w modelu Sens ↔ Tekst. Zakłada bowiem, że produkcja tekstu obejmuje dwa etapy. Nadawca wychodzi od porcji informacji C, którą chce w danej sytuacji wyrazić za pomocą tekstu w języku L. Konstruuje dla C reprezentację semantyczną 'S', tzn. „realizuje” odpowiedniość C ↔ 'S'. Następnie konstruuje dla 'S' tekst /T/, „realizując” w ten sposób odpowiedniość 'S' ↔ /T/.

⁹ „Un syntagme de L est *non libre* ou un *phrasème* si, et seulement si, il ne peut pas être construit, à partir d'un contenu informationnel donné, de façon RÉGULIÈRE et NON CONTRAINTE.” (Mel'čuk 2003).

¹⁰ O połączeniach wyrazowych swobodnych i nieswobodnych mowa także w pracach polskich badaczy zagadnień frazeologicznych (Lewicki 2003: 266; Pajdzińska 2006: 23), jednak – inaczej niż w pracach Mielczuka – nie są one traktowane jako terminy wchodzące w skład siatki pojęć.

który powstaje w wyniku połączenia znaku A, mającego treść ‘A’, formę /A/ i syntaktykę Σ_A ¹¹, ze znakiem B, mającym treść ‘B’, formę /B/ i syntaktykę Σ_B . Znak złożony $A \oplus B$ ma treść ‘A \oplus B’, formę /A \oplus B/ i syntaktykę $\Sigma_A \oplus \Sigma_B$. Innymi słowy, istotą połączenia swobodnego jest całkowita złożeniowość sensu, formy i syntaktyki poszczególnych komponentów. Z kolei tym, co wyróżnia połączenie nieswobodne, jest ograniczenie złożeniowości w zakresie co najmniej jednej z przedstawionych cech. Któraś z właściwości znaku podlega więc frazeologizacji.

Mielczuk (Mel’čuk 2008) uściśla, że swoboda połączenia lub jej brak ujawnia się nie tylko na osi syntagmatycznej, ale także na osi paradygmatycznej. W połączeniach swobodnych nadawca wybiera A niezależnie od B i odwrotnie. Ponadto może użyć dowolnego A’ lub B’, które jest wystarczająco synonimiczne, by zastąpić A lub B. Przykładem wyrażen, które na obu osiach spełniają definicję swobodnego połączenia, są w języku polskim ciągi *jem śniadanie*, *zabawka dziecka*, *czerwona parasolka*. Nasuwa się tu analogia do klasycznej zasady proporcjonalności. Znaki wchodzące w skład grup swobodnych rozłącznie wchodzą w układy proporcjonalne, np. *czerwona parasolka* : *czerwony płaszcz* : *kolorowa parasolka* : *kolorowy płaszcz*.

Jeśli chodzi o połączenia nieswobodne, wymiana leksykalna na osi paradygmatycznej jest ograniczona, choć przedstawia obraz dość złożony. Z jednej strony mamy do czynienia z ciągami typu *rzucić mięsem*, *gryźć ziemię*, tradycyjnie nazywanymi idiomami, w których wymiana komponentów leksykalnych nie jest dozwolona. Po przeciwnej stronie należy natomiast umieścić interesujące nas obiekty, w których dopuszczalna jest dość swobodna wymiana co najmniej jednego komponentu, np. *będzie mi tu wybrzydzał* / *rozkazywał* / *mądrzył się* / *kradł* / *kaprysił* / *pyskował* / *podpowiadał* itd. Pomiędzy tymi skrajnościami mamy zaś do czynienia z wyrażeniami o zróżnicowanym stopniu wymienności komponentów leksykalnych, np. *odprawił* / *odesłał z kwitkiem*, *wyleciało* / *wypadło* / *wyszło z głowy*.

Zwróćmy uwagę na to, że nierzadko ta sama informacja może być wyrażana zarówno za pomocą połączenia swobodnego, zob. (4), jak i nieswobodnego, zob. (4a).

(4) Same dziury na tej ulicy. Nie można tu jechać rowerem.

(4a) Same dziury na tej ulicy. I jedź tu człowieku rowerem.

¹¹ Symbole Σ_A , Σ_B itd. w pracy Jordańskiej i Mielczuka (Йорданская, Мельчук 2007) są używane na oznaczenie właściwości syntaktycznych znaków językowych A, B itd. Syntaktyka znaku obejmuje jego walencję czynną i bierną. Symbol „ \oplus ” oznacza połączenie (scalenie) dwóch znaków językowych, dokonywane zgodnie z prawami gramatycznymi danego języka.

Jest oczywiste, że frazemy – rozumiane jako nieswobodne znaki złożone – obejmują wielce zróżnicowany zbiór obiektów¹², który wymaga gruntownego opisu, w szczególności opracowania klasyfikacji. Mielczuk i Jordańska jej nie przedstawiają, podają natomiast cztery kryteria, które mogą posłużyć do jej zbudowania (Йорданская, Мельчук 2007: 301–302). Należy podkreślić, że kryteria nie stanowią systemu hierarchicznego, a ich kombinacja prowadzi do wyróżnienia 54 teoretycznych typów frazemów, z których zresztą nie wszystkie znajdują potwierdzenie w tekstach. Co więcej, w znanych autorom artykułu pracach Mielczuka nie został przedstawiony podział frazemów uwzględniający podane kryteria łącznie. Jak się wydaje, proponowane kryteria mogłyby posłużyć do zbudowania klasyfikacji dzielącej cały zbiór frazemów na podklasy parami rozłączne. Nie jest to jednak celem prezentowanego artykułu, dlatego w dalszej części tego punktu ograniczymy się do prezentacji kryteriów, a wyróżnione na ich podstawie frazemy zilustrujemy materiałem zaczerpniętym z języka polskiego.

Pierwszym kryterium jest udział pragmatyki w procesie frazeologizacji. Na jego podstawie zbiór frazemów rozpada się na dwa podzbiory: frazemy pragmatyczne¹³ (pragmatemy) i frazemy semantyczne. W przypadku frazemu pragmatycznego brak swobody w dobieraniu jego komponentów jest motywowany jedynie sytuacją komunikatywną. Oznacza to, że na mocy obowiązującej w danym języku konwencji z określoną sytuacją komunikatywną związane są wyrażenia o ustalonym składzie leksykalnym. Pragmatemami są np. wyrażenia *Zakaz parkowania / Nie parkować*, umieszczane na tablicach zabraniających stawiania samochodów w danym miejscu. Tylko na mocy zwyczaju językowego w tej samej sytuacji nie używa się bowiem nieróżniących się od nich treścią wyrażen *Nie wolno parkować / Parking zabroniony*. Pragmatemami są także wyrażenia zwyczajowo pojawiające się w zakończeniach listu, np. *Z wyrazami szacunku / Z poważaniem / Łączę wyrazy szacunku*, czy też słyszane na sali sądowej *Proszę wstać, sąd idzie*. W przypadku frazemu semantycznego zakłócenie swobody doboru komponentów nie ma związku z sytuacją komunikatywną. Istotą frazemu semantycznego jest to, że przejście sensu w tekst¹⁴ nie następuje regularnie,

¹² Mielczuk podkreśla, że frazemy są rozpowszechnione i w języku literackim, i w mówionym. Co więcej, ich znajomość i sposób użycia pozwala na odróżnienie rodzimego użytkownika języka od obcokrajowca, który dobrze opanował dany język. Rodzimy użytkownik języka porozumiewa się za pomocą frazemów.

¹³ W literaturze nazywane są także formułami mowy (речевая формула) (zob. Баранов, Добровольски 2003) lub formułami językowymi (Bartmiński 1973: 42–58; Umińska-Tytoń, Bieńkowska 2004).

¹⁴ Trzeba mieć na uwadze, że koncepcja frazemu jest częścią modelu Sens ↔ Tekst, w którym język naturalny jest opisywany jako system odpowiedniości między sensem a tekstem, modelowanych za pomocą wieloetapowych reguł przechodzenia reprezentacji semantycznej w reprezentację fonetyczną.

tj. na bazie słownika i reguł gramatycznych danego języka. Przy czym stopień nieregularności jest zróżnicowany, co w pracy Mielczuka i Jordańskiej (Йорданская, Мельчук 2007: 302) stanowi drugie kryterium podziału frazemów.

Na jego podstawie wyróżnia się frazemy kompletne, kolokacje i quasi-frazemy. Frazemy kompletne, zwane też idiomami, np. *gryźć ziemię*, *gryźć kamienie*, *rzucić mięsem*, zasadniczo nie zawierają sensu poszczególnych komponentów. Jak wiadomo, *gryźć ziemię* to ‘nie żyć’, *gryźć kamienie* to ‘nie mieć co jeść’, a *rzucić mięsem* to ‘mówić słowa wulgarne’.

Cechą kolokacji (półfrazemów), np. *biała kawa*, *lustro weneckie*, *zdać egzamin*, jest to, że jeden z komponentów, tzw. baza kolokacji, jest wybierany ze słownika i do półfrazemu wnosi swój słownikowy sens. Wybór drugiego komponentu, tj. kolokatu, podlega ograniczeniom, a jego znaczenie może się zawierać w znaczeniu półfrazemu lub nie. Bazą półfrazemu *biała kawa* o znaczeniu ‘kawa z produktami mlecznymi’ jest *kawa*, a kolokatem – *biała*. Wybór kolokatu jest ograniczony do jednego lub kilku elementów, np. *kawa z mlekiem*, *kawa ze śmietanką*. Dewiacyjne są natomiast wyrażenia *mleczna kawa*, czy *śmietankowa kawa*, mimo że *mleczny* i *śmietankowy* także odnoszą się do produktów mlecznych.

Z kolei znaczenie quasi-frazemu zawiera znaczenie obu komponentów, przy czym żadne z nich nie jest komunikatywną dominantą znaczenia całego frazemu. Quasi-frazemem wydaje się np. wyrażenie *książka doręczeń*, które jest nazwą zeszytu, w którym kwituje się odbiór doręczonych przesyłek. Związek znaczenia całego ciągu ze znaczeniem jego komponentów jest bowiem zachowany w ograniczonym stopniu.

Trzecim kryterium podziału frazemów jest typ jednostki, w której obrębie dochodzi do frazeologizacji. Na jego podstawie Mielczuk i Jordańska (Йорданская, Мельчук 2007: 296–299; 301) wyróżniają frazemy: (a) na poziomie morfologicznym, tj. nieswobodne połączenia morfemów w obrębie jednego słowa, np. *przeor+ysza*¹⁵, (b) na poziomie leksykalnym, tj. nieswobodne połączenia słów, zwane też frazemami leksykalnymi (Мельчук 1995: 338), np. *diabli biorą*, *grunt / ziemia usuwa się spod stóp*, i (c) frazemy na poziomie syntaktycznym, czyli frazemy składniowe¹⁶. Frazem składniowy jest powierzchniowosyntaktycznym drzewem, w którego węzłach nie znajdują się pełnoznaczne leksemy, lecz zmienne leksykalne lub słowa funkcyjne, które dysponują określonym

¹⁵ Nieregularność morfologiczna formy *przeorysza* polega na nieswobodnym wyborze gramatycznego morfemu słowotwórczego. Będący wykładnikiem płci morfem *-ysza* łączy się bowiem tylko z jednym rdzeniem, tj. *przeor*.

¹⁶ Mielczuk zaznacza, że wprowadzenie do opisu pojęcia frazemu składniowego postulował Jacques Veyrenc (Veyrenc 1986). Należy dodać, że na gruncie języka rosyjskiego tego typu struktury, nazywane także *фразеологизированными структурами*, były przedmiotem analiz innych badaczy (zob. Величко 2010).

znaczeniem, formą i syntaktyką¹⁷. W języku polskim za frazem składniowy można by uznać schemat X_{dat} *nie do* Y_{gen} , którego realizacją są wyrażenia *Marcie nie do tańca teraz, nie do śmiechu mi, nam nie do wojny*, przekazujące treść ‘z jakiegoś powodu X nie może / nie chce robić czynności wyrażonej w Y’¹⁸.

Czwarte kryterium opisu uwzględnia komponent znaku językowego, który podlega frazeologizacji, czyli jest dobierany nie na podstawie ogólnej reguły. W przypadku frazemów kompletnych, półfrazemów i quasi-frazemów frazeologizacja dotyczy semantycznej strony znaku. W grupie frazemów Mielczuk umieszcza ponadto wyrażenia regularne semantycznie, w których odstępstwo od reguł danego języka dotyczy tylko formalnej strony znaku złożonego. Tego typu nieregularność przysługuje formom supletywnym. Stosunkowo rzadko frazeologizacji podlega tylko syntaktyka znaku. Zjawisko to polega na tym, że znak złożony dysponuje takimi właściwościami syntaktycznymi, które nie wynikają z syntaktyki jego komponentów. Na przykład wyrażenie *nadarzyła się okazja* jako całość łączy się z bezokolicznikiem, np. *Nadarzyła się okazja spędzić wakacje w Anglii*, mimo że żaden z komponentów osobno takiej łączliwości nie wykazuje, por. **nadarzyło się spędzić wakacje, *okazja spędzić wakacje*.

3. Nieswobodna grupa syntaktyczna i jej parametry

Opisane w p. 2. wyróżniki frazemów pomogą nam lepiej przedstawić istotę interesujących nas obiektów językowych, tj. nieswobodnych grup syntaktycznych. Należy przy tym podkreślić, że nieswobodną grupę syntaktyczną traktujemy jako jeden z typów nieswobodnych znaków złożonych, rozumianych zgodnie z przedstawionym wyżej ujęciem Mielczuka.

¹⁷ „Синтаксическая фразема представляет собой поверхностно-синтаксическое дерево, в числе узлов которого нет полнозначных лексических узлов (а есть только лексемные переменные или служебные слова), но которые при этом обладает своим особым означаемым, имеет в качестве означающего особую синтаксическую конструкцию и особую просодию и обнаруживает специфическое поведение, описываемое особой синтактикой” (Йорданская, Мельчук 2007: 298).

¹⁸ Warto dodać, że w najnowszych pracach rosyjskich osadzonych w ramach modelu Sens ↔ Tekst używa się dwóch definicji frazemu syntaktycznego. Poza przytoczonym w tekście ujęciem Mielczuka funkcjonuje zakresowo szersze ujęcie Jomdina (Йомдин 2003), przyjęte np. także w pracy Апресяна i in. (Апресян, Богуславский, Йомдин, Санников 2010). Dla frazemu syntaktycznego w koncepcji Mielczuka kluczowy jest fakt braku złożeniowości (kompozycjonalności) znaczenia, która w koncepcji Jomdina nie jest konieczną cechą frazemu syntaktycznego. Frazemy syntaktyczne „обладают синтаксической спецификой по сравнению с нефразеологическими сочетаниями” (Апресян, Богуславский, Йомдин, Санников 2010: 141).

3.1. Cechy definicyjne

Biorąc pod uwagę pierwsze z podanych w p. 2. kryteriów podziału frazemów, mianowicie udział pragmatyki w procesie frazeologizacji, interesujące nas wyrażenia należy zaliczyć do klasy frazemów semantycznych, tj. takich, w których frazeologizacja obejmuje semantyczną stronę znaku złożonego. Można więc przyjąć założenie, że nieswobodna grupa syntaktyczna danego typu dysponuje określonym znaczeniem, którego nie można dystrybuować pomiędzy jej komponenty. Nie jest przy tym wykluczone, że wyrażenia te będą jednocześnie nośnikami jakiegoś parametru pragmatycznego. Na przykład wyrażenia typu *będzie mi tu wybrzydzał, będą mi śmieć pod oknem* informują o tym, że nadawca jest wyższy rangą od odbiorcy, są więc używane, gdy relacja między komunikującymi się jest relacją „z góry na dół”. Ponadto nieregularności semantycznej może towarzyszyć nieregularność na poziomie syntaktycznym (kryterium czwarte), przejawiająca się tym, że grupa jako całość dysponuje właściwościami syntaktycznymi, których nie mają jej komponenty.

Nieswobodne grupy syntaktyczne są frazemami semantycznymi o zróżnicowanym stopniu nieregularności znaczenia (kryterium drugie). Wyrażenia *narta w nartę, kijek w kijek, zderzak w zderzak* mają znaczenie w niewielkim stopniu nawiązujące do znaczenia komponentów leksykalnych. Niezależnie od składu leksykalnego wyrażają bliskość w przestrzeni dwóch obiektów. Pewne cechy semantyczne wymiennych komponentów leksykalnych pozostają jednak w mocy, choć nie stanowią dominanty semantycznej. Gdy mówimy, że *Zawodnicy jechali narta w nartę / kijek w kijek / zderzak w zderzak*, to chcemy powiedzieć, że osoby poruszały się w przestrzeni w niewielkiej odległości od siebie. Dodatkowo informujemy natomiast o sposobie poruszania się obiektów, tj. na nartach lub samochodem. Z kolei w wymienionych w p. 1. wyrażeniach *będzie mi krytykował, jak wychowuję, będą mi śmieć pod oknami, będzie mi tu klaki rozrzucał* podlegający wymianie segment czasownikowy nie traci indywidualnego znaczenia leksykalnego. Podobnie rzecz się ma w wyrażeniu *Jakie tam zdążył*, które można objaśnić jako ‘nie zdążył’. Zmienny komponent czasownikowy wybierany jest regularnie ze słownika. Znaczenie negacji realizowane jest zaś nieregularnie, poprzez cechy suprasegmentalne oraz konfigurację komponentu niepodlegającego substytucji *jakie tam* i czasownikowej zmiennej leksykalnej. Innym przykładem nieregularności semantycznej jest zjawisko, które roboczo nazwaliśmy neutralizacją funkcji semantycznych. Dochodzi do niej np. w wyrażeniach typu *Kogo ja nie spotkałem, Z kim on nie pił, Czego ja nie widziałem, Gdzie ja nie byłem*. Będące ich komponentami formy zaimków KTO, CO, GDZIE itp. nie służą bowiem do tworzenia pytań o uzupełnienie.

Z kolei na podstawie trzeciego z wymienionych przez Mielczuka kryteriów opisu frazemów interesujące nas obiekty można uznać za frazemy płaszczyzny

składniowej. Frazeologizacji podlega bowiem mechanizm składniowy. Należy przez to rozumieć, że określone znaczenie konstytuuje się na płaszczyźnie formalnej poprzez swoistą konfigurację komponentów segmentalnych i suprasegmentalnych. Komponenty segmentalne muszą przy tym spełniać następujące warunki. Po pierwsze, przynajmniej jeden komponent segmentalny nie ma ściśle ustalonej postaci leksykalnej, stanowi tzw. zmienną leksykalną, np. *skandal nad skandale, owoc nad owoce, pieśń nad pieśniami*. Po drugie, kształt komponentu leksykalnego, który nie podlega wymianie, tj. stałej leksykalnej, nie jest tożsamy z kształtem wyrażen autosyntagmatycznych, takich jak czasowniki, rzeczowniki, liczebniki, przymiotniki czy przysłówki.

Zadaniem badacza powinno być ustalenie typów nieswobodnych grup syntaktycznych właściwych dla danego języka naturalnego. Punktem wyjścia musi być jednak analiza konkretnego materiału. On bowiem dostarcza przykładów ich użycia. Na początkowym etapie badań konieczne jest więc ustalenie procedury identyfikacyjnej. Do jej przedstawienia nie jesteśmy jeszcze gotowi. Ograniczymy się więc do omówienia tych parametrów nieswobodnych grup syntaktycznych, które – naszym zdaniem – będą przydatne do identyfikacji interesujących nas obiektów. Najpierw (p. 3.2.) przedstawimy podstawowe schematy budowy interesujących nas wyrażen i uściślimy, jak należy rozumieć zmienną leksykalną. Następnie (p. 3.3.) zwrócimy uwagę na restrykcje dotyczące łączliwości komponentów nieswobodnych grup syntaktycznych, tj. przedstawimy uwagi na temat ich składni wewnętrznej.

3.2. Schemat budowy

Na podstawie wstępnej obserwacji materiału wydaje nam się, że poza wcześniej wymienionymi ciągami do zbioru nieswobodnych grup syntaktycznych należałyby także struktury typu *gdzie ja nie byłem, ja ci pokrzyczę pod oknami, i jedź tu człowieku rowerem, co to za dziewczyna!, to sobie czytaj, jaki on tam nasz, mieć mam, czytać nie czytam* itp. Każda z nich jest nośnikiem swobodnego znaczenia. Na przykład struktury typu *gdzie ja nie byłem* przekazują znaczenie mnogości i różnorodności subiektów, obiektów, czynności, okoliczności, wyrażanych w strukturze powierzchniowej za pomocą zmiennej czasownikowej. Struktury typu *ja ci pokrzyczę pod oknami* wyrażają zaś dezaprobatę dla czynności osób, do których wyrażenie jest adresowane, i groźbę przeciwdziałania. Każdemu znaczeniu odpowiada w strukturze powierzchniowej indywidualny układ elementów segmentalnych i suprasegmentalnych. Układy te można jednak sprowadzić do dwóch powtarzających się schematów. Do ich wyróżnienia wykorzystamy kryterium obecności komponentu segmentalnego niepodlegającego swobodnej wymianie.

Pierwszy typ stanowią schematy bez komponentów segmentalnych niepodlegających swobodnej wymianie. Typ realizują np. wyrażenia *mieć mam, wiedzieć wiem, sprawdzić sprawdziłam*. Schemat ich budowy można przedstawić za pomocą formuły $X_{inf} X_{fin}$, w której X oznacza zmienne leksykalne będące formami tego samego leksemu. Dolne subskrypty kodują zaś informację na temat cech gramatycznych tych form. Do drugiego typu zaliczamy schematy zawierające komponenty segmentalne niepodlegające swobodnej wymianie (stałe leksykalne). Typ ten realizują np. wyrażenia *czytać nie czytam, palić nie palę, jeść nie jem*. Schemat ich budowy można przedstawić za pomocą formuły $X_{inf} \text{nie } X_{fin}$, która od podanej wyżej różni się tylko obecnością segmentu *nie*, niepodlegającego wymianie.

Zwróćmy uwagę na to, że w niektórych schematach zawierających komponent segmentalny niepodlegający swobodnej wymianie mogą występować także elementy niekonieczne, tj. takie, których redukcja nie unicestwia znaczenia całego wyrażenia. Wyrażenia typu *co to za dziewczyna!, co to za facet!, co za historia!, co za widok!* są zbudowane na podstawie schematu *co [to] za X_{nom} !* Komponent leksykalny niepodlegający swobodnej wymianie składa się z dwóch elementów, tj. *co, za*. Dodatkowym elementem wyrażenia może być *to*.

Uściślijmy teraz, co to znaczy, że komponent podlega swobodnej substytucji, czyli jest uznawany za zmienną leksykalną.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że chodzi o substytucję, która zdecydowanie wykracza poza wymiany, którym podlegają segmenty wyrazów uznawanych w literaturze za związki frazeologiczne. Jak wiadomo, wymiana komponentów frazeologizmów zawsze ma ograniczony charakter (zob. Lewicki 2003; Kosek 2011; Węgrzynek, Przybylska, Żmigrodzki 2012). W grę wchodzi wymiany gramatyczne warunkowane kategoriami fleksyjnymi właściwymi dla danego segmentu, np. *zwinął || zwinęła || zwinęli chorągiewkę*, lub mechanizmem słowotwórczym, np. *ukręcić łeb || ukręcenie łba*. Z kolei wymiany leksykalne nie wykraczają poza zamkniętą listę jednostek synonimicznych, np. *dołożyliśmy || dorzuciliśmy cegielkę, cienko przędzie || śpiewa*. Substytucja, z którą mamy do czynienia w badanych wyrażeniach, przypomina raczej wypełnianie pozycji składniowej przez frazę określonego typu. Wynika to przede wszystkim z faktu, że substytutów nie można wyliczyć¹⁹, nie stanowią bowiem zamkniętej listy, jak np. w wyrażeniach typu *ma / hoduje węża w kieszeni, robić/stroić ceregiele, przepaść / przegrać z kretešem*.

Mówiąc o swobodnej substytucji, mamy więc na myśli możliwość wstawiania w dane miejsce zróżnicowanych komponentów leksykalnych lub ich grup, co ilustrują przykłady (5) – (8)²⁰.

¹⁹ Wyjątek stanowią wyrażenia, w których komponent zmienny reprezentuje klasę gramatyczną o wyraźnie ograniczonej liczbie elementów, np. klasę zaimków osobowych.

²⁰ Komponenty wymienne zostały pogrubione.

- (5) Ale żeby zaraz **projektować** / **wznawiać nakład** / **robić z tego model rzeczywistości** / **prezent fundować** / **nazywać to poezją**?
- (6) Będzie mi tu **protestował** / **mówić, jak mam wychowywać** / **śmiecić pod oknami**.
- (7) **Gdzie ja nie byłem** / **Czego on nie opowiadał**. / **Z kim myśmy się nie widzieli**.
- (8) I **oszczędzaj** tu człowieku **wodę** / I **zgadnij** tu człowieku **kogo powiadomić** / I **znajdź** tu człowieku **wyjście z sytuacji** / I **weź** tu człowieku **znajdź pracę**.

Ważne jest to, że wymiana komponentu leksykalnego nie pociąga za sobą zmiany znaczenia, które można przypisać nieswobodnej grupie syntaktycznej, co potwierdza funkcjonalną tożsamość substytutów. Na przykład dla wyrażen w (8) wspólna jest paralokucja: ‘zwrot wyrażający, że czynność wskazana komponentem zmiennym nie jest możliwa do wykonania’.

Trzeba podkreślić, że swobodnej substytucji nie należy traktować jako dowolności realizacji zmiennej leksykalnej. Wymiennosc komponentu podlega bowiem ograniczeniom leksykalnym i to nierzadko takim, które wykraczają poza spotykane w standardowych pozycjach składniowych ograniczenia selekcyjne, warunkowane cechami semantycznymi nadrzędnika. Wyrazistym przykładem takiego ograniczenia jest wymóg realizacji komponentów zmiennych przez formy tych samych leksemów, jak np. w wyrażeniach typu *narta w nartę, czytać czytam czy typu gada, byle gadać*, zob. (9).

- (9) Piją, byle pić / mówiła, byle mówić.

Innym ograniczeniem leksykalnym jest konieczność realizacji zmiennej czasownikowej przez formę czasownika dokonanego, por. (10) i (10a).

- (10) Dziadek, jak nie walnie pięścią w stół, aż się szklanki zatrzęsły. (Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 113)
- (10a) *Dziadek, jak nie wali pięścią w stół, aż się szklanki zatrzęsły.

Podstawienie za dokonany leksem czasownikowy leksemu niedokonanego powoduje dewiacyjność całego wyrażenia. Zakłóca bowiem wyrażenie treści, którą Bogusławski i Danielewiczowa (Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 113) objaśniają za pomocą następującej paralokucji: ‘zwrot wyrażający myśl, że zdanie wskazane w _ [zmiennej leksykalnej – M.G.W., A.M.] zaszło w sposób gwałtowny i nieoczekiwany dla mówiącego’.

3.3. Składnia wewnętrzna

Pod względem pełnionej funkcji badane wyrażenia ujmowane jako całości zasadniczo nie różnią się od swobodnych grup syntaktycznych. Konstytuują wypowiedzenia lub stanowią ich człony, tj. realizują określone pozycje syntaktyczne. Na przykład wyrażenia zawierające w swym składzie zmienny komponent czasownikowy w wypowiedzeniu zwykle funkcjonują jak grupy czasownikowe. Konstytuują więc wypowiedzenia, np. *Będzie mi tu wybrzydzał!, I jedź tu człowieku rowerem, Gdzie ja nie byłem!, Jak jej nie nakarmić, Jakie tam zdążył.* Z kolei wyrażenia zawierające zmienne komponenty nominalne mogą zajmować pozycje syntaktyczne, np. przyczasownikowe, jak w zdaniu *Nazjeżdżało się samochodów a samochodów*, lub też funkcjonują samodzielnie (nie zajmują pozycji syntaktycznej), np. *Córka jak córka, ale mamusia. Z tej dopiero jest artystka*²¹.

Nieregularność badanych wyrażen dotyczy natomiast relacji składniowo-semantycznych zachodzących w ich obrębie, czyli składni wewnętrznej komponentów.

Dla zmiennych leksykalnych znamienne jest to, że tracą część swoich właściwości syntaktycznych, innymi słowy – tracą swoją syntaktyczną niezależność. Przejawia się to rozmaicie, m.in. poprzez restrykcje nałożone na ich uporządkowanie linearne względem stałej leksykalnej z jednej strony, i względem wyrażen stanowiących kontekst nieswobodnej grupy syntaktycznej z drugiej strony. Wyraziste ograniczenie szyku zachodzi w wyrażeniach typu *I jedź tu człowieku rowerem*, zob. (4a). Obejmuje ono zarówno szyk zmiennej leksykalnej, frazy czasownikowej z formą trybu rozkazującego, względem stałej leksykalnej *i tu człowieku*, jak i szyk segmentów realizujących zmienną leksykalną, tj. podrzędników formy czasownikowej. Miejsce dla formy trybu rozkazującego jest zarezerwowane między segmentem *i* a segmentem *tu człowieku*. Ewentualne podrzędniki formy trybu rozkazującego umieszcza się zaś bezpośrednio po segmencie *człowieku*, np. *i zgadnij tu człowieku, kiedy spadnie śnieg, i znajdź tu człowieku pracę*. Rozbudowana realizacja frazy czasownikowej na linii tekstu realizowana jest więc w sposób obligatoryjnie nieciągły.

Innym przejawem utraty niektórych właściwości syntaktycznych zmiennej leksykalnej jest ograniczenie jej realizacji do grup nierozwiniętych. Restrykcja ta dotyka w szczególności zmiennych komponentów nominalnych, na które nałożone jest wspomniane w poprzednim punkcie ograniczenie leksykalne: konieczność realizacji przez formy tych samych leksemów. Próba rozwinięcia form rzeczownikowych skutkuje dewiacyjnością całego wyrażenia, por. (11) i (11a).

(11) Jechali narta w nartę / kijek w kijek / zderzak w zderzak / szprycha w szprychę.

²¹ Przykład cytujemy za: Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 112.

(11a)* Jechali narta biegowa w nartę biegową / kijek narciarski w kijek narciarski / plastikowy zderzak w plastikowy zderzak / brudna szprycha rowerowa w brudną szprychę rowerową.

Należy podkreślić, że komponenty zmienne tracą także indywidualne właściwości prozodyczne. Interesującym nas wyrażeniem jako całości przysługuje bowiem zestaw określonych cech prozodycznych: kontur intonacyjny, akcent czy iloczas. Prozodycznym wyróżnikiem wyrażenia z komponentem niewymienionym *ale żeby* jest intonacja pytająca padająca na komponent wymienny, tj. frazę bezokolicznikową. Na ostatni segment frazy bezokolicznikowej pada też akcent zdaniowy.

Wyżej wymienione, a także rozmaite inne ograniczenia, np. dotyczące kategorii gramatycznych komponentu zmiennego, tj. wartości czasu, trybu, liczby itp.²², świadczą o tym, że składnia wewnętrzna badanych wyrażen ma charakter zindywidualizowany, dlatego trzeba ją opisywać osobno dla każdego typu nieswobodnej grupy syntaktycznej. Co więcej, to właśnie te ograniczenia można uznać za środki formalne, które pozwalają na ukonstytuowanie się w strukturze powierzchniowej indywidualnego znaczenia grupy nieswobodnej.

4. Zakończenie

Na początku artykułu o interesujących nas wyrażeniach językowych napisaliśmy, że ich status gramatyczny trudny jest do jednoznacznego ustalenia. Stwierdzenie to nie zostało poparte argumentacją, gdyż ta możliwa jest dopiero po choćby ogólnym przedstawieniu właściwości badanych wyrażen. Poczynione w artykule obserwacje pozwalają zatem wyjaśnić, na czym polega trudność z ustaleniem gramatycznego statusu nieswobodnych grup syntaktycznych.

Problem sprowadza się do tego, że grupy nieswobodne mają zarówno cechy jednostki leksykalnej, jak i konstrukcji składniowej. Te wielosegmentowe ciągi są nośnikami znaczenia, którego nie można dystrybuować pomiędzy poszczególne komponenty. Co więcej, ważnym formalnym środkiem pozwalającym na ukonstytuowanie się znaczenia w strukturze powierzchniowej są cechy supra-segmentalne. Jednocześnie można by powiedzieć, że jak na jednostki leksykalne badane wyrażenia są znakami „zbyt mało gotowymi”, gdyż co najmniej jeden komponent ciągu podlega swobodnej substytucji, jest tzw. zmienną leksykalną. Oznacza to, że przy zachowaniu tego samego znaczenia w dane miejsce ciągu można wymiennie wstawiać zróżnicowane komponenty leksykalne, a nawet ich grupy. Mechanizm ten zdaje się przypominać wypełnianie pozycji składniowych otwieranych przez nadrzędnik danej grupy syntaktycznej. Komponent nieswobodnej

²² Przykłady ograniczeń kategoryalnych szerzej omówiono w artykule M. Gębki-Wolak (w druku).

grupy syntaktycznej niepodlegający substytucji, tak jak nadrzędnik, wydaje się kontrolować dobór leksykalny komponentu zmiennego, a także jego cechy gramatyczne. Trudno jednak obronić takie uzasadnienie ograniczeń leksykalnych i gramatycznych, którym podlega zmienna leksykalna. Wśród komponentów części nieswobodnych grup syntaktycznych brak bowiem obligatoryjnego czy nawet fakultatywnego komponentu leksykalnego niepodlegającego wymianie. Ciąg składa się bowiem wyłącznie ze zmiennych leksykalnych. Należy ponadto zwrócić uwagę na indywidualny charakter mechanizmu składniowego regulującego łączenie komponentów wewnątrz nieswobodnych grup syntaktycznych.

Gdzie więc jest miejsce nieswobodnych grup syntaktycznych: w gramatyce czy w słowniku? Ze względu na asumaryczność semantyczną nieswobodne grupy syntaktyczne należy uznać za jednostki leksykalne i umieścić w słowniku. Trzeba jednak podkreślić, że są to jednostki specyficzne. Wymienność wchodzących w ich skład komponentów segmentalnych znacznie przekracza bowiem granice standardowej wariantywności elementów jednostki leksykalnej. W skrajnych sytuacjach stałym elementem nieswobodnej grupy syntaktycznej jest jedynie jej wzorzec składniowy.

Literatura

- Awdziejew A. (2001): *Problemy wyodrębniania i klasyfikacji frazemów*. [W:] *Frazeografia słowiańska*. Red. M. Balowski, W. Chlebda. Opole, s. 195–201.
- Bartmiński J. (1973): *O języku folkloru*. Wrocław.
- Bogusławski A. (1988): *Preliminaria gramatyki operacyjnej*. „Polonica XIII”, s. 163–223.
- Bogusławski A., Danielewiczowa M. (2005): *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*. Warszawa.
- Bogusławski A., Garnysz-Kozłowska T. (1979): *Addendum to Polish phraseology. Introductory issue. Addenda do polskiej frazeologii*. Zeszyt wstępny. Edmonton.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J. (1993): *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*. Warszawa.
- Bojałkowska K. (2010): *Opis składniowy imiesłówów przysłówkowych we współczesnym języku polskim*. Toruń.
- Chlebda W. (1991): *Elementy frazematyki*. Opole.
- Chlebda W. (2010): *Nieautomatyczne drogi dochodzenia do reproduktów wielowyrazowych*. [W:] *Na tropach reproduktów. W poszukiwaniu wielowyrazowych jednostek języka*. Red. W. Chlebda. Opole, s. 15–35.
- Gębka-Wolak M. (2011): *Pozycje składniowe frazy bezokolicznikowej we współczesnym zdaniu polskim*. Toruń.
- Gębka-Wolak M. (w druku): *Między leksyką a składnią, czyli o specyficznych właściwościach gramatycznych wyrażen typu gdzie on nie mieszkał, celnik jak nie wrześnie, ja ci porzucam, kupców a kupców*.
- Herman W. (2004): *Frazem – próba definicji*. „Poradnik Językowy” z. 7, s. 20–29.
- Kosek I. (1999): *Przyczasownikowe frazy przyimkowo-nominalne w zdaniach współczesnego języka polskiego*. Olsztyn.

- Kosek I. (2011): *Wariantywność zwrotów frazeologicznych a granice jednostki leksykalnej*. [W:] *Perspektywy współczesnej frazeologii. Wariantywność we frazeologii*. Red. P. Fliciński. Poznań, s. 9–22.
- Laskowska E. (2001): *Miejsce frazemów w kontekście*. [W:] *Frazeografia słowiańska*. Red. M. Balowski, W. Chlebda. Opole, s. 203–208.
- Lewicki A.M. (2003): *O motywacji frazeologizmów*. [W:] *Studia z teorii frazeologii*. Łask, s. 259–274.
- Mel'čuk I.A. (1987) *Un affixe dérivationnel et un phrasème syntaxique du russe moderne : essai de description formelle*. „Revue des Études Slaves” t. 59, z. 3, s. 631–648. http://www.persee.fr/web/revues/home/prescript/article/slave_0080-2557_1987_num_59_3_5680, dostęp: 6.02.2013.
- Mel'čuk I.A. (2003): *Collocations dans le dictionnaire*. [W:] *Les écarts culturels dans les dictionnaires bilingues*. Red. T. Szende. Paris, s. 19–64.
- Mel'čuk I.A. (2008): *Phraséologie dans la langue et dans le dictionnaire*. [W:] *Repères & Applications (VI)*. Red. À. Campà, L. Baqué. Barcelona, s. 187–200. <http://olst.ling.umontreal.ca/pdf/MelcukPhraseme2008.pdf>, dostęp 19.08.2013.
- Misz H. (1967): *Opis grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*. Bydgoszcz.
- Misz H., Szupryczyńska M. (1971): *Nad zagadnieniem deskryptorów dla niewspółrzędnych grup syntaktycznych dzisiejszej polszczyzny pisanej*. [W:] *Problemy składni polskiej*. Oprac. A.M. Lewicki. Warszawa, s. 160–181.
- Moroz A. (2010): *Parenteza ze składnikiem czasownikowym we współczesnym języku polskim*. Toruń.
- Moroz A. (2013): *Pomiędzy składnią a leksyką – problemy proceduralne*. „LingVaria”, VIII, nr 2 (16), s. 149–161.
- Müldner-Nieckowski P. (2007): *Frazeologia poszerzona*. Warszawa.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego* (2012): Red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk. Warszawa.
- Nunberg G., Sag I.A., Wasow Th. (1994): *Idioms*. „Language”, 70, s. 491–538.
- Pajdzińska A. (2006): *Szeregi wariantów a mechanizmy łączliwości frazeologicznej*. [W:] *Studia frazeologiczne*. Łask.
- Saloni Z., Świdziński M. (1998): *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa.
- Szupryczyńska M. (1996): *Pozycja składniowa frazy celownikowej w zdaniu polskim*. Toruń.
- Umińska-Tytoń E., Bieńkowska D. (2004): *Związek frazeologiczny a formuła*. [W:] *Poliszczyna mówiona mieszkańców miast*. Red. H. Sędziak. Białystok, s. 199–210.
- Veyrenc J. (1986): *Phrases et idiomes tautonymiques en russe moderne (obed kak obed et ses variations)*. [W:] *IV^e Colloque de linguistique russe (Toulouse, 18–20 mai 1984)*. Paris, s. 301–324.
- Węgrzynek K., Przybylska R., Żmigrodzki P. (2012): *Opis jednostek nieciągłych w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*. „Język Polski”, z. 5, s. 353–367.
- Wiśniewski M. (2005): *Dystrybucyjne właściwości odprzymiotnikowych nazw cech we współczesnej polszczyźnie*. Toruń.
- Апресян Ю.Д., Богуславский И.М., Иомдин Л.Л., Санников В.З. (2010): Теоретические проблемы русского синтаксиса: Взаимодействие грамматики и словаря. Москва.
- Баранов А.Н., Добровольски Д.О. (2003): *Понятие речевой формулы: определение и типология*. „Русский Язык Сегодня” 2, s. 39–55.
- Величко А. (2010): *Синтаксические фразеологизированные структуры как специфическое явление русской синтаксической системы*. „Studia Rossica Posnaniensia”, vol. XXXV, s. 289–297.

- Иомдин Л.Л. (2003): *Большие проблемы малого синтаксиса*. [W:] *Труды международной конференции по компьютерной лингвистике и интеллектуальным технологиям Диалог 2003*. Red. И.М. Кобозевой, Н.И. Лауфер, В.П. Селегея. Москва, s. 216–222.
- Йорданская Л.Н., Мельчук И.А. (2007): *Смысл и сочетаемость в словаре*. Москва.
- Мельчук И.А. (1995): *Un affixe dérivationnel et un phrasème syntaxique du russe moderne*. [W:] *Русский язык в модели СМЫСЛ ↔ ТЕКСТ*. Москва–Вена, s. 325–345.

Summary

The purpose of this paper is to identify and define the characteristic features of non-free (set) phrases. Following I. Mel'čuk's theory, we shall interpret such structures as a type of phraseme. The non-free phrases convey a certain meaning thanks to their unique configuration of segmental and supra-segmental elements. Segmental elements include lexemic variables, i.e. lexemes interchangeable in a given type of phraseme, which may take different inflectional forms within the same expression, cf. *skandal nad skandale, owoc nad owoce, pieśń nad pieśniami*, and lexemic stables, i.e. grammatical elements such as prepositions or conjunctions, cf. *nad*. Supra-segmental elements include sentence stress and intonation and other prosodic features.

Information presented in this paper concerning the internal structure and syntax of non-free phrases can be used in order to facilitate identifying such phrases in Polish texts, allowing us to have a clearer idea on the range and number of these structures in contemporary Polish.

Marzena Guz
Olsztyn

Lexikalische Archaismen im Märchen *Die Karawane* von Wilhelm Hauff

Lexical archaisms in Wilhelm Hauff's fable *Caravan*

The subject of this article are lexical archaisms presented in the fable *Caravan* by the German writer Wilhelm Hauff, who died in his prime.

Słowa kluczowe: archaizm, bajka, Wilhelm Hauff, eponim, zapożyczenia

Key words: archaism, fable, eponym, borrowings

Der schwäbische Dichter Wilhelm Hauff wurde am 29. November 1802 in Stuttgart geboren. Mit sieben Jahren, nach dem Tod seines Vaters, zog er mit seiner Mutter und seinen Geschwistern zu seinem Großvater nach Tübingen. Als er fünfzehn Jahre alt war, verließ er das Tübinger Gymnasium, um in das evangelisch-theologische Seminar in Blaubeuren einzutreten. Nach dem Studium arbeitete er als Hauslehrer (vgl. Heuschele 2002: 505–509). Diese Stelle ließ ihm genug Freiheit, sich weiterzubilden, literarisch tätig zu sein und mit schriftstellerischen Versuchen hervorzutreten (vgl. Zeller 1969: 685). Dem Dichter ging die Arbeit leicht von der Hand. In knapp vier Jahren wurden vier Bücher, u.a. „Der Märchenalmanach auf das Jahr 1826“ niedergeschrieben. Hinzu gesellten sich Veröffentlichungen in Zeitschriften und Zeitungen (vgl. Heuschele 2002: 505–514). „Innerhalb von genau zwei $\frac{3}{4}$ Jahren, von denen er über acht Monate auf Reisen war, legte Hauff drei umfangreiche Romane, sieben größere Novellen und Erzählungen, vierzehn Märchen und Geschichten sowie eine Anzahl von Gedichten, Aufsätzen, Skizzen und Rezensionen vor“ (Zeller 1969: 681). Am 1. Januar 1827 begann Hauff mit der Leitung des belletristischen Teils des Morgenblatts im Cotta'schen Verlag. Diese neue Stellung ließ die Eheschließung zu (vgl. Zeller 1969: 687). Am 18. November 1827 verursachte eine nicht sicher erkannte Krankheit den plötzlichen Tod des kaum 25-jährigen auf der Höhe des Glücks und früh errungenen Ruhms (vgl. Zeller 1969: 688). Zu der Gestalt des Dichters vgl. auch Schmitz-Emans (2007: 78).

Obwohl Wilhelm Hauff nicht zu den Klassikern der deutschen Literatur gehört, ist sein Name bis heute lebendiger geblieben als die Namen vieler anderer Dichter seiner Zeit. Seine Werke wurden immer wieder neu aufgelegt, sie wurden übersetzt und illustriert, vertont, dramatisiert und verfilmt. Diese Beliebtheit verdankt er vor allem seinen Märchen (vgl. Zeller 1969: 681). Auch nach Ewers (2003: 445) ragen unter den zahlreichen Werken Hauffs seine Märchenalmanache heraus. Spiekerkötter (1961: 5) stellt fest, dass seit ihrem Erscheinen Hauffs „Märchen“ zu dem beliebtesten Lesestoff Jugendlicher gehören. Sie sind in drei Almanachen erschienen, von denen sich jeder aus einer Rahmengeschichte mit eingestreuten Märchen zusammensetzte. Der Almanach von 1826 beinhaltete u.a. *Die Karawane*.

In diesem Märchen treten ziemlich oft Wörter auf, die archaisch wirken. Diese Erscheinung wird zum Thema des vorliegenden Aufsatzes. Zum Thema lexikalischer Archaismen liegen zahlreiche Untersuchungen vor. Im einzelnen auf diese Arbeiten einzugehen, ist hier nicht der Ort. Einen kurzen Überblick über den Forschungsstand ist u.a. in Guz (2007: 89–80 und 2010: 484–485) zu finden. Bestreben dieses Aufsatzes ist die Darstellung der im Märchen vorkommenden archaischen Elemente. Zu fragen ist u.a.:

1. Wie können die archaischen Elemente eingeteilt werden?
2. Welche Wortarten als Archaismen treten im untersuchten Text auf?
3. Wie strukturell gebaut ist das analysierte Wortgut?

Von Interesse ist auch die Herkunft der exzerpierten Lexeme. Bei einem Teil der Stichwörter steht ihre zeitliche Zuordnung (nach „Duden – Deutsches Universalwörterbuch“ (weiter im Text: DDUW)). Die Erklärungen der Bedeutung, wenn unentbehrlich, stammen aus demselben Nachschlagewerk, überdies aus dem „Deutschen Wörterbuch von Jacob und Wilhelm Grimm“ online (weiter im Text: DWB) oder aus dem „Neuen Grossen Lexikon in Farbe“ (weiter im Text: NGL). Jeder exzerpierte Archaismus ist im Kontext aus dem Märchen kursiv mit der Seitenangabe angeführt. Eventuelle grammatische Anmerkungen befinden sich in eckigen Klammern, spitze Klammern beinhalten die Information über die Wortart, ausgenommen Substantive und Verben.

Im DDUW wird das Thema des veralteten Wortschatzes im Unterkapitel 4 referiert. Für diesen Aufsatz sind die Abschnitte a) und b) von Bedeutung. Im Abschnitt a), der stilistische Bewertungen von Wörtern thematisiert, liest man u.a., dass einige Wörter, vor allem die, die in der älteren Dichtung vorkommen, heute fast durchgängig veraltet sind. Diese Lexeme werden mit „dichter.“ (= dichterisch) bewertet. Der Abschnitt b) ist u.a. den zeitlichen Zuordnungen gewidmet. Im DDUW begegnet man folgenden zeitlichen Zuordnungen: veraltend (= ein Wort wird nur selten, vor allem durch die ältere Generation gebraucht), veraltet (= ein Wort ist nicht mehr Bestandteil des Wortgutes der Gegenwartssprache), früher (= eine Sache ist nicht mehr üblich oder aktuell),

historisch (= das, was das Wort bezeichnet, gehört einer vergangenen Geschichtsepoche an), selten (= ein Wort wird nur vereinzelt gebraucht) (DDUW 9-10).

Exkurs

Erwähnenswert ist die klassische Unterteilung der lexikalischen Archaismen. Diese wird u. a. von Kania/Tokarski (1984: 133, 134) vorgeschlagen. Die Forscher unterscheiden unter den Archaismen u.a. Historismen (der durch dieses Wort bezeichnete Gegenstand verschwindet aus unserer Alltagswelt) (vgl. auch Schippan 1992: 248, Römer/Matzke 2003: 41), semantische Archaismen (das Veralten betrifft nur eine Bedeutung des Wortes) und stilistische Archaismen. In der Forschungsliteratur wird auch über einen Grund für das Veralten geschrieben: Das Wort wird durch ein anderes, moderneres ersetzt. Die klassische Unterteilung der Archaismen dieser Arbeit stellte sich aber leider als nicht eindeutig heraus. Es gibt viele Belege, die man sich überschneidenden Gruppen zuordnen kann. Vergleichen wir einige Beispiele, die es bestätigen: *Die Gespielin* hat zwei Bedeutungen, eine darunter ist veraltend. Folglich sollte dieses Wort den semantischen Archaismen angehören. Es besteht jedoch die Frage, ob *der Gespieler*, wovon *die Gespielin* als die feminine Form abgeleitet ist, nicht durch das modernere Wort *Spielkamerad* ersetzt werden kann? Wenn ja, so DDUW, dann gehört vielleicht dieses Wort zu den Archaismen, die durch neuere Äquivalente ersetzt worden sind? Ähnliche unklare Situationen bestehen bei den Lexemen *Korsar*, *Larve*, *schiffen*, *verrucht*, *Matte* und *Ellenmaß*. Zweifel treten auch bei dem Wort *der Sklave* auf. *Der Sklave* hat ebenfalls zwei Bedeutungen, worunter eine im DDUW als *früher* markiert wurde. Andererseits gehört dieses Lexem zu den Historismen. Welcher Gruppe sollte es folglich zugeteilt werden? Andere zweifelhafte Beispiele wären: *Diener*, *Dolch*, *Pergament*, *Säbel*, *Sklavin* und *Sklavenmarkt*. Aus diesen Gründen wurde die Unterteilung von Archaismen nicht nach der klassischen Methode durchgeführt.

In der vorliegenden Arbeit wurde der Versuch unternommen, die im Märchentext gefundenen Wörter mithilfe der oben angeführten Methode (zeitliche Zuordnung im DDUW) einzugliedern. Das im DDUW vorgeschlagene Vorgehen wurde jedoch modifiziert. So wurde der Wortschatz in folgende vier Gruppen eingeteilt:

1. Lexeme mit der zeitlichen Zuordnung¹

Edelmann, der (hist.): Adliger (DDUW 386): *Der florentinische Edelmann reiste in sein Vaterland zurück (...)* (155).

flugs <Adv.> (veraltend): schnell, sofort (DDUW 522): *(...) und flugs arbeitete diese [die Nadel – M.G.] weiter (...)* (151).

Gebietenin, die [w. Form zu Gebieter], **Gebieter**, der (veraltet): „jmd., der [über jmdn.] gebietet; Herrscher, Herr“ (DDUW 566): *Wenn ich recht gehört habe, verehrte Gebietenin, (...)* (142).

gehorsamst <Adj. im Superlativ>: „sich dem Willen einer Autorität unterordnend, (veraltet) Höflichkeitsformel“ (DDUW 578): *Danke gehorsamst* (33).

Gesindel, das [Verkleinerung zu Gesinde] (abwertend), **Gesinde**, das (veraltet): „Gesamtheit der Knechte und Mägde“ (DDUW 601): *(...) weil oft allerlei Gesindel die Reisenden beunruhigt* (25).

Gespielin, die [w. Form zu Gespiele], **Gespiele**, der (veraltend): Spielkamerad (DDUW 601): *Er ließ alle ihre Gespielinnen einladen (...)* (81).

Grille, die [meist Pl.] (veraltend): „sonderbarer, schrulliger Gedanke, Einfall“ (DDUW 633): *Der Sultan ging selbst zu seinem Sohn und bat ihn, sich in die Grillen seiner Mutter zu schicken (...)* (143).

indes <Konjunktion> (seltener): während (DDUW 758): *Als sie aber den Kalifen und seinen Wesir, der indes auch herbeigeschlichen war, erblickte, (...)* (36).

Korsar, der (früher): Seeräuberschiff (DDUW 887): *(...) weil sich vor einigen Tagen ein Korsar hatte sehen lassen* (81):

Korsar, der (früher): Seeräuber (DDUW 887): *(...) und da man schon seit einiger Zeit Besorgnisse wegen Korsaren hegte* (82).

Kurzweil, die (veraltend): Zeitvertreib (DDUW 915): *(...) der Gedanke (...) hatte alle Herzen geöffnet und die Gemüter zu Scherz und Kurzweil gestimmt* (104).

Larve, die (veraltend): Gesichtsmaske (DDUW 928): *Der sprechende (sic) nahm die Larve ab (...)* (153).

Obermundschenk, der [Kompositum mit dem Grundwort *Mundschenk*], **Mundschenk**, der: (früher): „an Fürstenhöfen für die Getränke verantwortlicher Hofbeamter“ (DDUW 1043): *(...) und der Obermundschenk Korchuz stellte sich eines Tages (...) vor den Augen des Königs* (120).

Oheim, der (veraltet): Onkel (DDUW 1097): *(...) den ihm sein Oheim auf dem Sterbebette erteilt habe (...)* (132).

¹ Zu den Markierungen vgl. auch Kurkiewicz (2007: 44–45).

potz <Interjektion>: z.B. „potz Blitz!“ (veraltet: Ausruf der Verwunderung) (DDUW 1171, 268): *Potz Mekka und Medina!* (33).

Schafott, das (früher): „Stätte, meist erhöhtes Gerüst, auf dem Hinrichtungen durch Enthauptung vorgenommen werden“ (DDUW 1301): (...) *als ich dich das Schafott besteigen (...) sah* (158).

Scharlachkleid, das [Kompositum mit dem Bestimmungswort *Scharlach*], *Scharlach*, der (früher): „scharlachrot gefärbter Stoff“ (DDUW 1305): (...) *aber der, der in einem roten Scharlachkleid nicht weit von ihm am Boden liegt (...)* (49).

schiffen (veraltet): „(mit einem Schiff) fahren“ (DDUW 1318): *In solcher Gesellschaft zu schiffen war mir greulich* (49).

Schuh, der (früher): Fuß (DDUW1357), *Fuß*, Pl. „(veraltetes) Längenmaß unterschiedlicher Größe“ (DDUW 552): *Der Kleine Muck nämlich war schon ein alter Geselle (...) doch war er nur drei bis vier Schuh hoch* (105).

Sklave, der (bes. früher): „jmd., der in völliger wirtschaftlicher u. rechtlicher Abhängigkeit von einem anderen Menschen als dessen Eigentum lebt“ (DDUW 1410).

Sklavin, die [w. Form zu *Sklave*] (DDUW 1410): (...) *denn noch am letzten Tage des Marktes seien zwei Sklavinnen angekommen (...)* (91).

Sklavenmarkt, der [Kompositum mit dem Bestimmungswort *Sklave*]: (...) *fragte er, wann der Sklavenmarkt (...) anfange* (91). Hierzu gehört eine weitere Zusammensetzung: *Sklavenaufseher*, der (120).

Ungetüm, das (veraltend): Monster (DDUW 1605): (...) *er musste das kleine Ungetüm töten* (94).

untertänigst <Adj. im Superlativ> (abwertend), Ableitung vom Adjektiv *untertan*, z.B. „jmdm, einer Sache untertan sein“ (veraltend): „von jmdm. abhängig, ihm unterworfen sein, sich seinem Willen fügen müssen“ (DDUW 1618-1619): »*Danke untertänigst*« (32).

sich verdingen (veraltend): „einen Dienst annehmen“ (DDUW 1638): *Ich verdingte mich als Wundarzt in das Gefolge des Gesandten (...)* (60).

zechen (veraltend): gemeinsam mit anderen viel Alkohol trinken (DDUW 1768): *Die Mannschaft (...) musste vor kurzem gezechet haben (...)* (47).

Zögling, der (veraltend): „jmd., der in einem Internat, Heim o. Ä. erzogen wird“ (DDUW 1786): (...) *entdeckte er seinem Zögling, dass er nicht sein Neffe sei (...)* (133).

Der Archaismus *Korsar* kommt im Märchen in zwei Bedeutungen vor.

In der 1. Gruppe treten insgesamt 28 Wörter auf. Mit der Markierung *veraltend* wurden zehn Lexeme festgestellt, zehn mit *früher* (darin zwei Komposita mit einem Archaismus als Bestimmungswort: *Sklavenaufseher* und *Sklavenmarkt*), mit *veraltet* sechs Lexeme, je eins mit *seltener* und *hist.* Unter den Lexemen gibt es zwanzig Substantive, darin neun Simplizia, sechs

Komposita und fünf Ableitungen. Unter den Derivaten lassen sich nach der semantischen Modifikation eine Verkleinerung (*Gesinde*) und drei Movierungen (*Gebietlerin*, *Gespelin*, *Sklavin*) unterscheiden (vgl. Dud Gr 1984: 459, 462). Außer den Substantiven treten im Text auf: drei Verben, zwei Adjektive, je ein Adverb *flugs*, eine Konjunktion *indes* und eine Interjektion *potz*.

In dieser Gruppe befinden sich fünf **Entlehnungen**: die *Grille* (lat. *grillus*) (DDUW 633, H 302), der *Korsar* (it. *corsaro* ← mlat. *cursarius*) (DDUW 887, vgl. auch F 569), die *Larve* (lat. *larva*) (DDUW 928, H 470), das *Schafott* (ndl. *schavot* ← afr. *chafaut*) (DDUW 1301, vgl. auch H 703–704), der *Sklave* (mlat. *s(c)lavus* ← mgr. *sclávos*) (DDUW 1410, H 773).

In den **Komposita** kommt es vor, dass sich eine der Konstituenten oder auch beide aus einer fremden Sprache herleiten lassen: der *Scharlach* in: das *Scharlachkleid* (mlat. *scarlatum*) (H 706, vgl. auch DDUW 1305), der Sklavenmarkt = der *Sklave* (s.o.) + der *Markt*² (lat. *mercatus*) (DDUW 990, H 510).

Erwähnenswert ist die Verbableitung *schiffen* ← *Schiff*, wo *Schiff* eine **Lehnübersetzung** aus mlat. *navis* ist (DDUW 1318). Eine Lehnübersetzung ist auch der *Zögling* (fr. *élève*) (DDUW 1786, H 951, vgl. auch EWD 1621).

2. Lexeme mit stilistischer Bewertung und zeitlicher Zuordnung

Beinkleid, das (geh., veraltet): Hose (Dud 227): (...) *daher steckte er in seine Beinkleider und seinen Gürtel, soviel er zu tragen vermochte* (...) (119).

daselbst <Adv.> (geh., veraltend): „an dieser Stelle, an diesem Ort, da, dort“ (DDUW 319): *Ich forschte daselbst auch nach einem weisen und verständigen Mann* (...) (53).

dünken (geh., veraltend): jmdm. so scheinen (DDUW 371): (...) *denn wie mich dünkt, sind wir alle begierig, weiter zu hören* (...) (90).

gebrechen (geh., veraltet): „fehlen, mangeln“ (DDUW 567): (...) *und dazu gebrach es uns an Werkzeugen* (48).

gereuen (geh., veraltend): reuen (DDUW 592): *Und den andern Tag gereute ihn sein Entschluß nicht* (...) (150).

Haufe, der (geh., veraltend): Haufen, Schar, Menge (DDUW 669, 670): *Ein bedeutender Haufe bewaffneter Reiter* (...) (79).

ob <Präposition mit Dativ> (geh., veraltend); wegen (DDUW 1090): (...) *aber hier schauderte uns immer die Haut ob dem schrecklichen Anblick der Leichen* (47).

verrucht <Adj.> (geh., veraltend): „gemein, schändlich, ruchlos“ (DDUW 1658): (...) *der Mann, der mich zu dieser verruchten Tat (...) verführt hatte* (...) (70).

² Der *Markt* ist kein Archaismus.

Interessant ist, dass in dieser Gruppe keine Entlehnungen auftreten. Stattdessen wurde hier eine Verbindung notiert:

von hinnen (geh., veraltet): „von hier weg“ (DDUW 715): *Er (...) beschwor mich, ihm (...) alles zu sagen, um nicht mit einer Lüge von hinnen zu gehen* (74).

Die Gruppe zählt acht Wörter: sechs mit der Markierung *geh. veraltend* und zwei mit *geh. veraltet*. Darunter kommen vor: zwei Substantive (ein Simplex und ein Kompositum), drei Verben, je ein Adjektiv, Adverb und eine Präposition.

3. Veraltete Lexeme mit stilistischer Zuordnung

Matte³, die (dichter.): Bergwiese (DDUW 997): *(...) und fröhlich begrüßten die Reisenden die grünen Matten (...)* (104).

Nachen, der (dichter.): „kleines Boot“ (DDUW 1051): *(...) und in einer Stunde lagen schon vier in dem Nachen* (54).

rachedürstend <Partizip I> [Kompositum mit dem Grundwort *dürstend*], *dürstend* ← *dürsten* (dichter.): „heftiges Verlangen nach etw. haben“ (DDUW 382): *Gar erwünscht kam sogar meinem rachedürstenden Herzen die Nachricht (...)* (157).

In diesem Kreis gibt es auch keine Lexeme fremder Herkunft. Es treten zwei Substantive in Form eines Simplex und eine Verbform (Partizip I) als Kompositum auf.

4. Vermutliche Archaismen

Im untersuchten Text sind auch Lexeme gefunden worden, die zwar nicht als Archaismen im DDUW registriert sind, aber der Autorin nach zu den untergegangenen Wörtern gezählt werden können. Bei dem Stichwort *Schwert* steht schon im Nachschlagewerk eine auf die Vergangenheit hinweisende Erklärung: „(in Altertum u. MA. gebräuchliche) (...)“ (DDUW 1373), die die Meinung der Autorin unterstützt. Über das Mittelalter ist auch die Rede bei dem Stichwort *Pergament*. Eine konkrete Zeitangabe beinhalten auch die Erklärungen der Stichwörter *Taler* und *Zechine*. Mit allgemeinen Anmerkungen „alte Waffe“ und „frühere Längeneinheit“ sind die Lexeme *Lanze* und *Ellenmaß* erklärt.

Diener, der: *Chasid gab der Bitte seines Dieners Gehör, (...)* (35).

Dolch, der: *(...) seine Kleidung und seine Waffen waren, außer einem reich besetzten Dolch (...)* gering und einfach (...) (86).

³ Hier steht im DDUW auch eine räumliche Zuordnung, und zwar „schweiz.“, die jedoch kein Gegenstand dieser Untersuchung ist.

Ellenmaß, das [Kompositum mit dem Bestimmungswort Elle], *Elle*, die: „frühere Längeneinheit“ (Dud 424): (*[alle – M.G.] stießen und schlugen ihn mit Bügeleisen und Ellenmaß (...)*) (150).

kaiserlich <Adj.>: (...) *wo das Kleid des kaiserlichen Bruders hing* (131).

Lanze, die: „(...) für Stoß und Wurf bestimmte alte Waffe“ (DDUW 927): (...) *und meine Lanze trifft auf sechzig Gänge ihr Ziel (...)* (144).

Livree, die: „(...) uniformartige Kleidung für Diener, Bedienstete (bes. im Hotelgewerbe)“ (DDUW 961): *Eines Abends sah ich einen Menschen in bekannter Livree durch die Straße gehen (...)* (156).

Pergament, das: „einziges Schreibmaterial des MA, hergestellt aus ungererbten, geschabten u. geölten Tierhäuten (NGL 644).

Säbel, der: (...) *am mittleren Mastbaum stand ein Mann, reich gekleidet, den Säbel in der Hand (...)* (46).

Schwert, das: „(in Altertum u. MA. gebräuchliche) Hieb- u. Stichwaffe (...)“ (DDUW 1373): (...) *das Schwert hatte er in die Scheide gesteckt* (51).

Taler, der: „Silbermünze in Deutschland bis in die Mitte des 18. Jh.s“ (DDUW 1511): *Hier mietete mir mein fränkischer Freund ein Zimmer und riet mir, mein Geld, das in allem zweitausend Taler betrug (...)* (60).

Thron, der: (...) *wo die Sultanin auf einem Throne saß* (140).

Windfuchtel, die: Fächer (DWB = <http://woerterbuchnetz.de/DWB/?sigle=DWB&mode=Gliederung&hitlist=&patternlist=&lemid=GF10854>): (...) *der Scheich von Medina fächelte ihr [der Sultanin – M.G.] mit einer Windfuchtel von Pfaufedern Kühlung zu* (140).

Zechine, die: „frühere venezianische Goldmünze (13. bis 17. Jh.)“: (...) *und wahrscheinlich, mein Balsam und meine Arzneien haben mir manche Zechine eingebracht* (62).

In dieser Gruppe befinden sich die folgenden **Wörter fremder Herkunft**: die *Lanze* (afri. *lance* ← lat. *lancea*) (DDUW 927, H 469), die *Livree* (fr. *livrée*) (DDUW 961, H 491), der *Säbel* (über poln. *szabla* ← ung. *szablya*) (DDUW 1280, H 690, EWD 1153), der *Thron* (afri. *tron* ← lat. *thronus* ← gr. *thrónos*) (DDUW 1532, EWD 1430), die *Zechine* (it. *zecchino*) (DDUW 1768, F 1095).

Unter den analysierten Lexemen wurden auch drei **Eponyme** (Gattungsbezeichnungen, die auf Eigennamen zurückgehen) festgestellt: *kaiserlich* ← *Kaiser* – nach dem Familiennamen/Beinamen des röm. Staatsmannes (G. Julius) Cäsar (DDUW 799, H 378), das *Pergament* – mlat. *pergamenum* nach dem spätlat. (*charta*) *pergamena* = Papier aus Pergamon⁴ (DDUW 1134), (gr.) (F 781, vgl. auch Kluge), der *Taler* – nach dem Ort St. Joachimsthal in Böhmen benannt (DDUW 1511, H 835, K 172, Kop 263).

⁴ Pergamon – in der Antike Hauptstadt des Pergamenischen Reiches (Kleinasien): hellenistische Tempel und Paläste (NGL 644).

Unter den Lexemen gibt es zwölf Substantive: neun Simplicia, zwei Ableitungen (*Diener* und *Pergament*) und zwei Komposita (*Ellenmaß*, *Windfuchtel*). Überdies tritt hier ein Adjektiv als Ableitung mit dem Suffix *-lich* auf.

Schlussfolgerungen

Im Untersuchungsmaterial wurden vier Gruppen unterschieden. In drei Gruppen überwiegen Substantive, nur in der zweiten Gruppe gibt es mehr Verben als Nomen. Unter den Substantiven dominieren einfache Wörter. Es wurde eine Verbform – Partizip I – festgestellt. Besonders selten erscheinen Präpositionen, Konjunktionen und Interjektionen als archaisches Wortgut. Keine Entlehnungen beinhalten die Gruppe zwei und drei. In der vierten Gruppe erscheinen drei Eponyme. Eine Verbindung mit dem Archaismus ist in Gruppe zwei zu erwähnen.

Abkürzungen

Adj.	– Adjektiv	mlat.	– mittellateinisch
Adv.	– Adverb	ndl.	– niederländisch
afr.	– altfranzösisch	od.	– oder
bes.	– besonders	Pl	– Plural
dichter.	– dichterisch	poln.	– polnisch
fr.	– französisch	röm.	– römisch
geh.	– gehoben	schweiz.	– schweizerisch
gr.	– griechisch	s. o.	– siehe oben
hist.	– historisch	spätlat.	– spätlateinisch
it.	– italienisch	u.	– und
Jh.	– Jahrhundert	ung.	– ungarisch
lat.	– lateinisch	w.	– weiblich
MA., MA	– Mittelalter	←	– aus
mgr.	– mittelgriechisch		

Bibliographie

- DDUW = *Duden. Deutsches Universalwörterbuch* (1996) Mannheim/Leipzig/Wien/Zürich.
- Dud Gr = *Duden. Grammatik der deutschen Gegenwartssprache*. Band 4. (1984) Mannheim/Leipzig/Wien/Zürich.
- DWB = *Deutsches Wörterbuch* von Jacob und Wilhelm Grimm. 16 Bde. in 32 Teilbänden. Leipzig 1854–1961. Quellenverzeichnis Leipzig 1971 (<http://woerterbuchnetz.de/DWB/?single=DWB&mode=Gliederung&hitlist=&patternlist=&lemid=GF10854>) (13.07.2013).
- EWD = *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen*. Erarbeitet im Zentralinstitut für Sprachwissenschaft, Berlin, unter der Leitung von Wolfgang Pfeifer (1997) München.
- Ewers H.-H. (2003): *Nachwort*. In: *Wilhelm Hauff. Sämtliche Märchen*. Herausgegeben von Hans-Heimo Ewers. Stuttgart. 445–463.
- F = *Duden. Das Fremdwörterbuch*. Band 5 (2007) Mannheim/Leipzig/Wien/Zürich.

- Guz M. (2007): *Zum veraltenden und veralteten Wortschatz in deutschen Sprichwörtern*. In: Werbińska D., Widawska B. (eds.): *Wschód – Zachód. Dialog kultur*. Tom II. Słupsk. 85–90.
- Guz M. (2010): *Der veraltete und veraltende Wortschatz in deutschen und polnischen Sprichwörtern*. *Studia Niemcoznawcze XLV*. 477–485.
- H = *Duden. Das Herkunftswörterbuch. Etymologie der deutschen Sprache*. Band 7 (2007) Mannheim/Leipzig/Wien/Zürich.
- Hauff W. (1994): *Märchen*. Kehl.
- Heuschele O. (2002): *Nachwort*. In: *Wilhelm Hauff: Märchen und Novellen*. Ausgewählt und mit einem Nachwort von Otto Heuschele. Zürich. 505–517.
- K = Köster R. (2003) *Eigennamen im deutschen Wortschatz. Ein Lexikon*. Berlin/New York.
- Kania S./Tokarski J. (1984): *Zarys leksykologii i leksykografii polskiej*. Warszawa.
- Kluge = Kluge. *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache* (2002) Berlin. CD.
- Kop = Kopaliński W. (2006): *Słownik eponimów czyli wyrazów odmiennych*. Warszawa.
- Kurkiewicz J. (2007): *Kwalifikatory w Wielkim Słowniku języka polskiego*. In: Żmigrodzki P., Przybylska R. (eds): *Nowe Studia Leksykograficzne*. Kraków. 29–45.
- NGL = *Neues Grosses Lexikon in Farbe* (1994) Erscheinungsort nicht angegeben.
- Römer Ch./Matzke B. (2003): *Lexikologie des Deutschen. Eine Einführung*. Tübingen.
- Schippan Th. (1992): *Lexikologie der deutschen Gegenwartssprache*. Tübingen.
- Schmitz-Emans M. (2007): *Einführung in die Literatur der Romantik*. Darmstadt.
- Spiekerkötter G. (1961): *Einführung*. In: *Hauffs Werke. Erster Band. Märchen. Novellen I*. Herausgegeben von G. Spiekerkötter. München. 5–6.
- Zeller B. (1969): *Nachwort*. In: *Wilhelm Hauff. Werke*. Herausgegeben von Bernhard Zeller. Zweiter Band. Märchen. Aus den Memoiren des Satan. Briefe. Frankfurt am Main. 681–698.

Summary

The subject of this article are lexical archaisms presented in the fable *Caravan* by the German writer Wilhelm Hauff, who died in his prime. The purpose of the work is to find an answer to, among others, the following questions: How may the excerpted anachronistic vocabulary be divided? Which parts of speech do occur among the gathered archaisms and what is their structure? The analysed material is categorised into four groups: 1. lexemes with chronological label, 2. lexemes with chronological label and label concerning stylistic range, 3. anachronistic lexemes with label concerning stylistic range and 4. supposed archaisms. In three groups, nouns are the most frequently occurring parts of speech and only in the second group there are more verbs than nouns. Most of the nouns are basic words.

Natalia Kmieć
Olsztyn

Epistemologiczne aspekty pragmatyki językowej: prawda w komunikacji potocznej

Epistemological aspects of pragmatics of language: the truth in colloquial communication

The aim of this article is the issue of truth in relation to colloquial communication. The article is based on examples from colloquial language and presents the importance of extralinguistic elements in relation to the notion of truth in utterances.

Słowa kluczowe: prawda, komunikacja, język potoczny, akty mowy, potoczność

Key words: truth, communication, colloquial language, speech acts, commonness

Prawda w filozofii pojmowana jest jako naczelną wartość poznawczą. Prawda, pewność, oczywistość – to pojęcia, które pozwalają nam odróżnić wiedzę od mniemania, domysłu, przypuszczalności, a w końcu też od niewiedzy. Kwestia przypisania, określenia prawdy lub fałszu na gruncie języka komplikuje się jednak, gdy zamierzamy określić wartość logiczną wypowiedzi występujących w języku potocznym, co jest spowodowane szczególnym, „performatywnym” ukierunkowaniem zachowań językowych w tej sferze komunikacji. Warto jednak podjąć próbę określenia zależności pomiędzy teorią poznania a językiem codziennej komunikacji potocznej (w odmianie mówionej) z uwagi na to, że czynnik epistemologiczny (mimo faktu dominacji funkcji perswazyjnej i fatycznej) odgrywa ważną rolę również w sferze komunikacji codziennej.

1. Prawda a komunikacja językowa

Omawiane tu zagadnienia będą mieściły się w obszarze zainteresowań pragmatyki językowej oraz roli czynnika epistemologicznego w czynnościach językowych (*speech acts*). Zwykle w związku z tym nawiązuje się do teorii aktów mowy (w wersji Johna Langshawa Austina, Johna Rogersa Searle’a i in.) ufundowanej

na pojęciu intencjonalności zachowań językowych (zob.: Searle 1987: 29–30). Poprzez odwołanie się do teorii aktów mowy oraz lingwistycznych podstaw problematyki komunikacji potocznej możliwe będzie wykazanie zasadności (bądź braku zasadności) zastosowania kryterium prawdziwościowego do wypowiedzi o charakterze potocznym.

Kryterium prawdziwości skłoniło Austina do stworzenia dychotomicznego podziału aktów mowy na performatywy i konstatacje (Austin 1993: 311 i n.). Konstatacje, czyli deklaratywne działania językowe, to wypowiedzi, które podlegają kryterium prawdziwości – za sprawą tego, że opisują rzeczywistość, stwierdzają stany rzeczy. Performatywy to wypowiedzi, których nie można zakwalifikować jako prawdziwe lub fałszywe, a które stanowią formy językowe działalności społecznej jednostek, tworząc nieraz bardziej lub mniej skomplikowane układy (por. układ: propozycja > odmowa > ponowna propozycja > zgoda). Są nimi wykonawcze działania językowe o charakterze prawno-instytucjonalnym oraz wypowiedzi zawierające obietnice, podziękowania, gratulacje, prośby i in., które tworzą rzeczywistość społeczną. Wypowiedziom tym, co istotne, nie przysługuje warunek prawdziwości.

Austin podzielił zatem akty mowy względem kryterium weryfikowalności. Dodatkowo uwzględnił fakt, że wypowiedzi performatywne podlegają odmiennym ocenom – mowa tu o fortunności (w odniesieniu do wypowiedzi udanych) i niefortunności (w odniesieniu do wypowiedzi nieudanych). O fortunności wypowiedzi świadczy sześć reguł: zgodność z uznaną procedurą konwencjonalną, powołanie odpowiednich osób do wykonania procedury, poprawność oraz zupełność podczas wykonania procedury, uwzględnienie szczerej intencji uczestników procedury wraz z późniejszym jej wykonaniem (Austin 1993: 363–364). Wypowiedzią niefortunną/nieudaną będzie zatem taka wypowiedź performatywna, która lekceważy choćby jedną z powyższych zasad – to wypowiedzi określone przez Austina mianem niewypałów (performatywów obarczonych błędem powołania lub zastosowania) i nadużyć (wśród których znajdują się przypadki nieszczerości) (1993: 364–367).

Przypadki niefortunności wypowiedzi w postaci nadużycia procedury, co już zasygnalizowano, reprezentują wypowiedzi nieszczerze, potocznie rozumiane także jako fałszywe, w odniesieniu do uczuć (1), myśli (2) i intencji (3) w procedurze. Por. przykłady Austina (1993: 587):

- (1) „Gratuluje ci” – powiedziane, gdy w ogóle nie odczuwa się zadowolenia, a może nawet odczuwa się przykrość.
- (2) „Doradzę ci to” – powiedziane, gdy nadawca nie myśli, by było to postępowanie najkorzystniejsze dla adresata.
- (3) „Obiecuję” – powiedziane wtedy, gdy nie zamierza się zrobić tego, co się obiecuje.

Wypowiedzi te jednak, z uwagi na ich performatywny charakter, nie mogą być ocenione pod względem kryterium prawdy lub fałszu. Mogą być jedynie uznane za niefortunne, a raczej niestosowne akty mowy. Co istotne, analiza Austina doprowadziła go do stwierdzenia, iż kryterium fortunności może przysługiwać, w określonych przypadkach, także konstatacjom (1993: 329–330).

Dalsza analiza mówienia, a w szczególności uwzględnienie intencji mówiącego, doprowadziła do przeformowania teorii Austina. Zwrócił on uwagę na fakt, że wyrazowo-gramatyczne wykładniki performatywności (czasowniki w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego trybu oznajmującego strony czynnej) nie są wystarczające: interpretacja aktów mowy w dużym stopniu opiera się na czynnikach „zewnątrznych”, przede wszystkim – na bezpośrednim otoczeniu aktu mowy. Zgodnie z tą przesłanką we współczesnej teorii konwersacji zakłada się, że „treść wyrażona w wypowiedzi, podlegająca warunkowi prawdziwości, stanowi tylko niewielką część tego, co może być komunikowane” (Zdunkiewicz 1993: 262).

Obecność w komunikacji potocznej tła relacji społecznych między nadawcą a odbiorcą powoduje szczególny, a mianowicie ekspansywny status performatywności jako funkcji pragmatycznej wypowiedzi o dowolnej treści illokucyjnej. Tak więc w komunikacji potocznej często występuje zjawisko oznajmień pozornych, polegające na tym, że wypowiedzenia o kształcie deklaratywnym faktycznie – przy uwzględnieniu tła relacji społecznych, wiedzy na temat nadawcy, sceny i warunków sytuacji komunikacyjnej itp. – mają charakter sprawczy. Tak więc wypowiedzenie:

(4) Dziś pada.

w sytuacji potocznej może zostać zinterpretowane na kilku sposobów:

- (5) Jako ostrzeżenie: Uważaj na drodze – dziś pada.
- (6) Jako odmowa: Nie pójdę z tobą na spacer – dziś pada.
- (7) Jako wyrażenie satysfakcji: Na szczęście dziś pada – po tylu tygodniach suszy!

Wręcz wzorcowy przykład analizy pragmatycznej tego rodzaju przypadków w komunikacji potocznej został zademonstrowany przez Zbigniewa Nęckiego – na przykładzie wypowiedzenia *Kraków to ładne miasto – warto je zobaczyć* (2000: 109 i n.). Ogólny wniosek, który wynika z tych rozważań, polega na tym, że kategoria prawdy/fałszu w komunikacji potocznej ma o wiele niższy status w porównaniu z kategorią fortunności/niefortunności, a interpretacji epistemologicznej wypowiedzi (w tych przypadkach, gdy bywa ona uzasadniona) zwykle towarzyszy interpretacja pragmatyczna, uwarunkowana tłem relacji społecznych interlokutorów.

Zastosowanie kryterium epistemologicznego, mimo jego charakteru komplementarnego w odniesieniu do niektórych sfer komunikacji międzyludzkiej, np. potocznej, artystycznej bądź rytualnej, okazuje się przydatne jako narzędzie klasyfikacji aktów mowy (zob. omówienie współczesnego stanu badań nad typologią aktów mowy w pracy: Kiklewicz 2010: 74 i n.). Na najwyższym poziomie hierarchii (ze względu na możliwość interpretacji werytatywnej, tzn. pod względem prawdy/nieprawdy) znajdują się konstatacje, które – zgodnie z teorią Austina – są weryfikowalne w aspekcie prawdy/fałszu. Por. przykład (za: Kiklewicz 2010: 112–113):

(8) Stara kobieta biegnie jak mała dziewczynka.

Powyższe wypowiedzenie jest opisem postrzeganego przez nadawcę bądź przez dowolnego informatora stanu rzeczy. Choć wypowiedzenie to nie zawiera wprost wyrażenia perceptywnego, to – jak zauważa autor – możliwe jest jego zastąpienie następującym stwierdzeniem:

(8a) Informuję/stwierdzam, że stara kobieta biegnie jak dziewczynka – na podstawie tego, że widzę, obserwuję, że stara kobieta biegnie jak mała dziewczynka.

Pytania stanowią kolejną kategorię aktów mowy, które nie wyrażają prawdziwych lub nieprawdziwych stwierdzeń, ale zakładają – jako następstwa – weryfikowalne pod tym względem odpowiedzi, por. przykład pytania o rozstrzygnięcie:

(9) Czy to prawda, że pies widzi na czarno-biało?

W przypadku pytań o uzupełnienie, zawierających zaimki pytajne: *kto?*, *co?* *jaki?* *gdzie?* itp., występuje epistemiczny warunek ich skuteczności, a mianowicie prawdziwość presupozycji egzystencjalnej. Na przykład pytanie osoby, która przyszła do lekarza i ma ustawić się w kolejce oczekujących pacjentów:

(10) Kto jest ostatni?

zakłada presupozycję:

(11) (Prawda, że) Istnieje ktoś, kto jest (w tej kolejce) ostatni.

Obecność interpretacji werytatywnej poniekąd jest zauważalna także w zakresie wypowiedzi ekspresywnych, wyrażających stany emocjonalne nadawcy (zob. Zdunkiewicz 1993: 265). Będąc wyrazem zdziwienia, zaskoczenia, zadowolenia, niesmaku, przykrości itd., tego rodzaju akty mowy zwykle mają charakterystyczną

formę językową, która pozwala w sposób mniej więcej jednoznaczny sądzić o rzeczywistym stanie emocjonalnym mówiącego. Innymi słowy, prawdziwość wypowiedzi ekspresywnych polega na ich autentyczności. Świadczą o tym przytoczone poniżej przykłady zapożyczone z pracy Andrzeja Bogusławskiego i Jana Wawrzyńczyka (1993):

- (12) Wyraz niezadowolenia: Pędzi jak skurwysyn.
- (13) Wyraz czułości: Napij się, słoneczko.
- (14) Wyraz żartu: Et cetera bomba.
- (15) Wyraz pogardy: To wypierdek mamuta, a nie brygadzysta.
- (16) Wyraz ironii: He, he, he.

Najniższy status – pod względem interpretacji werytatywnej – przysługuje wyrażeniom etykietalnym. Są one przykładem wypowiedzi performatywnych, które zakorzenione są w naszej kulturze i z których korzystamy na co dzień. Jak pisze Krzysztof Rogucki:

[ich] performatywny charakter polega na tym, że stwarzają „atmosferę grzecznościową”, a zapobiegają „atmosferze niegrzeczności”. Formuły grzecznościowe tak głęboko zakorzeniły się w życiu społeczeństwa, że niestosowanie ich przez pewne osoby skazuje je na społeczny ostracyzm. Formuły grzecznościowe nie informują o procesach fizycznych, ani nawet nie muszą informować o stanach psychicznych. Nie zmienia to jednak faktu, że chociaż używamy formuł grzecznościowych wobec ludzi nam obojętnych lub niesympatycznych, to jednak ten typ wypowiedzi wywodzi się ze zdań informujących o przyjaznych uczuciach żywionych przez osobę mówiącą do innych osób (2010: 134).

Wyrażenia etykietalne, szczególnie w formie wykrzykników:

- (17) Halo!
- (18) Hej!
- (19) Cześć!
- (20) Pa!
- (21) Serwus!

stanowią, jak pisze Aleksander Kiklewicz (2012: 55), „czyste sygnały”, niezawierające informacji semantycznej – stąd brak możliwości ich interpretacji pod względem adekwatnego lub nieadekwatnego przedstawienia stanów rzeczy.

Podsumowując, należy wskazać, że na całość komunikacji potocznej składają się akty mowy, które wykazują różny stosunek względem kryterium epistemologicznego: są to twierdzenia w postaci konstatacji (choć często konstatacji pozornych), ale przede wszystkim wypowiedzi performatywne, a wśród nich – w dużym asortymencie – wyrażenia, które w ogóle nie uwzględniają tego kryterium.

2. Prawda vs. perswazja

Język potoczny uchodzi za jedną z odmian języka narodowego, której obszerna charakterystyka znalazła miejsce w wielu pracach z zakresu językoznawstwa (autorstwa Władysława Lubasia, Antoniego Furdala, Jerzego Bartmińskiego, Jacka Warchali i in.). Odmiana potoczna, jako prymarna odmiana języka w ogóle, jest głęboko zakorzeniona w naszej kulturze. Mowa potoczna w swej istocie odzwierciedla relacje społeczne (zob. punkt 1) – jest wyrazem naturalnych i spontanicznych zachowań, które wykonujemy niemal automatycznie. Formy komunikacji potocznej „mają habitualny charakter w tym rozumieniu, że są w ramach określonej społeczności językowo-kulturowej, często nieświadomie, uznawane i podzielane” (Kajfosz 2009: 38).

Zgodnie z definicją Aleksego Awdiejewa i Grażyny Habrajskiej wypowiedzi stylu potocznego

[...] powstają w warunkach spontanicznej komunikacji face-to-face między interlokutorami o względnie dużym stopniu zażyłości lub w typowych, powtarzających się sytuacjach w bezpośrednich kontaktach społecznych. Chodzi przede wszystkim o teksty właściwe dla nieoficjalnych kontaktów rodzinno-domowych, towarzyskich o tematyce nieograniczonej i twórczym charakterze (2006: 194).

Wskazane w powyższej definicji cechy ukazują charakter przekazów reprezentujących styl potoczny oraz uwarunkowania, które mają istotny wpływ na podejmowaną tu problematykę – chodzi o przeważnie dialogowy charakter działalności językowej, a także rytualność i dominującą komunikację fatyczną (w rozumieniu Bronisława Malinowskiego, Romana Jakobsona, Krystyny Pisarkowej i in.). W związku z tym przy opisie języka komunikacji potocznej na pierwszy plan wysuwają się problemy dotyczące roli tej odmiany języka w procesach konwersacji oraz perswazji/sugestii.

U podstaw współczesnej analizy konwersacyjnej leży teoria kooperacji komunikacyjnej Herberta Paula Grice’a. Ze względu na prawdę jako przewodni temat tego artykułu w teorii Grice’a interesować nas będzie przede wszystkim wyodrębniona przez brytyjsko-amerykańskiego filozofa kategoria jakości, której są przyporządkowane trzy maksymy: 1) Staraj się uczynić swój udział takim, by był zgodny z prawdą; 2) Nie mów tego, o czym sądzisz, że jest fałszem; 3) Nie mów tego, dla czego nie masz należytego uzasadnienia (Grice 1977: 89). Zgodnie z teorią kooperacji, przystępując do konwersacji, której cele i kierunki są znane jej uczestnikom, zakłada się, iż zarówno nadawca, jak i odbiorca będą przestrzegali zasad dotyczących jakości swoich wypowiedzi – mowa tu o aspekcie semantycznym, epistemologicznym wypowiedzi. W dialogu z reguły przyjmujemy, że nasz rozmówca mówi prawdę, oczywiście mając na uwadze wyjątki,

kiedy wiemy, że nadawca (nasz rozmówca) jest kłamcą. Co więcej, sami również powinniśmy podporządkować się owej zasadzie, tak aby nasz interlokutor miał niezbędne narzędzia w celu nawiązania kooperacji.

W komunikacji codziennej poprzestajemy, raczej intuicyjnie, na założeniu, że prawdziwe jest to, co jest zgodne z rzeczywistością (jak ją postrzegamy i rozumiemy), czyli to, co jest oczywiste, co jest zgodne z wiedzą uczestników danej sytuacji komunikacyjnej. W tym przypadku realizuje się klasyczna koncepcja prawdy, polegająca na założeniu, iż prawdziwy jest sąd, który stwierdza, jak jest, i ma odzwierciedlenie w rzeczywistości – prawdziwość sądu uzależniona jest od jego zgodności z obiektywną rzeczywistością (Woleński 2005: 159 i n.). Traktować tu możemy zarówno o zdaniach powszechnie uznawanych za prawdziwe (których wartość poznawcza oceniana jest w świetle obecnej wiedzy z danego zakresu – np. wiedzy fizycznej, geograficznej etc.) oraz o zdaniach, co do których mamy subiektywne przekonanie, że spełniają (lub nie spełniają) wymogi prawdziwości.

Prawdą w odniesieniu do komunikacji potocznej, a szerzej – do potocznego myślenia, widzenia świata, jest odzwierciedlenie świata takim, jakim go postrzegamy albo jakim jest on zaprogramowany w naszej kulturze. Dlatego właśnie poniższe zdanie – wypowiedź użytkownika forum o tematyce budowlanej (22) może być rozumiane/odbierane jako prawdziwe:

- (22) – Dom to zdecydowanie konsumpcja, zwykle najdroższa, na jaką człowiek się porywa.
– Maćku, masz rację.

Wnioskować zatem możemy, że do oceny prawdziwości w procesie komunikacji potocznej wykorzystuje się wiedzę opartą na własnych doświadczeniach, a więc wiedzę subiektywną, często podyktowaną wyłącznie odczuciami i przypuszczeniami, wiedzę opartą na percepcji własnych przekonań, co potwierdza tezę Jacka Warchali o panującej w komunikacji potocznej „zasadzie generalizacji prostych doświadczeń życiowych” (2003: 35).

Z ujęciem epistemologicznym (a także z reprezentującymi je Grice’owskimi postulatami kategorii jakości) niejako koliduje inny model komunikacji potocznej, oparty na pojęciu perswazji (zob. Awdiejew, Habrajska 2006). Uzasadnieniem tego modelu są liczne fakty, iż kryterium jakości w komunikacji potocznej nie jest restrykcyjnie przestrzegane: mowę potoczną charakteryzuje wysoki stopień perswazji, która wymusza stosowanie formuł językowych, mających na celu spotęgowanie wpływu wypowiedzi na odbiorcę niezależnie od zawartej w komunikacie semantycznej reprezentacji fragmentu rzeczywistości.

Na poziomie organizacji dyskursu [...] występują operatory perswazyjne, których podstawową funkcją jest wprowadzenia takich warunków odbioru przekazywanej informacji, kiedy wymusza się na odbiorcy akceptację treści jako wiarygodnej, niezależnie od stopnia jego sceptycyzmu, czyli postawy niedowierzenia w stosunku do odbieranej informacji bez jej obiektywnej weryfikacji (Awdiejew, Habrajska 2006: 183).

Zgodnie z założeniami zacytowanych autorów (którzy m.in. powołują się na Jürgena Habermasa i jego teorię czynności językowych) – perswazja może dotyczyć zarówno skuteczności komunikacji, jak i udowodnienia prawdziwości w otaczającej rzeczywistości (2006: 120). Służyć temu mają m.in. o p e r a t o r y b l o k o w a n i a w e r y f i k a c j i, które mogą uniemożliwić lub ograniczyć odbiorcy poprawną weryfikację prawdziwości dokonanej przez nadawcę oceny lub wyrażonej przez niego asercji. Jak pokazuje przykład (podaję za: Awdiejew, Habrajska 2006: 122):

(23) On jest przecież znakomitym fachowcem.

zastosowanie operatora perswazji *przecież* utrudnia ewentualne zaprzeczenie twierdzenia, gdyż przy tym sugeruje się, iż przekazana adresatowi informacja nie powinna być podawana w wątpliwość.

Wśród wszystkich metaoperatorów perswazyjnych, które funkcjonują w języku potocznym, znalazły się m.in. *dobrze wiesz, że; mówiąc szczerze; absolutnie; na sto procent; to oczywiste* i in. (2006: 122–129) – mogą one mieć wpływ na ocenę prawdziwości wypowiedzi i spotęgować (lub przeciwnie) wrażenie prawdziwości przekazu.

Przy analizie werytatywnego aspektu wypowiedzi potocznych niezbędne jest także uwzględnienie charakterystycznej dla tego rodzaju komunikacji funkcji fatycznej polegającej, jak wiadomo, na nawiązywaniu i podtrzymywaniu kontaktów międzyludzkich. W przypadku konwersacji, które są uwarunkowane potrzebą utrzymywaniu kontaktów społecznych, możemy mówić o pewnego rodzaju rytualności, schematyczności, przejawiającej się w codziennych stereotypowych rozmowach (na temat pogody, rodziny, spraw bieżących, pracy itd.). Ich wartość epistemologiczna jest co najmniej względna (zob. Żydek-Bednarczuk 1994: 150). Por. przykłady wypowiedzi fatycznych (za: Kiklewicz 2007: 125):

(24) Pytanie do znajomego na przystanku autobusowym: – Czekasz na autobus?

(25) Do sąsiada w supermarkecie: – Przyjechałeś po zakupy?

Prosta analiza konwersacyjna tych wypowiedzi pokazuje, że codzienna komunikacja potoczna często skupia się jedynie na potrzebie rozmowy z racji funkcjonowania jednostek w społeczeństwie – treść semantyczna komunikatów

nie jest tu na ogół interpretowana. Wskazuje na to m.in. fakt, że treść semantyczna komunikatów fatycznych jest bezwartościowa i banalna, zwykle uwarunkowana konwencją bądź sytuacją, w której zaistniała (Kiklewicz 2007: 125).

Rozmowy o charakterze nieoficjalnym, służące jedynie podtrzymywaniu kontaktów interpersonalnych, są przykładem braku konieczności, a raczej braku zasadności ustalenia ich prawdziwości – wartość logiczna wypowiedzi oraz zgodność przekazywanych treści z obiektywną prawdą schodzi na drugi plan. O wiele ważniejszy z punktu widzenia celów konwersacyjnych nadawcy i odbiorcy jest sam proces komunikacji, rytuał rozmowy jako element relacji społecznych.

3. Interpretacja werytatywna wypowiedzi w komunikacji potocznej

Kategoria prawdy w komunikacji potocznej może być odmiennie realizowana przy uwzględnieniu różnych elementów, które towarzyszą tej formie przekazu informacji. Osobliwości te mogą wpływać na jakość komunikacji (w sensie teorii kooperacji), a więc i na weryfikację przekazów przy uwzględnieniu kryterium prawdy. Pod tym względem budzi zainteresowanie problem odstępstwa od postulatów kategorii jakości przy uwzględnieniu towarzyszących wypowiedzi.

3.1. Problem odstępstwa od postulatów jakości i implikacji konwersacyjnych

Nawiązując do wspomnianej już zasady kooperacji, należy wskazać przykłady lekceważenia postulatów kategorii jakości w konwersacjach potocznych. Często odstępstwa nie oznaczają – ani z punktu widzenia nadawcy, ani z punktu widzenia odbiorcy – łamania zasady kooperacji, lecz konieczność niedosłownej, implikowanej interpretacji wypowiedzi (Grice 1977: 94). Ufundowane na podstawie łamania wymogów kategorii jakości implikacje występują w komunikacji codziennej stosunkowo często, przez co dokonuje się nadwyższenia kryterium prawdy w tego typu komunikatach. Mowa tu o zabiegach językowych, polegających na zastosowaniu metafory, ironii, hiperboli bądź litoty (por. Grice 1977: 95 i n.). Por. przykłady zaczerpnięte z codziennej rozmowy:

(26) Tysiąc razy ci mówiłem, że masz tego nie ruszać!

(27) Taki z niego głupio-mądry.

Stosowanie hiperboli w zdaniu (26) oraz oksymoronu w zdaniu (27) stwarza szczególną ekspresję przekazu, przyczynia się do stanu fascynacji (graniczącego ze stanem transu), w który wprowadza się odbiorcę – kwestia wartości logicznej (tzn. epistemologicznej) wypowiedzi odchodzi na drugi plan.

Poza tym u podstaw wielu odstępstw od postulatów kategorii jakości leży *zasada aproksymacji*, która jest znana w wielu sferach działalności językowej, ale szczególnie rozpowszechniona w komunikacji potocznej. Polega ona na przybliżonym, schematycznym przedstawieniu stanów rzeczy, co można tłumaczyć ograniczeniem uwagi lub ograniczonym czasem mentalnej (wyrażającej się w formach języka) kategoryzacji zjawisk. W ten sposób można np. tłumaczyć szerokie używanie w mowie potocznej dużych kwantyfikatorów, por. (przykład z pracy: Kiklewicz 2007: 184):

- (28) Dziewczyna w kościele, w którym jest mało ludzi: Dlaczego tu nikogo nie ma?

Zawarta w pytaniu presupozycja ‘W kościele nikogo nie ma’ odzwierciedla spontaniczność, w jakimś stopniu porywczosć zachowań nadawczynie, jej postawę empiryczną, swego rodzaju bliskowzrocność: rzeczywiście, ponieważ w kościele jest mało ludzi, są takie miejsca, fragmenty przestrzeni, w których *nikogo nie ma*. Nadawczynie jednak lekceważy – oczywisty także dla niej! – fakt, że założenie, iż ‘W kościele nikogo nie ma’, jest sprzeczne z realnym stanem rzeczy. Przyczyną takiego zachowania jest to, że względy komunikacyjne okazują się ważniejsze od względów semantycznych: kategoria prawdy jest dostosowywana do kontekstu komunikacji. Dlatego w komunikacji potocznej wymóg prawdziwości ustępuje przed *wymogiem wyrazistości*: „Oddawaj pierwszeństwo silnym wyrażeniom przed słabymi” (Kiklewicz 2002: 34), a także przed *wymogiem schematyczności*: „Twoja wypowiedź powinna być o tyle zgodna z rzeczywistością, o ile tego wymaga sytuacja komunikacyjna” (tamże).

3.2. Problem niedookreślenia i uwarunkowania kontekstowego

Wypowiedzi komunikacji codziennej w znacznej mierze są uzależnione od sytuacji komunikacyjnej, która poniekąd niweluje kwestię prawdy, gdyż rzeczywistość towarzysząca konkretnej sytuacji komunikacyjnej jest permanentnie, niepodważalnie prawdziwa (skoro ją postrzegamy). Forma i struktura wypowiedzenia, jak wiadomo, określa jego warunki prawdziwości, ale w przypadku wypowiedzeń niekompozycyjnych, zmodyfikowanych pod wpływem konsytuacji lub kontekstu, warunki prawdziwości częściowo są zakodowane w otoczeniu aktu mowy. W komunikacji potocznej, która jest w wysokim stopniu kontekstowa, elementy towarzyszące przekazowi informacji stanowią często kluczowy aspekt skutecznej komunikacji. Por. dwa wypowiedzenia:

- (29) Magda nie wróciła.

- (30) (– Jak zareagowała na to Magda?) – Nie wróciła.

W pierwszym przypadku warunki prawdziwości są zakodowane w związku podmiotowo-orzeczeniowym, czyli zarówno w treści grupy nominalnej, jak i w treści grupy werbalnej. Innymi słowy wypowiedzenie to można sparafrazować: [Wypowiedzenie jest prawdziwe 1) pod warunkiem, że to, co zrobiła Magda, jest powrotem, oraz 2) pod warunkiem, że ten, kto wrócił, to Magda].

W drugim przypadku w wypowiedzeniu jest zakodowany tylko jeden warunek prawdziwości: [to, zrobiła znana nadawcy i adresatowi osoba, jest powrotem], podczas gdy drugi warunek nie jest aktualny, gdyż referent rzeczownika w pozycji podmiotu jest znany interlokutorom z kontekstu lub konsytuacji. Z obserwacji faktów tego rodzaju wynikają dwa ogólne wnioski. Po pierwsze, werytatywna interpretacja wypowiedzi komunikacji potocznej najczęściej jest dokonywana poprzez apelację do otoczenia aktu mowy – wyrwane z kontekstu wypowiedzenia typu *Nie wróciła* – jako niedookreślone – nie mogą zostać zinterpretowane w aspekcie werytatywnym.

Po drugie, ponieważ uwarunkowane kontekstem i konsytuacją wypowiedzenia niekompozycyjne, w szczególności eliptyczne, w mniejszym stopniu ograniczają możliwości jego interpretacji werytatywnej (z uwagi na postulowany prawdziwy status znaczeń wygenerowanych przez kontekst i konsytuację), takim wyrażeniom językowym generalnie przysługuje *m n i e j s z y s t o p n i e ń p o d w a ż a l n o ś c i*. Innymi słowy w takich wyrażeniach mamy do czynienia z mniejszą liczbą informacji językowej, którą moglibyśmy zakwestionować.

Komunikacji potocznej towarzyszy ponadto tzw. wysoka s u b i e k t y w n o ś ć przekazu, tzn. przedstawienie stanów psychicznych lub fizjologicznych nadawcy. Z tego powodu weryfikacja przez odbiorcę wielu wypowiedzi potocznych (por. przytoczone niżej przykłady) jest utrudniona – kategorię prawdy w tym przypadku zastępuje się kategorią szczerości (a szczerość to subkategoria prawdy dotycząca subiekta mowy, czyli prawdy „o sobie samym”):

- (31) Bardzo boli mnie głowa!
- (32) Nie chce mi się!
- (33) Mam to gdzieś!

W przypadku wypowiedzi spersonalizowanych dostęp do interpretacji werytatywnej ma tylko jeden uczestnik aktu mowy, a mianowicie nadawca. Odbiorca może sądzić o prawdziwości takich wypowiedzi jedynie na podstawie danych pośrednich, np. opierając się na wiedzy o prawdomówności nadawcy lub o jego skłonności do kłamstwa, choć oczywiście w niektórych przypadkach interpretacja werytatywna dość jednoznacznie wynika z treści językowej wypowiedzi, por. budzące wątpliwość nadmiernie uogólniające oznajmienie:

- (34) Bardzo boli mnie wszystko!

Na różnicę pomiędzy obiektywnym i subiektywnym postrzeganiem prawdy jako jeden z pierwszych wskazał Bertrand Russell (2011: 214). Pisząc o dwóch możliwościach sprawdzalności prawdy w komunikacji językowej, brytyjski filozof rozważał następujące zdania:

- (35) Jest mi gorąco.
 (36) Słońce jest gorące.

Powyższe zdania reprezentują dwa odmienne typy weryfikacji, które pozwalają odróżnić prawdę obiektywną od prawdy subiektywnej. W zdaniu (35), jak podaje Russell, „weryfikatorem jest zdarzenie, którego jestem świadomy, mianowicie gorącość – tu – teraz. [...] Moje racje faktyczne muszą mieć źródło (*must be derived*) we mnie” (2011: 217). Zdanie to nie może być rozpatrywane w odniesieniu do prawdy arbitralnej, gdyż zawiera zaimek *mi* – tym samym stanowi własne odczucie nadawcy (mówiącego). W przypadku zdania (36) „weryfikator [...] jest nie tylko nieznany, [...] ale nie można sobie go nawet wyobrazić” (2011: 217). Co więcej, wypowiedź ta jest poddawana weryfikacji na podstawie wartości fizycznych (ogólnie przyjętych), których nie doświadczamy bezpośrednio, co oznacza, że opiera się na encyklopedycznej wiedzy o rzeczywistości.

Zakończenie

Dotychczasowe ustalenia pozwalają wyróżnić typy weryfikacji wypowiedzi, na podstawie których możemy ocenić prawdziwość (lub fałszywość) przekazów. Propozycję podziału weryfikacji prezentuje poniższa tabela.

Typy weryfikacji wypowiedzi

Rodzaj weryfikacji	Sposób oceny wypowiedzi przez nadawcę/odbiorcę
Weryfikacja empiryczna	Opiera się na bezpośrednim postrzeganiu sytuacji referencyjnej przez nadawcę i odbiorcę, np.: <i>Widzę, że P > Prawda, że P.</i>
Weryfikacja subiektywna	Odbywa się na podstawie własnych przekonań odbiorcy/interpretatora, np.: <i>Wiem/pamiętam, że P > Prawda, że P.</i>
Weryfikacja obiektywna/konwencjonalna	Opiera się na wiedzy ogólnej, skonwencjonalizowanej, na powszechnych założeniach dotyczących danego tematu, np.: <i>Wszyscy wiedzą/uważają, że P > Prawda, że P.</i>
Weryfikacja nadawcy	Jest oparta na subiektywnych stanach mentalnych, emocjonalnych lub fizjologicznych nadawcy, np. <i>Odczuwam/myślę, że P > Prawda, że P.</i>
Weryfikacja konwersacyjna/komunikacyjna	Poprzez odwołanie się do faktu uczestnictwa w konwersacji, a więc z reguły uwzględnienia jej reguł, w szczególności postulatów kategorii jakości: skoro ktoś bierze udział w konwersacji, powinien mówić prawdę, np. <i>W trakcie rozmowy mówię, że P > Prawda, że P.</i>

Jak widzimy, interpretacja werytatywna wypowiedzi językowych opiera się na wielu czynnikach, zaś w komunikacji potocznej szczególnie istotne są dwa czynniki: empiryczny i subiektywny.

W podsumowaniu należy skonstatować, że problem określenia prawdy w komunikacji codziennej jest trudny do rozstrzygnięcia. Faktem jest, że nie da się przypisać wartości prawdy bądź fałszu w sensie logicznym wszystkim wypowiedziom reprezentującym język potoczny. Co więcej, ich znaczna większość potwierdza brak możliwości przeniesienia teorii prawdy z filozofii na grunt języka codziennej komunikacji (m.in. za sprawą tego, że znaczna większość wyrażań języka potocznego to wypowiedzi niezupełne, które nie są zdaniami w sensie logicznym).

Mowa potoczna jest daleka od dwuwartościowego myślenia logicznego (tzn. w kategoriach prawdy i nieprawdy), operuje znacznie szerszą skalą prawdopodobieństwa. Na interpretację werytatywną wypowiedzi wpływają takie czynniki, jak gatunek mowy, okoliczności wypowiedzi (kontekst), stopień personalności przekazu, intencja mówiącego, konwencja interpersonalna itd.

Szczególny rodzaj komunikacji, jakim jest komunikacja codzienna, powoduje, że prawda jest tu pojmowana odmiennie aniżeli w innych sferach komunikacji językowej, np. w komunikacji naukowej. Komunikacja potoczna nastawiona jest przede wszystkim na szybki przekaz informacji (często w formie skrótowej, schematycznej), na podtrzymywanie kontaktów społecznych, a więc silnie związana też ze sferą emocji. Dlatego prawda jako aspekt interpretacji wypowiedzi w komunikacji potocznej jest pozycjonowana raczej na peryferiach struktury semantycznej znaku, jest traktowana przez użytkowników języka powierzchownie i dowolnie. Właśnie w odniesieniu do komunikacji potocznej można powtórzyć za Stanisławem Jerzym Lecem: „Bądź realistą – nie mów prawdy”.

Literatura

- Austin J. L. (1993): *Mówienie i poznanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*. Warszawa.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2006): *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*. T. 2. Łask.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J. (1993): *Polszczyzna, jaką znamy*. Warszawa.
- Grice H. P. (1977): *Logika i konwersacja*. Tłum. J. Wajszczuk. „Przegląd Humanistyczny” VI, s. 85–99.
- Kajfosz J. (2009): *Magia w potocznej narracji*. Katowice.
- Kiklewicz A. (2002): *Reprezentatywność a relewancja: dwie strony użycia komunikacyjnego polskich wyrażań ilościowych*. [W:] *Szkice językoznawcze i literaturoznawcze*. Red. A. Kiklewicz, K. Chruściński. Siedlce, s. 19–35.
- Kiklewicz A. (2007): *Zrozumieć język: szkice z filozofii języka, semantyki, lingwistyki komunikacyjnej*. Łask.
- Kiklewicz A. (2010): *Tęcza nad potokiem...: kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjolingwistyki i hermeneutyki w ujęciu systemowym*. Łask.

- Kiklewicz A. (2012): *Czwarte królestwo. Język a kontekst w dyskursach współczesności*. Warszawa.
- Nęcki Z. (2000): *Komunikacja międzyludzka*. Kraków.
- Rogucki K. (2010): *Wypowiedzi performatywne w filozofii języka Eugeniusza Grodzińskiego*. „Filo-Sofija”, nr 10, s. 123–137.
- Russell B. (2011): *Badania dotyczące znaczenia i prawdy*. Przeł. J. Wawrzyniak. Kraków.
- Searle J. R. (1987): *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*. Przekł. B. Chwedeńczuk. Warszawa.
- Warchala J. (2003): *Kategoria potoczności w języku*. Katowice.
- Woleński J. (2005): *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*. Warszawa.
- Zdunkiewicz D. (1993): *Akty mowy*. [W:] *Współczesny język polski*. Red. J. Bartmiński. Wrocław, s. 259–270.
- Żydek-Bednarczuk U. (1994): *Struktura tekstu mowy potocznej*. Katowice.

Summary

The article presents an issue of colloquial communication for epistemological speech acts. The article is based on the assumptions of linguistics and philosophy of language. With the support of the examples from everyday communication the article presents the relations between truth and false in speech acts. The expressions were analyzed taking into account such factors as speaker's personality, subjectivity, context, intention of the speaker, Austin's typology of speech acts and phatic function. It has been found that the colloquial communication is not verifiable in terms of logics, because it is dependent on non-linguistic elements which influence the notion of truth in communication.

Małgorzata Kucińska
Olsztyn

Imiennictwo w księgach chrztów dwóch mazowieckich parafii (Strzegowo i Wrona) na przełomie XVIII i XIX wieku

**Personal names in the registry books of two parishes of Masovia
(Strzegowo and Wrona), at the turn of the 18th and 19th centuries**

The subject of the article are baptismal names of the inhabitants of Strzegowo and Wrona in Masovia between 1781 and 1810.

Słowa kluczowe: imię, moda imiennicza, Strzegowo, Wrona, Mazowsze
Key words: name, naming convention, Strzegowo, Wrona, Masovia

Celem artykułu jest przedstawienie najczęściej nadawanych imion męskich i żeńskich w dwóch parafiach z terenu północnego Mazowsza w końcu XVIII i na początku XIX w. Analizowany materiał pochodzi z lat 1781–1810. Imiona wyekscerpowano z ksiąg chrztów dwóch mazowieckich parafii, oddalonych od siebie o kilkadziesiąt kilometrów – *Strzegowa*, leżącego w dzisiejszym powiecie mławskim i *Wrony*, położonej w powiecie płońskim.

Strzegowo jest nazwą dzierzawczą, utworzoną sufiksem *-owo* od hipokorystykiem **Strzeg*. Forma ta pochodzi od imion złożonych z członem *Strzeż(y)-* typu *Strzeżysław*¹. Nazwa miejscowości *Wrona* natomiast ma potrójną motywację. Mogła pochodzić od rzeczownika *wrona* (pierwotnie mogło to być miejsce zasiedlone przez wrony) lub przymiotnika *wrony* ‘czarny’. Istnieje również prawdopodobieństwo, że *Wrona* jest nazwą dzierzawczą od nazwy osobowej *Wrona*².

Z sumariusza parafii strzegowskiej wynotowano 49 imion męskich, nadanych 280 chłopcom, natomiast z sumariusza wrońskiego – 50, noszonych przez

¹ K. Zierhoffer: *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*. Wrocław 1957, s. 349, S. Rospond: *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*. Wrocław 1984, s. 371.

² K. Zierhoffer: op. cit, s. 382.

163 użytkowników. Wśród form żeńskich z akt strzegowskich wyekscerpowano 42 imiona, nadane 259 dziewczynkom, a z sumariusza wronskiego – 41, mających 150 użytkowniczek. W parafii strzegowskiej w latach 1781–1810 urodziło się o 226 dzieci więcej niż w parafii Wrona.

Wśród imion nadawanych dzieciom na badanym terenie pod koniec XVIII i na początku XIX w. dominowały imiona chrześcijańskie. Zjawisko to było zgodne z ogólną tendencją panującą w imiennictwie polskim w tym okresie. Już na przełomie XV i XVI w. imiona związane z kultem świętych i błogosławionych wyparły będące w powszechnym użyciu od zawiązania się państwowości polskiej życzeniowe imiona słowiańskie³. Istniało bowiem przekonanie, że nadane na chrzcie imię chrześcijańskie zapewni dziecku opiekę i ochronę konkretnego świętego⁴.

W przypadku imion męskich pochodzenia chrześcijańskiego najwięcej dzieci na badanym terenie nosiło imiona *Jan* i *Józef* (po 29 nosicieli w parafii Strzegowo, 21 i 14 w parafii wronskiej).

Imię *Jan* pochodzi z hebrajskiego *Johohan* ‘Jahwe jest łaskawy’. Związane jest z kultem Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty. Nosiło je również 25 papieży⁵. Było bardzo popularne już od średniowiecza, o czym świadczyła duża liczba jego wariantów graficznych oraz utworzonych od niego form hipokorystycznych⁶.

Popularność imienia *Józef* związana była z rozpowszechnionym na terenie całej Polski kultem św. Józefa, oblubieńca Matki Bożej⁷. Jak twierdzi Ewa Wolnicz-Pawłowska: „musiało ono zaistnieć w Polsce wraz z przyjęciem chrześcijaństwa, a więc co najmniej w drugiej połowie X w.”⁸. Jednakże pierwszy jego zapis pochodzi dopiero z 1203 r. (*Joseph*)⁹.

Mniej popularnymi, a mającymi powyżej 10 nosicieli imionami chrześcijańskimi były na terenie Strzegowa: *Mateusz*¹⁰ (20), *Jakub* (17) i *Piotr* (12), natomiast we Wronie – *Maciej* (13) i *Franciszek* (12).

Imię *Mateusz*, mające wspólną podstawę z imieniem *Maciej*¹¹, było bardzo popularne w średniowieczu, rzadziej natomiast występowało w XVI i XVII w.

³ M. Malec: *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*. Kraków 2001, s. 17.

⁴ E. Rzetelska-Feleszko: *Imiona w skali wartości*. [W:] *W świecie nazw własnych*. Warszawa–Kraków 2006, s. 9–34.

⁵ J. Bubak: *Księga naszych imion*. Wrocław 1993, s. 151.

⁶ M. Malec: *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków 1994, s. 243–250.

⁷ J. Bubak: op. cit., s. 160.

⁸ E. Wolnicz-Pawłowska: *Imię „Józef” w polszczyźnie dawnej i dzisiejszej*. [W:] *Czynić sprawiedliwość w miłości. Księga pamiątkowa od Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla Jego Eminencji Józefa Kardynała Glempa w dwudziestą rocznicę posługi prymasowskiej*. Zebrał i oprac. ks. W. Chrostowski. Warszawa 2001, s. 364–377, cyt. s. 365.

⁹ M. Malec: *Imiona chrześcijańskie...*, s. 300.

¹⁰ Imię wystąpiło w materiale w polskiej formie.

¹¹ J. Bubak: op. cit., s. 223.

Związane jest z osobą św. Mateusza Ewangelisty. Biblijne imię *Jakub* było znane w Polsce od XIII w.¹², a popularne do końca XVIII w.¹³, co potwierdza badany materiał.

Imię *Franciszek* nadawano dzieciom ku czci św. Franciszka z Asyżu¹⁴, natomiast *Piotr* – św. Piotra Apostoła¹⁵.

Inne imiona pochodzenia chrześcijańskiego nadawane były rzadziej. Na terenie Strzegowa należały do nich: *Andrzej* i *Wawrzyniec* (po 9 nosicieli), *Antoni* i *Michał* (8), *Paweł* (7), *Mikołaj* (6), *Marcin* i *Tomasz* (5); w parafii wronskiej: *Antoni* i *Tomasz* (9), *Ignacy*, *Jakub* i *Marcin* (7), *Aleksander* i *Piotr* (6), *Ludwik* (5).

Pozostałe imiona nadawano sporadycznie, w Strzegowie: *Adam*, *Bartłomiej* i *Leon* (4), *Grzegorz*, *Łukasz* i *Stefan* (3), *Ambroży*, *Feliks*, *Ignacy*, *Karol*, *Maciej*, *Roch*, *Teodor* i *Tadeusz* (2); we Wronie: *Michał*, *Paweł* i *Wincenty* (4), *Feliks*, *Klemens*, *Szczepan* i *Wawrzyniec* (3), *Adam*, *Andrzej*, *Bonawentura*, *Jochim*, *Łukasz*, *Onufry* i *Walenty* (2).

Najwięcej imion rzadkich było notowanych tylko raz w omawianym okresie na terenie danej parafii. Należały do nich (parafia strzegowska): *Aleksander* (imię pochodzenia greckiego, związane z osobą Aleksandra Wielkiego, także imię noszone przez carów rosyjskich¹⁶), *Alojzy*, *Augustyn*, *Baltazar*, *Dionizy*, *Edward*, *Felicjan*, *Hipolit*, *Kacper*, *Kajetan*, *Konstanty*, *Melchior*, *Serafin*, *Szczepan*, *Szymon*; (parafia wronska) *Anzelm*, *Augustyn*, *Bartłomiej*, *Bernard*, *Błażej*, *Dionizy*, *Florian*, *Fryderyk*, *Gabriel*, *Grzegorz*, *Henryk*, *Izydor*, *Kajetan*, *Karol*, *Konstanty*, *Norbert*, *Rafał*, *Roch*, *Tadeusz* oraz *Teofil*.

Wśród imion notowanych pojedynczo w obydwu parafiach powtórzyły się: *Augustyn*, *Dionizy*, *Kajetan* oraz *Konstanty*.

Niektóre z imion pojedynczych pojawiły się w Polsce dopiero w XVIII w., np. *Alojzy* (spopularyzowane przez jezuitów w związku z kanonizacją Alojzego Gonzagi¹⁷), *Kajetan* (imię związane z zakonem teatynów, którego założycielem był św. Kajetan¹⁸) oraz *Edward* (do jego występowania w języku polskim przyczyniła się najprawdopodobniej *Nowa Heloiza* Jana Jakuba Rousseau¹⁹).

W materiale wystąpiły chrześcijańskie imiona męskie wywodzące się ze Słowiańszczyzny. Najpopularniejsze na badanym terenie było imię *Stanisław* (aż 18 nosicieli w Strzegowie, 6 we Wronie), po raz pierwszy poświadczone w źródłach staropolskich w 1212 roku. Imię złożone jest z dwóch członów: *Stani-* ‘stanać’

¹² H. Fros, F. Sowa: *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*. Kraków 1975, s. 239.

¹³ J. Bubak: op. cit., s. 150.

¹⁴ Ibidem, s. 113.

¹⁵ H. Fros, F. Sowa: op. cit., s. 378.

¹⁶ J. Bubak: op. cit., s. 33.

¹⁷ H. Fros, F. Sowa: op. cit., s. 49.

¹⁸ Ibidem, s. 271.

¹⁹ Ibidem, s. 147.

oraz *-sław* ‘sława’. W staropolszczyźnie występowały liczne skrócenia i zdrobnienia tego imienia²⁰.

Pozostałe imiona pochodzenia słowiańskiego nie miały na terenie Strzegowa i Wrony tak licznych poświadczeń: *Wojciech* (po 11), *Kazimierz* (kolejno 5 i 1) oraz notowane tylko w parafii wrońskiej imię *Władysław* (1). Nosili je słowiańscy męczennicy i święci: św. Stanisław, biskup krakowski, św. Wojciech, misjonarz, zabity przez Prusów, św. Kazimierz, syn króla Kazimierza Jagiellończyka, św. Władysław, pół-Polak, syn króla węgierskiego Beli I²¹.

Podobnie jak w przypadku imion męskich, wśród żeńskich również dominują imiona chrześcijańskie. Najpopularniejszymi w obydwu parafiach były imiona *Marianna* (63 nosicielki w Strzegowie, 35 we Wronie) oraz *Katarzyna* (kolejno 35 oraz 11 użytkowniczek).

Pochodzenie imienia *Marianna* nie jest do końca jasne. Prawdopodobnie powstało jako żeński odpowiednik imienia *Marian*, było również błędnie rozumiane jako złożenie dwóch imion: *Maria* i *Anna*²². *Marianna* zastępowała zakazane imię *Maria*, które nosiła Matka Boska. Imię było również uznawane za nieszczęśliwe. Według tradycji ludowej żonaty z Marią długo nie cieszył się szczęśliwym związkiem – wcześniej umierał²³.

W parafii strzegowskiej często nadawano dziewczynkom następujące imiona: *Antonina* (17), *Anna* (16), *Józefa* i *Magdalena* (14), *Agnieszka* i *Franciszka* (12). We Wronie, oprócz wymienionych wyżej *Marianny* i *Katarzyny*, nie zanotowano imion chrześcijańskich, mających ponad dziesięć nosicielek.

Mniej jest użytkowniczek następujących imion: w Strzegowie: *Ewa* (9), *Jadwiga*, *Tekla* i *Wiktoria* (8), *Teresa* (7), *Małgorzata* (6), *Barbara*, *Helena* i *Julianna* (5); we Wronie: *Anna*, *Franciszka* i *Małgorzata* (7), *Agnieszka*, *Antonina* i *Józefa* (6) oraz *Magdalena* (5).

Większość wymienionych powyżej form to popularne imiona chrześcijańskie, które pojawiły się w Polsce we wczesnym średniowieczu²⁴. Imię *Teresa* występuje w polszczyźnie od XVII w., spopularyzowane przez kult św. Teresy od Jezusa²⁵. *Józefa* natomiast jest żeńskim odpowiednikiem imienia *Józef*, nie występowała w średniowieczu²⁶.

Niektóre imiona chrześcijańskie były nadawane bardzo rzadko, mają one od 4 do jednej nosicielki, w Strzegowie: *Agata*, *Elżbieta*, *Petronella*, *Rozalia* i *Urszula* (po 4), *Apolonia*, *Kunegunda*, *Salomea* i *Zuzanna* (po 3), *Karolina*,

²⁰ J. Bubak: op. cit., s. 283.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, s. 220.

²³ J. S. Bystróż: *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa 1938, s. 44.

²⁴ Imiona te notowane są w pracy M. Malec: *Imiona chrześcijańskie...*

²⁵ J. Bubak: op. cit., s. 300.

²⁶ Ibidem, s. 161.

Róża i *Teofila* (po 2); we Wronie: *Dorota*, *Elżbieta* i *Weronika* (po 4), *Karolina*, *Kunegunda*, *Rozalia*, *Tekla* i *Teofila* (po 3), *Ewa*, *Joanna*, *Julianna*, *Justyna*, *Ludwika*, *Pelagia*, *Scholastyka*, *Teodora*, *Teresa*, *Urszula* (po 2).

Podobnie jak w przypadku imion męskich, wśród żeńskich wystąpiła znaczna liczba imion mających tylko jedną nosicielkę: w Strzegowie: *Aniela*, *Dorota*, *Eufemia*, *Gertruda*, *Honorata*, *Joanna*, *Justyna*, *Klara*, *Konstancja*, *Łucja* i *Scholastyka*; we Wronie: *Agata*, *Apolonia*, *Barbara*, *Brygida*, *Eleonora*, *Jadwiga*, *Klara*, *Krystyna*, *Petronela*, *Regina*, *Wiktoria*.

Część z nich była znana w średniowieczu, a stała się popularna dopiero w XVIII w., np. *Aniela*, *Justyna*, *Klara* (modne dzięki literaturze pięknej), *Eleonora* (swoją popularność zawdzięcza utworom Szekspira) oraz *Wiktoria*. Imię *Honorata* spotykane było w Polsce dopiero w XIX w.²⁷

Unikatowe na badanym terenie jest staropolskie imię złożone – *Bogumiła* (4 nosicielki w Strzegowie, 1 we Wronie).

W analizowanym materiale występują tzw. imion przyniesione²⁸. Imiona dzieci bardzo często nadawano zgodnie z kalendarzem, np. jeśli dziewczynka urodziła się w dzień św. Agnieszki, tj. 21 stycznia lub kilka dni wcześniej, często otrzymywała imię tej świętej.

Występowanie imion przyniesionych było typowe wśród dzieci chrzczonych w obydwu omawianych parafiach i dotyczyło zarówno imion popularnych, np. *Jan* (imieniny Jana w kalendarzu występują niezwykle często), *Józef* (chłopcy urodzeni około 19 marca, a także przed 29 stycznia czy przed 3 kwietnia), *Katarzyna* (dziewczynki urodzone przed 25 listopada, jak i przed 9 maja), *Anna* (urodzone około 26 lipca), jak i imion występujących rzadziej, np. *Izydor*, którego święto obchodzone jest 4 kwietnia, czy *Barbara* (4 grudnia).

Niektóre dzieci odziedziczyły swoje imiona po rodzicach. W Strzegowie były 34 takie przypadki (w tym 27 dziewczynek, 7 chłopców), we Wronie – 19 (9 dziewczynek, 10 chłopców).

Wśród imion męskich otrzymywanych po ojcach najczęstszy był *Jan* (2 razy w Strzegowie, 4 we Wronie). W obydwu badanych parafiach najczęściej dziedziczonym imieniem żeńskim była *Marianna*, notowana w takiej zależności aż 19 razy (14 w Strzegowie, 5 we Wronie). Jest to zrozumiałe, gdyż *Marianna* była najpopularniejszym imieniem kobiecym występującym na badanym obszarze. Pozostałe imiona nadawane po rodzicach nie były tak licznie reprezentowane: *Józef*, *Franciszek*, *Antonina*, *Barbara*, *Katarzyna*.

W dwóch przypadkach imię rodzica nadawano jako drugie: *Józef Paweł* oraz *Franciszek Jan*. Zjawisko to wystąpiło tylko wśród chłopców ochrzczonych w parafii wronskiej.

²⁷ Ibidem, s. 137.

²⁸ J. S. Bystron: op. cit., s. 35–36.

W tabelach 1 i 2 przedstawiono dziesięć najczęściej nadawanych na badanym terenie imion męskich i kobiecych wraz z częstością ich występowania w latach 1781–1810.

Tabela 1

Dziesięć najpopularniejszych imion męskich na terenie parafii strzegowskiej i wrońskiej

Lp.	Imię męskie (Strzegowo)	Liczba nosicieli	Imię męskie (Wrona)	Liczba nosicieli
1	Jan	29	Jan	21
2	Józef	29	Józef	14
3	Mateusz	20	Maciej*	13
4	Stanisław	18	Franciszek	12
5	Jakub	17	Antoni	9
6	Walenty	13	Tomasz	9
7	Piotr	12	Wojciech	8
8	Wojciech	11	Ignacy	7
9	Andrzej	9	Jakub	7
10	Wawrzyniec	9	Marcin	7

* Imiona *Mateusz* i *Maciej* były zapisane po polsku.

Tabela 2

Dziesięć najpopularniejszych imion żeńskich na terenie parafii strzegowskiej i wrońskiej

Lp.	Imię żeńskie (Strzegowo)	Liczba nosicieli	Imię żeńskie (Wrona)	Liczba nosicieli
1	Marianna	63	Marianna	35
2	Katarzyna	35	Katarzyna	11
3	Antonina	17	Anna	7
4	Anna	16	Franciszka	7
5	Józefa	14	Małgorzata	7
6	Magdalena	14	Agnieszka	6
7	Franciszka	12	Antonina	6
8	Agnieszka	9	Józefa	6
9	Ewa	9	Magdalena	5
10	Jadwiga, Tekla Wiktoria	8	Dorota, Elżbieta, Salomea, Weronika	4

Z przedstawionych tabel wynika, iż w obydwu parafiach wśród form męskich i żeńskich dwa pierwsze miejsca zajmują te same imiona. Wśród często nadawanych imion męskich dla obu parafii wspólne są imiona *Jakub* i *Wojciech*, a pośród żeńskich – *Antonina*, *Anna*, *Franciszka* i *Józefa*.

Tabele 1 i 2 zestawiono z wynikami badań imiennictwa na Mazowszu od XV do połowy XVII w. opublikowanymi w pracy Wandy Szulowskiej²⁹ oraz artykułem autorki, w którym opracowano imiennictwo w parafii Unierzyż na Mazowszu w XVII i XVIII w.³⁰

Tabela 3

Dziesięć najpopularniejszych imion męskich w różnych regionach Mazowsza

Lp.	Imiona mazowieckie (od XV do poł. XVII w.)		Imiona w Unierzyżu (koniec XVII –XVIII w.)	Imiona w Strzegowie (koniec XVIII – pocz. XIX w.)	Imiona we Wronie (koniec XVIII – pocz. XIX w.)
	szlachta zagrodowa	szlachta folwarczna			
1	Jan	Jan	Jan	Jan	Jan
2	Stanisław	Stanisław	Józef	Józef	Józef
3	Wojciech	Mikołaj	Antoni	Mateusz	Maciej
4	Jakub	Andrzej	Jakub	Jakub	Franciszek
5	Maciej	Jakub	Paweł	Stanisław	Antoni
6	Andrzej	Wojciech	Walenty	Walenty	Tomasz
7	Mikołaj	Piotr	Piotr	Piotr	Wojciech
8	Paweł	Marcin	Franciszek	Wojciech	Ignacy
9	Marcin	Maciej	Tomasz	Andrzej	Jakub
10	Piotr	Paweł	Wawrzyniec	Wawrzyniec	Marcin

²⁹ W. Szulowska: *Dawna antroponimia Mazowsza (XV–XVII w.)*. Olsztyn 2004, s. 84.

³⁰ M. Pawikowska-Kucińska: *Imiennictwo w księgach chrztów parafii Unierzyż na Mazowszu*. „Prace Językoznawcze” 2010, z. XII, s. 149–161.

Tabela 4

Dziesięć najpopularniejszych imion żeńskich w różnych regionach Mazowsza

Lp.	Imiona mazowieckie (od XV do poł. XVII w.)	Imiona w Unierzyżu (koniec XVII – XVIII w.)	Imiona w Strzegowie (koniec XVIII – pocz. XIX w.)	Imiona we Wronie (koniec XVIII – pocz. XIX w.)
1	Katarzyna	Marianna	Marianna	Marianna
2	Anna	Katarzyna	Katarzyna	Katarzyna
3	Małgorzata	Agnieszka	Antonina	Anna
4	Dorota	Ewa	Anna	Franciszka
5	Barbara	Zofia	Józefa	Małgorzata
6	Jadwiga	Anna	Magdalena	Agnieszka
7	Elżbieta	Jadwiga	Franciszka	Antonina
8	Zofia	Magdalena	Agnieszka	Józefa
9	Agnieszka	Teresa	Ewa	Magdalena
10	Helena	Antonina	Jadwiga, Tekla, Wiktoria	Dorota, Elżbieta, Salomea, Weronika

Zestawiając ze sobą modne imiona z terenu Strzegowa i Wrony z przełomu XVII i XVIII w., Unierzyża z końca XVII w. i z XVIII w. z popularnymi imionami mazowieckimi z połowy XVI w. można stwierdzić, iż zaszły tylko niewielkie przesunięcia w obrębie imion modnych (proces ten widoczny jest zwłaszcza w imiennictwie żeńskim). W grupie imion męskich we wszystkich lokalizacjach i dobach najpopularniejszy był *Jan*. Modne w XVI w. imię *Stanisław* zostało zastąpione przez imię *Józef* (*Stanisław* pojawił się na piątym miejscu wśród najpopularniejszych imion w parafii Strzegowo). Podobnie w imiennictwie żeńskim – na Mazowszu najpopularniejsza była *Marianna*. W XVIII w. imię *Katarzyna* zastąpiło bardzo popularną w XVI w. *Annę* (choć imię *Anna* wystąpiło w dziesięć najpopularniejszych imion mazowieckich w XVIII w. na dalszych miejscach).

Wnioski

1. W analizowanym materiale dominowały imiona pochodzenia chrześcijańskiego. Można przypuszczać, iż w wyborze imienia dla dziecka kierowano się pełnioną przez nie funkcją magiczną i ochronną.

2. Znalazło się tu również kilka imion chrześcijańskich zakorzenionych w kulturze słowiańskiej, np. *Stanisław*, *Wojciech*.

3. Najpopularniejszym imieniem męskim na omawianym obszarze był *Jan*, a żeńskim – *Marianna*.

4. Znaczną część zgromadzonych imion męskich i żeńskich stanowią imiona pojedyncze, notowane tylko raz na terenie danej parafii.

5. Na badanym terenie bardzo często imiona były nadawane zgodnie z kalendarzem. Na nadawane imiona miała wpływ także tradycja rodzinna – dzieci otrzymywały imiona po rodzicach.

6. W obrębie imion modnych na Mazowszu od XVI do XVIII w. wystąpiły niewielkie przesunięcia co do częstotliwości nadawania niektórych z nich. Imiona *Andrzej* oraz *Mikołaj*, które znalazły się wśród najpopularniejszych imion na Mazowszu od XV do połowy XVII w., nie wystąpiły w późniejszych okresach w żadnej z badanych parafii. Taki sam proces dotyczył żeńskich imion *Barbara* i *Helena*. Należy także podkreślić, iż imiennictwo we Wronie jest bliższe okresowi wcześniejszemu, gdyż na tym terenie występowały imiona *Maciej*, *Marcin*, *Małgorzata*, *Dorota* i *Elżbieta*, popularne na Mazowszu w XV–XVII w. Imię *Jadwiga* kontynuowane jest tylko w Unierzyżu i w Strzegowie.

Literatura

- Bubak J. (1993): *Księga naszych imion*. Wrocław.
- Bystroń J. S. (1938): *Księga imion w Polsce używanych*. Warszawa.
- Fros H., Sowa F. (1975): *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*. Kraków.
- Malec M. (2001): *Imię w polskiej antroponomii i kulturze*. Kraków.
- Malec M. (1994): *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków.
- Pawikowska-Kucińska M. (2010): *Imiennictwo w księgach chrztów parafii Unierzyż na Mazowszu*. „Prace Językoznawcze” z. XII, s. 149–161.
- Rospond S. (1984): *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*. Wrocław.
- Rzetelska-Feleszko E. (2006): *Imiona w skali wartości*. [W:] *W świecie nazw własnych*. Warszawa–Kraków, s. 9–34.
- Szulowska W. (2004): *Dawna antroponomia Mazowsza (XV–XVII w.)*. Olsztyn.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2001): *Imię „Józef” w polszczyźnie dawnej i dzisiejszej*. [W:] *Czynić sprawiedliwość w miłości. Księga pamiątkowa od Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dla Jego Eminencji Józefa Kardynała Glempa w dwudziestą rocznicę posługi prymasowskiej*. Zebrał i oprac. ks. W. Chrostowski. Warszawa, s. 364–377.
- Zierhoffer K. (1957): *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*. Wrocław.

Summary

The aim of the article is to present two most commonly given masculine and feminine names in two parishes of the northern Masovia at the end of the 18th and the beginning of the 19th century. Christian names prevailed in the material. Also, it can be assumed that the magical and protective functions were taken into consideration when choosing a name. The names were often given according to a calendar. Choosing personal names in the parishes was also influenced by family traditions – the children used to be named after their parents. The most popular masculine name was *Jan* and the most popular feminine name was *Marianna*.

RECENZJE, OMÓWIENIA, SPRAWOZDANIA, KOMUNIKATY

Wojciech Gustowski: *Komunikacja w mediach społecznościowych*. Novae Res. Gdynia 2012, ss. 212.

Rozprawa Wojciecha Gustowskiego *Komunikacja w mediach społecznościowych* składa się z pięciu rozdziałów: *I. Pojęcie komunikacji, II. Komunikowanie w Internecie, III. Język pisany jako główne narzędzie komunikacji w Internecie, IV. E-społeczność, V. Wikipedia jako pars pro toto Internetu*. Uzupełnieniem rozważań jest suplement *Przegląd z podziałem na społeczności oraz krótka charakterystyka najpopularniejszych serwisów społecznościowych w Polsce*, podzielony na następujące elementy: *1. Społeczności dyskusyjne, 2. Społeczności multimedialne, 3. Społeczności obywatelskie, 4. Społeczności kontaktowe, 5. Wirtualne światy, 6. Inne projekty społecznościowe*. Książka jest także wyposażona w interesujące parateksty – wprowadzenie autorstwa Michała Błażejewskiego *Od e-społeczności do @społeczności?* (s. 9–16) oraz recenzje wydawnicze pracy, opracowane przez wspomnianego badacza oraz Tomasza Gobana-Klasa.

Pierwszy rozdział pełni rolę prolegomeny, zarysowuje tło rozważań i wskazuje na podstawowe w wywodzie autora pojęcia. Przedstawiono tu najczęstsze sposoby rozumienia pojęcia „komunikowanie”, podkreślając przy tym, że dominuje postrzeganie go jako transmisji (informacji). Najwięcej uwagi poświęca się dwóm jego rodzajom – komunikowaniu interpersonalnemu i masowemu. Zaprezentowany zostaje także kanoniczny schemat sprzężenia zwrotnego autorstwa M. Defleura, który wykorzystano jako bazę konstrukcyjną propozycji modelu komunikowania internetowego, ukazanego w kolejnym rozdziale książki.

W drugiej części pracy rozważania odnoszą się już bezpośrednio do komunikacji prowadzonej w Internecie, definiowanym jako: 1) multimedialny i globalny kanał komunikacji dwustronnej, 2) nowe społeczeństwo istniejące w przestrzeni wirtualnej (s. 33). Z tym ostatnim ujęciem można polemizować, bo trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy Internet tworzy nowe społeczeństwa, czy nadaje już istniejącym zbiorowościom nowe ramy. Za konstytutywne cechy komunikacji internetowej W. Gustowski słusznie uznaje dialogiczność (stanowiącą podstawową składową funkcjonowania portali społecznościowych) i anonimowość (szczególnie istotną dla grup dyskryminowanych z różnych powodów).

Przedmiotem badań przedstawionych w rozdziale trzecim stały się różnice pomiędzy komunikacją tradycyjną a internetową. Za najważniejszą z nich W. Gustowski uznaje dominację pisma i na tym skupia rozważania w tej części

pracy, ograniczając je niestety do warstwy powierzchniowej – akronimów i emotikonów. Szkoda, że nie wykorzystuje przy tym jakże znaczących dla tematu oralności i piśmienności w aspekcie technologicznym rozpraw W. Onga.

Czwarty rozdział odnosi się do problematyki socjolingwistycznej – autor wyodrębnia i opisuje rodzaje społeczności internetowych oraz wykorzystywane przez nie kanały komunikacyjne. Typologia społeczności internetowych w ujęciu W. Gustowskiego przedstawia się następująco: 1) wirtualne (właściwie ta kategoria jest nadrzędna i powinna być sytuowana w tej roli), 2) wspomagające – uzupełniające relacje w rzeczywistym świecie (np. zrzeszające studentów danego uniwersytetu), 3) biznesowe – nastawione na korzyści finansowe lub wizerunkowe, 4) niebiznesowe. Ponadto, ze względu na cel i przedmiot wymiany, wyróżnia społeczności: 1) dyskusyjne, 2) multimedialne – służące udostępnianiu programów, gier, filmów i muzyki, 3) obywatelskie – upowszechniające informacje, 4) wymiany plików, 5) wsparcia. Autor nie zastosował kryteriów rozłączności ustalonych kategorii, ale trudno czynić z tego zarzut, gdyż jak deklaruje, tego rodzaju klasyfikacje: „mogą być tylko próbą uchwycenia pewnego trendu rozwojowego i bardzo ogólnej charakterystyki przedmiotu rozważań. W żadnym wypadku nie należy traktować ich jako naukowy dogmat, który zamykałby w swoich ramach pełną wiedzę na temat rodzajów społeczności internetowych” (s. 108–109).

W ostatnim, piątym rozdziale W. Gustowski proponuje uznanie Wikipedii za mikromodel Internetu, egzemplifikujący takie jego cechy, jak: płynność, zmienność i otwartość strukturalna oraz dialogiczność (przedstawia internetową encyklopedię jako formę wirtualnej społeczności).

Autor zaznacza we wstępie (s. 17), że publikacja ma charakter interdyscyplinarny i wśród dziedzin, w które można wpisać poszczególne elementy tekstu, wymienia: językoznawstwo, komunikowanie społeczne, kulturoznawstwo, socjologię, psychologię i marketing. Odejście od tradycyjnej metodologii wybranej dyscypliny nauki jest postępowaniem uzasadnionym w odniesieniu do analiz Internetu. Niemożliwe jest np. uniknięcie w opisie zjawisk językowych czy socjologicznych wpływu na nie czynnika technologicznego, np. na zawartość strony wpływa przyjęty przez jej twórcę szablon układu i przedstawiania treści.

Wywód jest jasny i przystępny (co nie ujmuje mu naukowej wartości), choć niektóre skrótowe myślowe nie są najszcześliwiej dobrane, np. na s. 28 pejoratywnie nazwane zespoły redakcyjnych dzienników telewizyjnych „cenzorami”, posługującymi się „cenzorską siecią”, którą obiektywniej można nazwać np. mechanizmem selekcji. Na s. 36 autor nadmienia, tłumacząc mechanizm sprzężenia zwrotnego, że jeśli Polak wyśle komunikat do swego rodaka w Chinach, a ten nie będzie dysponował oprogramowaniem dekodującym i wyświetlającym polskie znaki, to komunikat nie zostanie odebrany. Trudno się zgodzić z tym twierdzeniem – komunikat zostanie odebrany, ale nie zostanie zrozumiany.

Można także autorowi pozazdrościć, że dla niego „nie ma nic gorszego niż przeczytanie zaraz po zalogowaniu, że aktualnie jest się jedyną osobą na czacie” (s. 110).

Wspomniane powyżej drobne usterki nie zmieniają faktu, że *Komunikacja w mediach społecznościowych* to lektura ciekawa, wprowadzająca w problematykę komunikacji internetowej, a jednocześnie nakreślająca nowe perspektywy badań i przedstawiająca ważne spostrzeżenia, np. „Umiejętność kumulacji wiedzy milionów [...] pokazuje, w jaki sposób globalna współpraca zmienia nową sieć w coś, co do pewnego stopnia przypomina ogólnoświatowy mózg. Należy przy tym pamiętać, że ta globalna świadomość nie polega na usieciowieniu technologii, ale na usieciowieniu społeczeństwa dzięki technologii” (s. 162). Zarówno laik, jak i fachowiec w zakresie komunikacji internetowej na pewno znajdzie w rozprawie W. Gustowskiego coś interesującego i skłaniającego do refleksji.

Alina Naruszewicz-Duchlińska

Halszka Górny: *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna*. Wydawnictwo LEXIS Spółka z o.o. ISBN 978-83-89425-84-3. Kraków 2013, ss. 255.

Wydana przez Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie książka Halszki Górny obejmuje analizę nazw własnych występujących w XIX-wiecznych tekstach pamiętników o charakterze autobiograficznym. Podstawą materiałową opracowania było 28 drukowanych tekstów diarystycznych pisanych w XIX w. przez kobiety i mężczyzn, wywodzących się z różnych warstw społecznych. Autorzy pamiętników pochodzili także z różnych regionów Polski: Małopolski, Mazowsza, Wielkopolski oraz Kresów Południowo-Wschodnich i Kresów Północno-Wschodnich. Książka ma strukturę tekstu naukowego o charakterze monografii, ale brakuje w niej konsekwencji w przestrzeganiu trójdziałnego układu treści¹, bowiem wszystkie jej części składowe zostały ponumerowane od jednego do siedmiu. Numeracja nie obejmuje bibliografii oraz indeksu.

Część pierwsza (s. 7–19) została nazwana *Wstępem* i zawiera założenia badawcze oraz opis źródeł. W tej części książki scharakteryzowano cele pracy, którymi było „przybliżenie specyfiki i funkcji nazw własnych zawartych w wybranych dziewiętnastowiecznych tekstach pamiętnikarskich”. Zwrócono uwagę,

¹ Por. S. Gajda: *Architektonika tekstu naukowego*. [W:] idem: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa–Wrocław 1982, PWN, s. 152–163.

że nazwy własne wchodzą w skład tekstów i ich opis powinien uwzględniać kontekst w wymiarze komunikatywnym, pragmatycznym, poznawczym i tekstowym oraz dodatkowo jeszcze niektóre aspekty pozatekstowe związane z biografią autora, tłem historyczno-kulturowym i socjalnym. Oprócz onimów występujących w tekście głównym w książce opisano także ideonimy występujące w tekstach delimitacyjnych i obszarach metatekstowych skorelowanych z modalnością epistemiczną (s. 8). We *Wstępie* omówiono także zawartość treściową sześciu dalszych części (rozdziałów), opisano wykorzystane źródła i podano kryteria ich doboru. Analizowane w pracy teksty zestawiono w pierwszej części *Bibliografii* zatytułowanej *Źródła* (s. 205–207).

Część druga *Dokument osobisty. Zagadnienia ogólne* o charakterze teoretycznym ukazuje przydatność źródeł pamiętnikarskich w badaniach naukowych oraz przedstawia gatunki wypowiedzi pamiętnikarskiej w ujęciu genologiczno-typologicznym, wskazując, że nazwa gatunkowa wpisana w tytuły narracji wspomnieniowych nie jest obligatoryjnym indeksem odniesień gatunkowych, ale może być sygnałem „tzw. paktu autobiograficznego” (s. 29). W dalszej części rozdziału ukazano tło komunikacyjne relacji pamiętnikarskiej i diariuszowej, wskazując na pragmatyczny charakter tekstów i intencje komunikacyjne autorów oraz sytuując badane pamiętniki, wspomnienia, dzienniki jako typy tekstów potocznych. Zwrócono uwagę na propriaalne wykładniki potoczności, do których zaliczono ekspresywizmy onimiczne, emfatyczne wykrzyknienia i powiedzenia z udziałem nazw własnych, powtórzenia nazw własnych w tej samej lub zbliżonej formie graficznej, grupowanie nazw w synonimiczne pary nazewnicze zawierające nazwy rodzime i obce, metonimiczne użycie nazw własnych, stosowanie heortonimów w funkcji lokalizacji czasowej, czy używanie nacechowanych emotywnie niemęskoosobowych określeń nazewniczych typu: Żydy, Francuzy, Sapielhy itd.

Część drugą kończą uwagi dotyczące pamiętników jako gatunków i form wypowiedzi prowadzonych na tzw. blogach internetowych. Ten fragment książki wykracza poza tematykę nakreśloną w tytule, gatunki wypowiedzi w tzw. cyberprzestrzeni wymagają szerszego opracowania w innej pracy badawczej.

W rozdziale trzecim zatytułowanym *Nazwy własne w tekście – metody badawcze* ukazano kierunki rozwoju i osiągnięcia onomastyki literackiej oraz postulaty badawcze w ramach tzw. onomastyki tekstu i dyskursu. Przedstawiono stan badań i scharakteryzowano najważniejsze prace z zakresu onomastyki literackiej oraz wskazano na wypracowane ujęcia metodologiczne, umieszczone zazwyczaj w rozdziałach wstępnych monografii naukowych.

Zawarta w tytule monografii dychotomiczna perspektywa opisu znajduje swoje odzwierciedlenie w rozdziałach czwartym, piątym i szóstym. Rozdział czwarty (s. 49–80) sytuuje nazwy własne na płaszczyźnie tekstologicznej, a obszerny rozdział piąty (s. 81–183) ukazuje je w ujęciu funkcjonalnym. Uzu-

pełnieniem obu perspektyw badawczych jest rozdział szósty (s. 184–197) opisujący jednostki delimitacyjne i ich funkcje.

Rozdział czwarty pod tytułem *Nomina propria w pamiętnikach jako świadectwo epoki* zawiera pięć podrozdziałów. W pierwszym opisano rodzime i obce nazwy własne w kontekście społeczno-kulturowym. Nazwy te należą do różnych kategorii onimicznych, a ich obecność w tekstach pamiętnikarskich jest związana z wydarzeniami historyczno-politycznymi, kontekstem kulturowym i osobowością autora przekazu. Przedmiotem analizy i interpretacji w tym rozdziale są nie tylko nazwy własne jako nośniki treści kulturowych, politycznych i obyczajowych, ale też nazwy zdeonimizowane i zapelatywizowane lub podlegające apelatywizacji, funkcjonujące w narracjach pamiętnikarskich jako leksemmy wpisane w obiektywną lub subiektywizowaną rzeczywistość tekstową. Przedstawione w tym rozdziale onimy funkcjonujące w XIX-wiecznych narracjach retrospektywnych i diarystycznych zostały poddane analizie także jako przejawy świadomości w zakresie propriальной sfery języka i kompetencji onimicznych na temat samego aktu nominacyjnego, świadomości stylistycznego i socjalnego zróżnicowania nazewnictwa, jego obcej lub rodzimej genezy, wartościowania i zmian w obrębie onimów denotujących jeden obiekt, jak też w opisie kompetencji językowych i świadomości funkcjonowania nazw w dyskursywnej przestrzeni społecznej.

Przedstawiona w książce interpretacja nazw własnych jako elementów tekstu pozwoliła na ukazanie szeroko pojętych frazeologizmów z komponentem propriálním, a także ich parafraz i modyfikacji wykorzystywanych do charakterystyki postaci, wyrażania emotywnego stosunku nadawcy do przedmiotu wypowiedzi podporządkowanej określonym celom komunikatywnym i ekspresywnym (s. 70–74), a także ukazania zawartych w warstwie propriальной cech archaicznych i gwarowych postrzeganych poprzez pryzmat dzisiejszej normy językowej (s. 75–79).

W rozdziale piątym zatytułowanym *Pamiętnikarski onomastykon w aspekcie funkcjonalnym* zamieszczono pięć podrozdziałów. Po wstępnej charakterystyce funkcji nazw własnych w tekstach językowych wskazano na funkcje onimów w tekstach diarystycznych rozpatrywanych na poziomie pragmatycznym, tekstowym, stylistycznym i psychologicznym, by w podrozdziale pierwszym omówić funkcję referencjalną uwarunkowaną pragmatycznie i kontekstowo. Podrozdział pierwszy (5.1) zawiera jeszcze dodatkowy podrozdział 5.1.1: *Zwroty adresatywne z komponentem antroponimicznym*, który burzy strukturę architektoniczną tekstu naukowego, ponieważ nie ma swojego odpowiednika w postaci podrozdziału 5.1.2, uzasadniającego taki podział treści.

W części drugiej rozdziału piątego omówiono funkcję informacyjną nazw własnych, w części trzeciej funkcję lokatywną i funkcję temporalną, a w części czwartej funkcje: ekspresywną, emotywną i wartościującą. W podrozdziale piątym

tym wskazano na nazwy mitologiczne, biblijne i literackie jako kulturowe sygnały „intertekstu”. Nośnikiem opisywanych funkcji są onimy należące do różnych kategorii onomastycznych obecne w czasoprzestrzeni pamiętnikarskiej wyznaczonej biografią autora-narratora lub innych osób, o których mowa w tekście.

Najbardziej rozbudowaną strukturę posiada fragment opisujący emocjonalność, emotywność i wartościowanie (s. 115–178), ponieważ zawiera aż siedem jednostek składowych. Omówiono w nich kolejno: ekspresywizmy proprialne – deminutywa, hipokorystyka, augmentatywa, kontekstualne emotywizacje i aksjologizacje niederywowanych nazw własnych, nazwy własne w użyciach metaforycznych i metonimicznych, onimy występujące w strukturach komparatywnych, nomina sacra w emfaticznych wykrzyknieniach i powiedzeniach, problem stereotypizacji świata w kontekście konotacji nazw etnicznych oraz wykorzystanie onimów w humorystycznych grach językowych.

Część szósta monografii Halszki Górny, nazwana *Jednostki delimitacyjne i ich funkcje w tekstach pamiętnikarskich a nazwy własne* (s. 184–197), zawiera cztery rozdziały. Omówiono w nich kolejno tytuły pamiętników, wspomnień, dzienników, które z punktu widzenia onomastyki stanowią integralną część tekstów pamiętnikarskich oraz tytuły rozdziałów i podrozdziałów, jak też motta, prologi, epilogi, tytuły adresowe i podpisy epistolarne.

Książkę kończą opatrzone numerem siódmym *Uwagi podsumowujące* (s. 198–204), w których zestawiono cechy specyficzne nazw własnych utrwalo-nych w XIX-wiecznych pamiętnikach oraz wskazano sposób funkcjonowania onimów w obrębie kategorii tekstowych takich jak: „intencjonalność połączona z referencjalnością, informacyjność, sytuacyjność, intertekstualność” (s. 199).

Przedstawione w książce Halszki Górny nazwy własne zostały opracowane na podstawie bogatej literatury językoznawczej (*Bibliografia* s. 207–223), dobrze wykorzystanej pod względem metodologicznym i stylistycznym. O znajomości przedmiotu badań świadczą poczynione w rozprawie liczne odsyłacze i nawiązania do prac innych autorów, podejmujących zagadnienia specyfiki i funkcji nazw własnych w literaturze onomastycznej. Uzupełnieniem tej ciekawej publikacji jest indeks rodzimych i obcych nazw własnych cytowanych w książce (s. 225–247) oraz dołączone streszczenia w języku angielskim i francuskim.

W książce *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna* Halszka Górny opisała trudny do interpretacji materiał, obejmujący uwarunkowane kontekstualnie, pragmatycznie i tekstowo nazwy własne należące do różnych kategorii onimicznych utrwalo-nych w XIX-wiecznym piśmiennictwie pamiętnikarskim.

Maria Biolik

Sprawozdanie z LXXI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w Gnieźnie

W dniach 23–24 września 2013 r. odbył się w Gnieźnie LXXI Zjazd Polskiego Towarzystwa Językoznawczego. Obrady miały miejsce w Instytucie Kultury Europejskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Organizacyjną, bardzo serdeczną opiekę nad uczestnikami Zjazdu roztoczyły przede wszystkim Panie dr hab. Eliza Grzelak, prof. UAM i dr Emilia Twarowska-Antczak.

Temat tegorocznego Zjazdu: „Metodologie językoznawcze w nauczaniu uniwersyteckim” zgromadził wielu referentów z różnych ośrodków akademickich (m.in. UW, UJ, UAM, UMK, UMCS), którzy zaprezentowali swoje wystąpienia zarówno w ramach obrad plenarnych (m.in. prof. Bogdan Walczak, prof. Krystyna Waszakowa, prof. Witold Mańczak, prof. Zygmunt Saloni, dr hab. Ewa Gruszczyńska i dr hab. Włodzimierz Gruszczyński, prof. SWPS, dr Agnieszka Słoboda), jak i w sekcjach tematycznych. Dyskutowano nad takimi szczegółowymi problemami, jak:

- miejsce i zakres przedmiotów językoznawczych w planach i programach studiów,
- autonomia językoznawstwa w programach studiów uniwersyteckich,
- kanon wiedzy językoznawczej na studiach uniwersyteckich,
- problem językoznawczej terminologii stosowanej w dydaktyce uniwersyteckiej,
- modele opisu gramatycznego w nauczaniu akademickim,
- nowe kierunki w językoznawstwie i ich miejsce w nauczaniu akademickim,
- problem interdyscyplinarności w nauczaniu lingwistyki,
- moda w lingwistyce a dydaktyka akademicka.

W zakresie podjętej problematyki kwestie ściśle naukowe łączyły się tym razem z zagadnieniami dydaktycznymi. Referenci postawili wiele ważnych pytań, np. jak nauczać składni w szkole (referat prof. Bogusława Dunaja), jak odróżniać dopełnienie od okolicznika (referat dr hab. Andrzeja Moroza i dr hab. Małgorzaty Gębki-Wolak), jak nauczać słowotwórstwa (referat prof. Krystyny Waszakowej), jak zapisywać tekst fonetycznie, by uniknąć niejasnej granicy słów (referat prof. Zygmunta Saloniego). W sesji plenarnej kończącej obrady poruszono istotne kwestie dotyczące miejsca językoznawstwa polonistycznego na innych kierunkach studiów, zwłaszcza na filologiach obcych (referat dr hab. Ewy Gruszczyńskiej i dr hab. Włodzimierza Gruszczyńskiego, prof. SWPS), wskazując na potrzebę nauczania przedmiotów z zakresu językoznawstwa polonistycznego, nieograniczonych jedynie do gramatyki kontrastywnej, przez filologów polskich lub co najmniej we współpracy filologów obcych z polonistami.

W wielu wystąpieniach poruszano również problem zaniku kształcenia językowego w szkołach gimnazjalnych i średnich, co skutkuje obniżonym poziomem wiedzy i umiejętności studentów podejmujących naukę na studiach filologicznych. Jako że rozmowy te dotyczyły w dużej mierze spraw życia, a nie słowa, w naturalny sposób przenosiły się do kularów. Sprzyjało im atrakcyjne, zwłaszcza dla filologów, zwiedzanie Archiwum Archidiecezjalnego i oglądanie w oryginale takich zabytków języka polskiego, jak „Bulla Gnieźnieńska” i „Kazania Gnieźnieńskie”.

W czasie Zjazdu tradycyjnie odbyło się Walne Zgromadzenie PTJ, podczas którego Zarząd Towarzystwa poinformował o swojej działalności w ciągu ostatniego roku, od Zjazdu w Bydgoszczy. Tytułem Członka Honorowego Towarzystwa odznaczono (w drodze głosowania – jednogłośnie) prof. Bogdana Walczaka. Przedstawiono listę nowych członków PTJ. Wymieniono także zmarłych członków PTJ: prof. Halinę Satkiewicz, prof. Zygmunta Zagórskiego, dr. Marcina Preyznera, prof. Jiřego Damborský’ego, dr. hab. Witolda Stefańskiego, prof. UMK i prof. Czesława Bartulę. Ich pamięć uczczono minutą ciszy, a następnego dnia rano odbyła się w katedrze gnieźnieńskiej Msza św. za zmarłych członków Towarzystwa.

Zarząd PTJ pozostał w niezmienionym składzie: prof. Renata Przybylska (Uniwersytet Jagielloński) – przewodnicząca, prof. Ewa Kołodziejek (Uniwersytet Szczeciński) – zastępca przewodniczącej, dr. Patrycja Pałka (Uniwersytet Jagielloński) – sekretarz, prof. Małgorzata Nowakowska (Uniwersytet Pedagogiczny) – skarbnik oraz członkowie: prof. Krystyna Kleszczowa (Uniwersytet Śląski), prof. Adam Przepiórkowski (Instytut Podstaw Informatyki PAN), prof. Małgorzata Święcicka (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), prof. Bogdan Walczak (Uniwersytet Adama Mickiewicza), dr. hab. Włodzimierz Wysoczański (Uniwersytet Wrocławski).

Kolejny Zjazd Polskiego Towarzystwa Językoznawczego odbędzie się w Krakowie w dniach 22–23 września 2014 r.

Mariola Wołk

Recenzenci:

ZOFIA ABRAMOWICZ, EDWARD BREZA, LEONARDA DACEWICZ,
LILIANA DIMITROVA-TODOROVA, JERZY DUMA, ANDRZEJ DYSZAK,
ALEKSANDER KIKLEWICZ, EWA KOMOROWSKA, ZENON LICA,
BOŻENA OSTROMĘCKA-FRĄCZAK, TERESA PLUSKOTA,
ELŻBIETA RUDNICKA-FIRA, WANDA SZUŁOWSKA

Zasady etyczne

Redakcja kwartalnika „Prace Językoznawcze” wprowadza zasady, których celem jest przeciwdziałanie przejawom nierzetelności naukowej, a w szczególności: zapořę ghostwriting i zapořę guest authorship.

Zjawisko ghostwriting zachodzi wówczas, gdy ktoś, kto wniósł istotny wkład w powstanie pracy nie został wymieniony jako jej współautor, bez podania jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

Zjawisko guest authorship ma miejsce wówczas, gdy udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest on autorem/współautorem publikacji.

W ramach zapory ghostwriting redakcja wymaga od autorów publikacji podania ich afiliacji i kontrybucji, czyli ujawnienia, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp., wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji, przy czym główną odpowiedzialność za rzetelność informacji ponosi autor zgłaszający manuskrypt do druku.

W ramach zapory guest authorship Redakcja wymaga w przypadku dwóch lub większej liczby autorów tekstu złożonego do „Prac Językoznawczych” podania procentowego wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji.

Oba te zjawiska są przejawem nierzetelności naukowej, stąd wszelkie wykryte przypadki nierzetelności naukowej (np. przepisywanie fragmentów innych prac bez podania przypisów) będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucji zatrudniających autorów, towarzystw naukowych itp.).

W związku z zapobieganiem tego typu zjawiskom prosimy Autorów o oświadczenie, iż praca jest oryginalnym wynikiem ich badań.

Procedura recenzowania

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w czasopiśmie stosuje się następujące zasady recenzowania publikacji naukowych:

1. Wszystkie prace złożone do publikacji w kwartalniku „Prace Językoznawcze” są recenzowane.

2. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki naukowej afiliowanej przez autora publikacji.

3. Recenzentami są zawsze samodzielni pracownicy nauki o dużym dorobku naukowym i wiedzy. Recenzentem publikacji nie może być osoba pozostająca w relacjach osobistych lub podległości zawodowej z autorem publikacji.

4. Autorzy publikacji i recenzenci nie znają swoich tożsamości (double-blind review proces). W pozostałych przypadkach recenzent podpisuje deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów, przy czym za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem bezpośrednie relacje osobiste (w szczególności pokrewieństwo do drugiego stopnia, związek małżeński), relacje podległości zawodowej lub bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przygotowania recenzji.

5. Recenzja ma formę pisemną i kończy się jednoznacznym wnioskiem, co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.

6. Jeżeli recenzenci dopuszczają artykuł do publikacji bez uwag, Autorowi przekazuje się tylko recenzję dotyczącą tego artykułu.

7. Jeżeli recenzenci dopuszczają tekst do publikacji pod warunkiem wprowadzenia poprawek (podają uwagi i wnioski sugerujące poprawienie tekstu), Autor otrzymuje złożony do publikacji tekst pracy i recenzję. Autor ma obowiązek poprawienia tekstu zgodnie z uwagami recenzentów i ponownego przesłania go do publikacji w wersji papierowej i elektronicznej lub może zrezygnować z jego publikowania.

8. Nazwiska wszystkich recenzentów „Prac Językoznawczych” są publikowane jako lista recenzentów na stronie internetowej i w wersji drukowanej czasopisma. W celu zachowania anonimowości nie ujawnia się, kto recenzował dany numer czasopisma lub poszczególne publikacje.

9. Kryterium zakwalifikowania publikacji do druku jest uzyskanie dwóch pozytywnych recenzji, zastosowanie się do wskazań w nich zawartych (jeśli takie wystąpiły) i zgodność zgłaszanego tekstu z profilem czasopisma.

Zasady przygotowania tekstów do druku w czasopiśmie „Prace Językoznawcze”

1. Do druku w kwartalniku „Prace Językoznawcze” przyjmowane są materiały nigdzie dotąd niepublikowane. Wszystkie artykuły zamieszczane w kwartalniku są recenzowane.

2. Kwartalnik „Prace Językoznawcze” publikuje materiały w języku polskim, innych językach słowiańskich lub w językach kongresowych: angielski, rosyjski, niemiecki, francuski.

3. Do druku przyjmowane są: artykuły, recenzje, omówienia, sprawozdania i archiwalia. Maksymalna objętość artykułu wynosi 20 stron, recenzji, omówienia, sprawozdania – 8 stron.

4. Przy każdym tekście należy podać nazwisko autora, adres mailowy oraz afiliację tekstu. W przypadku dwóch lub większej liczby autorów publikacji złożonej do „Prac Językoznawczych” autorzy mają obowiązek podania procentowego wkładu poszczególnych autorów w powstanie publikacji. Wszelkie wykryte przypadki nierzetelności naukowej będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucji zatrudniających autorów, towarzystw naukowych itp.).

5. Do druku przyjmowane są prace napisane w programie Word. Tekst należy złożyć na nośniku multimedialnym i przesłać pocztą jego wydruk w 1 egzemplarzu.

6. Jedna strona tekstu powinna zawierać 30 wersów po 60 znaków, łącznie z odstępami międzywyrazowymi. Dotyczy to również przypisów, cytatów i bibliografii (format A4, czcionka: Times New Roman, wielkość czcionek 12, odstępy między wierszami 1,5, akapit 10). Marginesy powinny mieć wymiary: górny 25 mm, dolny 35 mm, lewy 35 mm, prawy 35. Do tekstu należy wprowadzić kursywę i pogrubienia. Nie należy stosować podkreśleń i pisać tekstu wielkimi literami.

7. Przypisy należy zamieszczać na każdej stronie pod tekstem głównym. Powinny być numerowane. Przypisy bibliograficzne (tzw. wewnętrzne) umieszczane w tekście, powinny zawierać nazwisko autora, rok wydania pracy i jej stronę, np.: (Skubalanka 1988: 11). W przypadku stosowania przypisów bibliograficznych na końcu artykułu należy zamieścić literaturę w układzie:

– dla prac zwartych: nazwisko i pierwsza litera imienia, rok wydania, tytuł pracy, miejsce wydania, strony;

– dla artykułów: nazwisko i pierwsza litera imienia, rok wydania, tytuł artykułu, nazwa czasopisma, numer, rok, zeszyt, strony lub jeżeli artykuł mieści się w pracy zbiorowej – jej tytuł, nazwisko redaktora, miejsce wydania i strony.

Tabele powinny być napisane na oddzielnych kartkach załamanych do formatu A4, napisane w układzie podobnym do drukarskiego.

Mapy i rysunki powinny być wykonane w skali 1:1, techniką komputerową lub czarnym tuszem o jednakowej grubości kresek oraz jednakowej wielkości napisów na białej kalce technicznej.

8. Do każdego artykułu należy dołączyć: tłumaczenie tytułu na język angielski, abstrakt tekstu, słowa kluczowe oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Streszczenie o objętości do 0,5 strony powinno zawierać przedmiot, metody i wyniki badań. Abstrakt, inaczej zarys treści, powinien określać, czego praca dotyczy, jaki jest jej cel. Słowa kluczowe – do 5 wyrazów – powinny określać zawartość tekstu.

Teksty, które nie spełniają wymogów formalnych, nie będą przyjmowane do druku.